**Protokół Nr XXXIX/2017**

**z sesji Rady Miejskiej w Sławkowie**

**odbywającej się w dniu 22 czerwca 2017 r.**

Ustawowa liczba radnych - 15

Obecny skład Rady - 15

Obecnych radnych - 13 (przy rozpoczęciu sesji 11, przy zakończeniu 10)

**Nieobecni radni (przez całą sesję): Katarzyna Przybyła, Sebastian Janda**

Miejsce sesji: Urząd Miasta Sławkowa, ul. Łosińska 1

Czas trwania obrad: 1700 – 236 (23.06.2017 r.)

**Ad. 1. Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.**

Sesję Rady Miejskiej otworzyła i prowadziłaPrzewodnicząca Rady Miejskiej **Marta Rus**, która powitała:

* radnych,
* Sekretarza Miasta **Renatę Hauzer**
* Skarbnika Miasta **Pawła Kuca,**
* Radną rady Powiatu Będzińskiego **Ewę Bierońską**
* kierowników jednostek,
* przybyłych mieszkańców i gości
* Księdza proboszcza **Wojciecha Kowalskiego.**

Na podstawie listy obecności, która stanowi ***załącznik nr 1*** do protokołu Przewodnicząca stwierdziła, że na 15 radnych obecnych jest aktualnie 11 radnych, wobec powyższegouzyskano quorum wymagane do prowadzenia obrad i podejmowania prawomocnych uchwał. Dwoje radnych jest nieobecnych (Katarzyna Przybyła, Sebastian Janda), natomiast dwoje radnych zgłosiło spóźnienie (Małgorzata Kostka i Tomasza Prowanckiego).

**Przewodnicząca** poinformowała, że Burmistrz Miasta dołączy do obrad w ich późniejszej części.

**Ad. 2. Zatwierdzenie porządku obrad.**

Przewodnicząca Rady Miejskiej **Marta Rus** zaproponowała wprowadzenie do porządku obrad – pomiędzy punktem *Powołanie Komisji Uchwał i Wniosków*, a punktem *Interpelacje   wnioski mieszkańców miasta* punktu w brzmieniu*: Omówienie sytuacji związanej z planowanym montażem stacji bazowej sieci telefonii komórkowej na wieży kościoła parafialnego.* Ma to związek z pojawiającymi się z różnych źródeł informacjami o zawarciu przez parafię umowy, która dotyczy budowy stacji telefonii komórkowej na wieży kościelnej. **Przewodnicząca** poinformowała, że na sesję zaprosiła Proboszcza, będzie również zaproponowany apel w sprawie montaży stacji, poprosiła o zaakceptowanie zmiany do porządku obrad.

Radny **Dariusz Tomczyk** poparł rozszerzenie porządku obrad, zaproponował, by w ramach tego punktu znalazły się także informacje radnych, którzy przedsięwzięli kroki w sprawie objętej tym punktem.

Przewodnicząca Rady Miejskiej **Marta Rus** potwierdziła, że w tym punkcie będzie chciała przedstawić informację Burmistrza Miasta, przygotowany apel do Starosty Będzińskiego, będzie także miejsce na dyskusję i przedstawienie stanowisk radnych.

W głosowaniu „za” przejęciem dodatkowego punktu do porządku obrad opowiedzieli się wszyscy radni (11/11).

Przewodnicząca Rady Miejskiej **Marta Rus** zapytała, czy radni zgłaszają jeszcze zmiany do porządku obrad zaproponowanego w zawiadomieniach i zaproszeniach na sesję.

Zawiadomienie dla radnych, dla mieszkańców oraz zaproszenie na sesję stanowią ***załączniki nr 2, 3 i 4*** do protokołu.

Wobec braku uwag, Przewodnicząca Rady Miejskiej **Marta Rus** zarządziła głosowanie nad zatwierdzeniem porządku obrad wraz z nowym punktem: w głosowaniu „za” zatwierdzeniem porządku obrad głosowało 11 radnych.

W wyniku głosowania Rada Miejska przyjęła następujący porządek obrad:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Zatwierdzenie porządku obrad.
3. Powołanie Komisji Uchwał i Wniosków.
4. Omówienie sytuacji związanej z planowanym montażem stacji bazowej sieci telefonii komórkowej na wieży kościoła parafialnego.
5. Interpelacje i wnioski mieszkańców miasta
6. Przyjęcie protokołu z sesji Nr XXXVII/2017 z dnia 4 maja 2017 r. oraz protokołu z sesji Nr XXXVIII/2017 z dnia 18 maja 2017 r.
7. Informacja Burmistrza Miasta o pracy między sesjami.
8. Informacja radnej powiatowej o działalności Rady Powiatu Będzińskiego.
9. Informacja o funkcjonowaniu placówek kulturalnych w mieście – Miejski Ośrodek Kultury, Miejska Biblioteka Publiczna - efekty działania, potrzeby i zamierzenia.
10. Funkcjonowanie SPZOZ w Sławkowie. Ocena stanu zdrowotności mieszkańców i opieki medycznej na terenie miasta. Podjęcie uchwał.
11. Sprawozdanie z realizacji budżetu miasta za rok 2016, w tym podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego oraz sprawozdania z wykonania budżetu Miasta Sławkowa za 2016 rok oraz uchwały w sprawie udzielenia Burmistrzowi Miasta Sławkowa absolutorium za 2016 rok.
12. Podjęcie uchwał i wniosków radnych.
13. Sprawy bieżące.
14. Zakończenie.

**Ad. 3. Powołanie Komisji Uchwał i Wniosków.**

Przewodnicząca Rady Miejskiej **Marta Rus** poprosiła o zgłaszanie kandydatów do komisji.

Wiceprzewodniczący **Łukasz Hofler** zgłosił do pracy w Komisji Uchwał i Wniosków radnego Michała Malinowskiego, który wyraził zgodę na pracę w Komisji.

Radna **Barbara Herej** zgłosiła do Komisji Uchwał i Wniosków radnego Mariana Jędrusika, który również zgodził się na pracę w Komisji.

Skład Komisji został przyjęty w głosowaniu Rady Miejskiej 11 głosami ,,za”.

**Ad. 4 Omówienie sytuacji związanej z planowanym montażem stacji bazowej sieci telefonii komórkowej na wieży kościoła parafialnego.**

**Przewodnicząca** Rady Miasta powiedziała, że w ostatnim czasie pojawiły się informacje o planach zamontowania na wieży kościoła stacji bazowej telefonii komórkowej. Podziękowała Księdzu Proboszczowi za przybycie na sesję i poprosiła go o kilka słów dotyczących omawianej sprawy.

**Ksiądz Wojciech Kowalski** krótko przedstawił informację dot. poruszanego zagadnienia – ok. 3 lat temu firma pracująca na rzecz operatora T-Mobile zwróciła się do niego o wyrażenie zgody na montaż anten. Proboszcz zgodził się na taką propozycję, z ekonomicznego punktu widzenia parafii uznał to za właściwe postępowanie, ponadto na okolicznych kościołach takie anteny są również zamontowane. 22 lutego 2016 r. została zawarta umowa pisemna pomiędzy firmą Elektromont a Parafią. Proboszcz uważał wówczas, że postępuje słusznie. Po pewnym czasie do księdza zaczęły docierać głosy niezadowolenia ludzi, że nie chcą tej stacji bazowej na wieży kościoła. Mimo rozbieżnych racji księdza proboszcza i mieszkańców, jest on zdania, że ktoś musi w tej sytuacji ustąpić i będzie to on. Po wizycie jednej z mieszkanek Proboszcz udał się do siedziby firmy Elektromont, aby przedstawić aktualny stan sprawy. Przedstawiciel firmy zaproponował, że może spotkać się z mieszkańcami i wyjaśnić ich wątpliwości, natomiast Proboszcz był zdania, że to tylko wznieci większy konflikt. Proboszcz zasugerował poszukiwanie alternatywnej lokalizacji na montaż stacji bazowej w Sławkowie, poprosił też o kontakt do osoby z firmy T-Mobile. Ksiądz Kowalski powiedział zebranym, że jest zainteresowany żeby tą inwestycję wstrzymać, i żeby Rada Miejska wsparła go w tym. Nie jest to proste, by wypowiedzieć zawartą umowę, ponieważ zdaniem prawników druga strona mogłaby żądać zwrotu poniesionych kosztów (wymiernych), ale także zwrotu utraconych zysków z tytułu rozwiązania umowy (zawartej na 10 lat). Ksiądz Proboszcz poinformował ponadto, że zasięg nadajników to ok. 700 m, ale w praktyce wykorzystywane jest ok. 500 m. W tej inwestycji chodzi przede wszystkim o UMTS, bezprzewodowy Internet. W parafii byli także badacze nietoperzy, ale ich zdaniem nie jest to inwestycja szkodliwa dla nietoperzy. Proboszcz powiedział, że dobrze by było, aby naciski na podmioty pochodziły i ze strony społecznej i ze strony samorządu sławkowskiego. Pierwszym podmiotem jest Powiat Będziński, który będzie wydawał pozwolenie, drugim firma Elektromont, a trzecim operator telefoniczny T-Mobile, któremu nie będzie zapewne zależało na wchodzenie w konflikt ani z mieszkańcami ani z parafią. Proboszcz jeszcze raz skontaktował się z firmą Elektromont i jej przedstawiciel dał mu do zrozumienia, że jest gotowość do odstąpienia od lokalizacji na kościele, ale chcieliby żeby wskazano im możliwe miejsca ulokowania tych nadajników na terenie miasta Sławkowa. Wobec powyższego Proboszcz poprosił o wywieranie nacisku na wymienione podmioty, ale także wskazanie alternatywnej lokalizacji inwestorowi. Mieszkańcy chcą mieć dostęp do Internetu, a inwestor jest zobowiązany prawem do pokrycia całego kraju siecią szybkiego Internetu.

**Przewodnicząca** Rady podziękowała Księdzu Proboszczowi za wypowiedź i przedstawiła informację Burmistrza o działaniach podjętych w poruszanej sprawie: *W związku z informacjami o zawarciu przez parafię pw. Podwyższenia Krzyża Świętego z T-Mobile SA umowy cywilnoprawnej, której przedmiotem jest budowa na wieży kościoła pw. Podwyższenia Krzyża Świętego stacji bazowej telefonii komórkowej i uzyskaniem przez inwestora pozwolenia Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków na jej realizację, pismem z dnia 15 marca 2017 roku zwróciłem się do Starostwa Powiatowego w Będzinie z żądaniem włączenia gminy Sławków do prowadzonego postępowania. Organem upoważnionym do wydania decyzji zezwalającej na realizację inwestycji jest w tej sprawie  starosta będziński. Miasto Sławków nie jest stroną umowy, ani nie jest w żaden inny sposób związane z umową zawartą pomiędzy parafią a operatorem. Pismo skierowane do starostwa w połowie marca i wniosek o włączenie miasta do prowadzonego postępowania wynikał z charakteru sprawy, która budzi wśród mieszkańców wiele kontrowersji. Posiadanie statusu strony postępowania umożliwiło między innymi wgląd w dokumentację sprawy.*

*Dokumenty związane z przedmiotową inwestycją trafiły do urzędu miasta 19 czerwca. Inwestycja może być niezgodna z zapisami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego tej części miasta i w znaczący sposób wpływać na otoczenie, zarówno na osoby zamieszkujące w sąsiedztwie jak i na środowisko przyrodnicze. Poważne wątpliwości budzą również względy estetyczne, związane z posadowieniem anten na wieży zabytkowego kościoła oraz samo bezpieczeństwo tego najstarszego sławkowskiego zabytku.*

*Obawy o przebieg realizacji inwestycji i jej skutki są tym bardziej uzasadnione, że w październiku 2013 roku Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego w Będzinie wszczął postępowanie dotyczące lokalizacji stacji bazowej tego samego operatora w innej części miasta. Biegły sądowy z zakresu spraw telekomunikacyjnych w zamówionej przez urząd miasta ekspertyzie potwierdził, że stacja ta jest użytkowana niezgodnie z przepisami i określonymi w stosownych dokumentach parametrami. W tej sprawie złożone zostało przeze mnie doniesienie do prokuratury, która 27 marca 2017 roku wszczęła na mój wniosek postępowanie w tej sprawie.*

*W związku z przedstawionymi powyżej okolicznościami, zwróciłem się do starosty będzińskiego Arkadiusza Watoły z żądaniem wstrzymania wydawania przez powiat decyzji zezwalającej na montaż anten do czasu przeprowadzenia stosownych analiz i ekspertyz związanych między innymi z zasiedlaniem kościelnej wieży przez rzadki gatunek nietoperza. Orientacyjny czas ich przeprowadzenia to maksymalnie cztery tygodnie.*

*W przypadku wydania przez starostwo powiatowe decyzji o wyrażeniu zgody na realizację inwestycji, podjęte zostaną przeze mnie stosowne kroki odwoławcze. W świetle obowiązujących przepisów prawa nie ma jednak żadnych gwarancji, że odniosą one skutek. Sprawę z punktu widzenia prawnego definitywnie zakończyć może bowiem tylko rozwiązanie umowy z inwestorem przez parafię.*

**Przewodnicząca** Rady przedstawiła także propozycję apelu Rady, który byłby skierowany do starosty będzińskiego: *W imieniu mieszkańców Sławkowa, zaniepokojonych planami zamontowania na wieży parafialnego kościoła stacji bazowej telefonii komórkowej, zwracamy się do Pana Starosty z apelem o niewyrażanie zgody na realizację tej inwestycji. Aktualnie w Starostwie Powiatowym w Będzinie toczy się w tej sprawie postępowanie, a Pan Starosta jest w świetle przepisów prawa jedyną osobą władną do wydania inwestorowi decyzji odmownej. Zamontowanie na kościelnej wieży stacji bazowej telefonii komórkowej budzi szereg uzasadnionych zastrzeżeń. W naszej ocenie jest niezgodna z zapisami przyjętego przez Radę Miejską w Sławkowie planu zagospodarowania przestrzennego. Funkcjonowanie stacji może w negatywny sposób wpływać na otoczenie, w tym na ludzi i środowisko przyrodnicze (w tym na bytujący w kościelnej wieży cenny gatunek nietoperza). Nie chcemy również powtórki z sytuacji sprzed kilku lat, kiedy to na jednym z budynków w centrum Sławkowa zamontowana została stacja bazowa tego samego operatora. Jak się okazało, jej funkcjonowanie jest niezgodne z pierwotnymi założeniami i przepisami prawa, co wykazała opinia biegłego sądowego, sporządzona w 2016 roku na zlecenie sławkowskiego urzędu miasta. W związku z ustaleniami ekspertyzy w tej sprawie złożone zostało przez burmistrza miasta Rafała Adamczyka doniesienie do prokuratury. Szanowny Panie Starosto! Prosimy o wsłuchanie się w głos mieszkańców, wyrażony za pośrednictwem stanowisk burmistrza miasta Rafała Adamczyka, jak i radnych poprzez niniejszy apel. Wierzymy, że głos lokalnej społeczności w tej ważnej dla niej sprawie nie zostanie zlekceważony i do wydania pozwolenia na realizację inwestycji przez starostwo nie dojdzie.*

**Przewodnicząca** poprosiła radnych o przegłosowanie tego apelu, jako wspólnej sprawy całej Rady.

Radny **Dariusz Tomczyk** poinformował, że Klub radnych „Niezależni” również przygotował apele i wnioski i również chcieliby je przegłosować. Proponują, aby stało się to po wysłuchaniu wszystkich głosów dyskusji. Klub „Niezależni” podjął także działania w tej sprawie i chciałby je zaprezentować, informacje te mogą mieć znaczenie przy głosowaniu nad apelami. Zawnioskował do Przewodniczącej, aby najpierw udzielić głosu wszystkim zainteresowanym, a na końcu tego punkt porządku obrad przeprowadzić głosowania nt. apeli.

Przewodnicząca **Marta Rus** powiedziała, że stanowisko i wnioski radnych zostaną wysłuchane, poprosiła jednak najpierw o zagłosowanie nad apelem, a po nim nastąpi dalsza część.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** powiedział o przygotowanym i wspomnianym wcześniej apelu Klubu „Niezależni”, zaproponował, by poznać wszystkie stanowiska, a cel tych działań jest jeden – by stacja bazowa na kościele nie powstała. Powiedział, że głosowanie pierwszego apelu bez poznania całego spektrum podjętych działań i treści ich apelu, pod którym już zostały zebrane podpisy (ponad 200) byłoby niewłaściwe. Od kilku dni jest prowadzona akcja protestacyjna i zbieranie podpisów. Dodał, że wiele jest poglądów na tą sprawę, należy poznać je wszystkie a dopiero wtedy zagłosować.

Radny **Michał Malinowski** powiedział, że wszystkim radnym zależy, żeby do tej inwestycji nie doszło, natomiast odnosi wrażenie, że znowu „między słowami” Klub Radnych „Niezależni” zarzuca Klubowi radnych „Wspólnie dla Sławkowa” jakieś niezainteresowanie, nieświadomość, niewiedzę. Zaapelował o nieprzemycanie niesnasek w kierunku drugiego klubu.

**Przewodnicząca** Rady powiedziała, że im więcej apeli tym mocniejszy przekaz, więc poprosiła, aby zagłosować nad treścią zaproponowaną przez nią, a następnie zostanie przeprowadzona dyskusja.

W głosowaniu nad apelem odczytanym przez Przewodniczącą Rady oddano 11 głosów „za”.

**Przewodnicząca** otworzyła dyskusję. Udzieliła w tym punkcie również głosu obecnym na sesji mieszkańcom.

Radny **Dariusz Tomczyk** powiedział, że bardzo się cieszą, że Burmistrz zareagował, że na kilka godzin przed sesją Burmistrz napisał informację na oficjalnej stronie miasta, gdzie przekazał jakie działania podjął do tej pory. Radny wyraził ubolewanie, że Burmistrz mając informację o tej inwestycji 15 marca nie był łaskaw poinformować o tym Rady Miejskiej, bo może Rada wtedy by już pomogła. Radny powiedział, że jest ciekaw, kiedy Burmistrz napisał pismo do Starosty, prawdopodobnie dzień temu. Poinformował, że do tej pory Klub „Niezależni” podjął szereg istotnych działań. Starali się zainteresować lokalną społeczność tym problemem. Nie jest prawdą to, co twierdzi Burmistrz, że sprawę może definitywnie rozwiązać zakończenie umowy przez parafię, bo sprawę może też rozwiązać ugoda z inwestorem. I działania Klubu miały na celu wywarcie presji na inwestora pokazując mu jednocześnie alternatywne rozwiązania, aby sam z tego złego pomysłu się wycofał. Nie zostawiają w ten sposób samego księdza proboszcza na terenie walki, ale starają się księdzu jak najbardziej pomóc. W informacji Burmistrza jest wzmianka, że Burmistrz (na 4 tygodnie przed rozstrzygnięciem) nie gwarantuje, że jego działania odniosą skutek. Jeżeli więc w takim okresie Burmistrz nie gwarantuje, to dlaczego nie zainteresował się ta sprawą wcześniej. Przecież to nie jest w kompetencji księdza proboszcza mieć wiedzę na temat szczegółowych zapisów w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego i sprzeczności tej inwestycji z tym planem. Takie informacje są w posiadaniu Burmistrza i urzędników mu podległych. To nie ksiądz proboszcz powinien wiedzieć, że nocek orzęsiony to jest bardzo rzadki gatunek nietoperza, którego w Polsce jest tylko 2000 szt. a na wieży kościelnej gniazduje i ma swoje lęgi ma 530 szt. tego nietoperza (największa kolonia w Polsce). To powinna wiedzieć odpowiednia osoba w urzędzie miasta, która mając już wiedzę 15 marca, że taka inwestycja jest planowana, powinna odpowiednio wcześniej zareagować, a tej reakcji nie było. Reakcja pojawiła się dopiero wtedy, kiedy Radni KR Niezależni rozpoczęli protest, pikietę na rynku, zbierali podpisy. Radni będą zbierać podpisy nadal, będą chodzić od domu do domu, zainteresują mieszkańców żeby pomogli, poprosił również radnych żeby zbierali podpisy. To wspólna sprawa, wspólny kościół, wspólne miasto. Przekazał pokrótce działania podjęte przez klub:

* zbieranie podpisów na Rynku
* napisanie protestu o niemontowanie anten na kościele i apel o ustanowienie ochrony dla nocka orzęsionego (taka ochrona byłaby bardzo pożyteczna w niedopuszczeniu do tej inwestycji).

Radny **Dariusz Tomczyk** odczytał treść protestu i apelu:

Treść protestu obywatelskiego: *Stanowczo protestujemy przeciwko zamiarowi budowy stacji bazowej telefonii komórkowej na wieży naszego sławkowskiego kościoła pw. Podwyższenia Krzyża Św. i Św. Mikołaja. Od kilku lat borykamy się ze szkodliwym oddziaływaniem promieniowania elektromagnetycznego na nasze zdrowie, z podobnej instalacji tego samego operatora firmy T-Mobile Polska SA., usytuowanej na budynku pawilonu w Rynku nr 14. W tej sprawie trwają postępowania administracyjne, prokuratorskie i sądowe. W ekspertyzie zleconej przez Urząd Miasta stwierdzono zagrożenie życia i zdrowia dla mieszkańców, spowodowane oddziaływaniem promieniowania tej stacji. Zagrożenie wynika z ciągłego działania nadajników, które może wywoływać: nowotwory, mutacje genetyczne, zaburzenia pamięci, bezsenność, utrudnienia w nauce, zespół nadpobudliwości (ADD) itd. Nasz kościół jest jednym z najważniejszych zabytków Sławkowa. Zamontowanie anten na szczycie wieży zdecydowanie zepsuje jego wygląd, tak drogi wszystkim mieszkańcom Sławkowa. Ponadto wieża kościoła stanowi największe w Polsce siedlisko ścisłe chronionego gatunku nietoperza nocka orzęsionego. Montaż i promieniowanie nadajników zaszkodzą bezpieczeństwu tym  pożytecznym zwierzętom. Z powyższych powodów protestujemy i nie zgadzamy się na montaż anten stacji bazowej na kościele.*

Pod protestem i apelem zbierane są podpisy.

Treść Apelu Obywatelskiego: *My mieszkańcy Sławkowa rozumiejący i dbający o ochronę naszego środowiska naturalnego, w związku z przebywaniem chronionych gatunków nietoperzy: nocka orzęsionego i nocka dużego w Sławkowie, zwracamy się z prośbą do Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Warszawie, o objęcie ich ochroną prawną w niezbędnym zakresie i ustanowienie obszaru np. typu Natura 2000. Największa w Polsce kolonia lęgowa nocka orzęsionego znajduje się na wieży sławkowskiego kościoła parafialnego pod wezwaniem Podwyższenia Krzyża Świętego i Świętego Mikołaja. Uważamy te zwierzęta za wyjątkowo cenne i pożyteczne dla naszego środowiska naturalnego. Nietoperze wyłapują i żywią się uciążliwymi komarami i innymi owadami i chociażby z tego powodu pragniemy objąć je szczególną ochroną prawną. Mamy świadomość, że dalsze losy ostoi nietoperzy w naszym sławkowskim kościele zależą od naszego obywatelskiego zaangażowania w ich ochronę i dlatego zgłaszamy i popieramy tę inicjatywę.*

Radny **Dariusz Tomczyk** powiedział, że prosiłby pozostałych radnych o pomoc w uzyskaniu podpisów pod apelem i protestem. W dalszej części wypowiedzi radny kontynuował przedstawianie działań w sprawie anten: radni Klubu zamierzają prowadzić dalej akcję zbierania podpisów, w piątek i sobotę. Zaprosił pozostałych radnych do udziału w akcji. Ponadto rozmawiano z prezesem fundacji Pro Natura Polskiego Towarzystwa Przyjaciół Przyrody już w lutym w sprawie objęcia ochroną nietoperzy i związaną z tym lokalizacją stacji bazowej. Dwa dni temu na wieży kościoła radni wykonywali dokumentację fotograficzną, nietoperze tam były, a gdy powstanie stacja może być już nie być. Stacja ma być zainstalowana zaraz nad nietoperzami na wieży kościoła, szafy sterownicze i nadajnik mają być zainstalowane nad i pod tym miejscem gdzie nietoperze gniazdują i się rozmnażają. Przez cały ten czas radni byli w kontakcie z księdzem proboszczem i dyskutowali nad dalszymi działaniami. Ponadto radny Dariusz Tomczyk rozmawiał z naczelnikiem Wydziału Architektury Starostwa Powiatowego w Będzinie Dariuszem Kruczkowskim, któremu przedstawił wszelkie aspekty tej sprawy, uzmysłowił mu że podjęcie tej decyzji w trybie natychmiastowym (naczelnik był przeświadczony o słuszności tej decyzji) będzie wielkim błędem, ponieważ ona stoi w rażącej sprzeczności z zapisami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Inwestor w swojej dokumentacji nie wspomniał ani słowem o lokalizacji nietoperzy na wieży, co więcej ta dokumentacja jest bardzo niepełna, tam są pominięte fragmenty dot. części radiowej tej aparatury, Są rozrysowane części konstrukcyjne tej instalacji, a część radiowa (częstotliwość, zasięg, kierunek wiązki, nachylenie anten) pominięte są milczeniem. W KPA jest zapis że dokumentacja, którą należy rozpatrywać ma być dokumentacją pełną. Nieprawdą jest to co pisze Burmistrz, że wystąpił do starosty żeby być stroną. Nieprawda. Burmistrz i tak byłby stroną postepowania, ponieważ działka kościelna graniczy z ul. Kościelną, która jest własnością miasta i z mocy prawa te wszystkie działki, które graniczą  z działką na której jest dokonywana inwestycja są stroną (to tak na marginesie). Na informacjach o wszczęciu postępowania w celu wydania pozwolenia na budowę Starostwo Powiatowe nie podało stronom terminu na wniesienie odwołania, co jest sprzeczne z zapisami w KPA, co radny Dariusz Tomczyk wykazał naczelnikowi Kruczkowskiemu. Po rozmowie Naczelnik zmienił front, stwierdził, że się na razie z decyzji wycofuje. Następna rozmowę, jaką przeprowadził radny Dariusz Tomczyk to była rozmowa z pełnomocnikiem firmy T-mobile, jednocześnie pracownikiem firmy Elektromont. To nie jest osoba decyzyjna, na podstawie pełnomocnictwa może zawierać umowy z właścicielami działek, jest odpowiedzialna za montaż instalacji, natomiast nie podejmuje decyzji. Przedstawiciel firmy został poproszony o kontakt z przedstawicielem firmy T-mobile na odpowiednim stanowisku, który ma kompetencje do podejmowania decyzji. Radny ma taką obietnicę ustną od pracownika firmy Elektromont, natomiast Klub zamierza napisać pismo do firmy T mobile, w którym będą przedstawione wszystkie zarzuty, i to będzie podstawa do rozmów z przedstawicielami operatora. Radny Dariusz Tomczyk powiedział, że będzie próbował  ustalić termin takiego spotkania w Sławkowie, ma nadzieje, że to spotkanie będzie przy udziale mieszkańców i większej liczby radnych oraz koniecznie władz miasta.

Radny Dariusz Tomczyk poinformował, że na wtorek radni mają ustalone osobiste spotkanie ze starostą Arkadiuszem Watołą, któremu osobiście przedstawią problem, nie będą czekać na wysłanie pisma czy na 30 dniowe terminy administracyjne. Jeżeli będzie potrzeba to od starosty radni udadzą się do naczelnika Kruczkowskiego. Radny poinformował także, że pomagają innym stronom postępowania, w pisaniu wniosków i zastrzeżeń do decyzji, ponieważ mieszkańcy nie znają wszystkich aspektów tej sprawy. Napisane zostało już pismo do Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w celu ustanowienia obszaru Natura 2000, podobnej treści pisma zostaną wysłane do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środkowana, Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska, poinformowany zostanie także Wojewódzki Konserwator Zabytków, który wydał pozytywną decyzję dla tej lokalizacji oraz diecezjalny konserwator zabytków. Jedynym zastrzeżeniem w decyzji Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków dla tej lokalizacji było, by pomalować anteny na kolor zbliżony do koloru dachu, natomiast cała ta instalacja będzie na zewnątrz kopuły dachu i będzie widoczna. To jest błędna decyzja, ta pani, która była konserwatorem zabytków już tam nie pracuje, może łatwo będzie przywołać jakiś tryb nadzwyczajny i uchylić tą decyzję. Radni napiszą również pismo do Wojewody ze sprzeciwem, jeżeli chodzi o tą lokalizacje, bo to jest niedopuszczalna lokalizacja. Radny Dariusz Tomczyk powiedział - co mówił także ksiądz proboszcz i co radny artykułował bardzo wyraźnie w rozmowie z przedstawicielem firmy T-Mobile – że radni będą, a myśli że Burmistrz ich w tym wesprze, chcieć przedstawić T-Mobile alternatywne lokalizacje. Radni nie są zdecydowanie przeciwko rozwojowi usług telekomunikacyjnych, jest ustawa o wspieraniu rozwoju telekomunikacji i to byłoby wbrew prawu, natomiast jest niedopuszczalne, żeby zysk operatora odbywał się kosztem zdrowia mieszkańców, kosztem wartości zabytkowych obiektów, kosztem ochrony ginących gatunków. Rozwój tak, ale nie za wszelką cenę. Lokalizacji w Sławkowie jest sporo, jest wielu operatorów, jest lokalizacja nowa na Transbudzie, na cegielni, na PCK, tych lokalizacji będzie można znaleźć sporo.

Radny **Michał Malinowski** poprosił, żeby radni nie robili kampanii politycznej własnego klubu na tak poważnej sprawie, aby mieli świadomość, że robienie i dublowanie czegokolwiek, nie będzie prowadziło do niczego innego tylko do osłabienia pozycji Rady. Poprosił, aby kapitału politycznego na tym nie zbijać, bo tu nie liczy się klub, tylko Sławków. Podział (posłużył się historycznym przykładem rozbicia dzielnicowego) nigdy nie prowadzi do niczego dobrego i dublowanie pewnych kwestii na szczeblu wyższym też nie prowadzi. Chociaż radni są w opozycji, to niech nie bazują na tych najgorszych elementach, które obecna opozycja przedstawia, czyli rozmowie o Polsce poza Polską.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** oddał swój głos mieszkańcom.

**Halina Malinowska** [wyraziła zgodę na przetwarzanie danych osobowych] powiedziała, że jest sąsiadką parafii. Dodała, że „będziemy tą słomę młócić do rana i nic z tego nie będzie”. Najważniejsza sprawa jest taka, że nie było konsultacji z parafianami, mieszkańcami. Przecież wspaniały ksiądz Wojciech jest administratorem, nie właścicielem. To jest obiekt sakralny, więc trzeba działać w porozumieniu z mieszkańcami. Poprosiła radnego Michała Malinowskiego, żeby nie ubliżał swoim radnym. Ona nie wie czy radni są zależni czy niezależni, wybrało ich społeczeństwo i tutaj powinien być patriotyzm lokalny, który powinien się przejawiać na każdym kroku. Ksiądz Wojciech od strony biznesowej to może chciał dobrze, ale zapędził się taki róg, że nie wiadomo jak z tego wybrnie. Ksiądz Wojciech jest wspaniałym administratorem, trzeba go cenić, ale to pokolenie jest biznesowe. Radni są wybrani przez mieszkańców, mają być jedną drużyną. Mieszkanka powiedziała, że z dużym, szacunkiem odnosi się do radnych Zbigniewa Matuszczyka, Dariusza Tomczyka, Mariana Jędrusika, bo oni zawsze informują mieszkańców. Zaproponowała radnemu Michałowi Malinowskiemu, że trzeba się przyłączyć, dla mieszkanki jej świątynia jest wszystkim, nic tego nie zmieni. Radni powinni służyć Sławkowowi, jak będzie patriotyzm lokalny to będzie dobrze.

Przewodnicząca **Marta Rus** powiedziała, że podejmowane są wszystkie działania żeby wesprzeć księdza proboszcza. Poprosiła o sprawiedliwe postrzeganie tej sprawy.

Kolejna mieszkanka **Justyna Mrożek** [wyraziła zgodę na przetwarzanie danych osobowych] powiedziała, że na początku roku mieszkańcy dowiedzieli się drogą pantoflową o możliwości zamontowania masztu na kościele. Mieszkanka zapytała, kiedy Rada Miejska i Burmistrz dowiedzieli się na temat montażu anten. W kwietniu mieszkańcy zostali zapewnieni przez księdza proboszcza, że sprawa została rozwiązana. 14 czerwca 2017 r. strony otrzymały pismo ze Starostwa Powiatowego o wszczęciu postepowania administracyjnego w sprawie budowy stacji bazowej. Takie powiadomienia dostało 6 czy 7 osób, a inni jako sąsiedzi nie dostali. Mieszkanka podziękowała za zainteresowanie tą sprawą. Powiedziała, że poprosili o pomoc radnego Dariusza Tomczyka, który zajął się tą sprawą wspaniale, ponieważ czas do wydania decyzji jest krótki. W związku z wypowiedzią księdza proboszcza, to nie są jej wymysły a propos szkodliwości masztów. Przeprowadzała konsultację z Panią Barbarą Gałdzińską - Calik, Prezesem Fundacji Badań Elektromagnetycznych, która zadeklarowała chęć przyjazdu i poprowadzenia wykładu na temat szkodliwości masztów dla ludzi, nie tylko dla nietoperzy. Podejmowane działania są bardzo intensywne od dwóch dni, włącznie ze zbieraniem podpisów. Mieszkanka poprosiła radnych o połączenie sił, o wsparcie działań, każdy z mieszkańców może się znaleźć w takiej sytuacji jak teraz sąsiedzi parafii.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** odniósł się do jednego zdania z komunikatu Burmistrza: *W przypadku wydania przez starostwo powiatowe decyzji o wyrażeniu zgody na realizację inwestycji, podjęte zostaną przeze mnie stosowne kroki odwoławcze. W świetle obowiązujących przepisów prawa nie ma jednak żadnych gwarancji, że odniosą one skutek. Sprawę z punktu widzenia prawnego definitywnie zakończyć może bowiem tylko rozwiązanie umowy z inwestorem przez parafię.* Radny podkreślił zwrot, że nie ma żadnych gwarancji. Przed chwilą odczytany był apel, który radni podpisali. Poprosił pozostałych radnych by wsparli ich działania, które dążą do tego samego celu i jeżeli głosowany był przed chwilą apel, to oficjalnie do Komisji Uchwał i Wniosków składa on 5 wniosków, 2 z tych wniosków zostało odczytanych. Radny odczytał dodatkowo treść wniosków: 1) *wnioskujemy o poparcie „Apelu Obywatelskiego” mieszkańców Sławkowa, Klubu Radnych „Niezależni” Rady Miejskiej w Sławkowie, Związku Stowarzyszeń Zielony Ring Przemszy i Towarzystwa Miłośników Sławkowa w sprawie objęcia ochroną prawną kolonii lęgowej nietoperzy: nocka orzęsionego i nocka dużego w kościele parafialnym pw. Podwyższenia Krzyża Świętego i Świętego Mikołaja w Sławkowie. Apel Obywatelski – załącznik nr 1.* 2) *Wniosek o poparcie „Protestu Obywatelskiego” mieszkańców Sławkowa, Klubu Radnych „Niezależni” Rady Miejskiej w Sławkowie, Związku Stowarzyszeń Zielony Ring Przemszy i Towarzystwa Miłośników Sławkowa przeciwko budowie stacji bazowej telefonii komórkowej na wieży kościoła – załącznik.* Radny Zbigniew Matuszczyk poinformował, że są jeszcze 3 krótkie wnioski.

**Przewodnicząca** zwróciła uwagę, że w punkcie dot. wniosków będzie to głosowane.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** powiedział, że w punkcie bieżącym głosowany był apel. Odczytał wnioski: *Wnioskujemy w związku z Apelem Obywatelskim mieszkańców Sławkowa w sprawie ustanowienia ochrony prawnej nietoperzy w sławkowskim kościele, zwracamy się do księdza proboszcza parafii w Sławkowie dr. Wojciecha Kowalskiego, o wyrażenie zgody na objęcie ochroną prawną w niezbędnym zakresie kolonii lęgowych nietoperzy: nocka orzęsionego i nocka dużego.* Radny poinformował, że przed chwilą przekazał ten wniosek księdzu proboszczowi, ksiądz się zapoznał i zaakceptował. Kolejny wniosek to: *zobowiązanie burmistrza Sławkowa do wystąpienia do starosty będzińskiego o niewydawanie pozwolenia na budowę stacji bazowej telefonii komórkowej na kościele Podwyższenia Krzyża Świętego.* Radny wie, żeBurmistrz występuje jako strona, ale chciałby jeszcze żeby jako Rada podkreślić jego znaczenie i jego działania wesprzeć takim wnioskiem. Ostatni wniosek: *zobowiązanie burmistrza miasta Sławkowa do podjęcia rozmów z firmą T-Mobile Polska – inwestorem budowy stacji bazowej telefonii komórkowej na kościele parafialnym i wskazanie inwestorowi alternatywnego miejsca budowy takiej stacji.* To są 3 wnioski. Działania radnych idą w tym samym kierunki i na pewno to pomoże, skutek dla obywateli będzie pozytywny.

Radna **Ilona Pijaj** powiedziała, że są też radni, którzy nie należą do żadnego klubu a reprezentują mieszkańców w Radzie Miejskiej. Temat wypłynął z parafii, więc może jest taka możliwość, aby ksiądz proboszcz po mszy świętej niedzielnej zorganizował zbiórkę podpisów. To by pomogło wszystkim.

Mieszkaniec **Henryk Mrożek** [wyraził zgodę na przetwarzanie danych osobowych] powiedział, że był poprzedniego dnia u Naczelnika Wydziału Architektury. Przed jego przyjazdem dzwonił do Starostwa radny Dariusz Tomczyk. Naczelnik po raz pierwszy słyszał o nietoperzach w Sławkowie, to w ogóle nie było zgłaszane, a to powinno zrobić miasto, a nie proboszcz.

**Maksym Pięta**, jako mieszkaniec, powiedział, że interes jest jeden wspólny. Urząd jest czynny codziennie, przypuszcza że nikt z mieszkańców nie przyszedł do referatów ani do Burmistrza z prośbą o pomoc. To nie jest tak, że urzędnicy nie działają. Urzędnicy, związani są kodeksem postępowania administracyjnego, czytelnymi argumentami zawsze starają się poszczególnym organom wskazywać punkty, które są wadliwe, wskazują zapisy z planu zagospodarowania przestrzennego, z dokumentacji technicznej. Maksym Pięta wspomniał, że przez pewien czas pracował w Wojewódzkim Inspektoracie Ochrony Środowiska w Krakowie i zajmował się promieniowaniem przekaźników radiowych. Każda antena ma swoje ścisłe określone parametry. W tym wypadku jest mowa o przekaźniku, ale nie są znane: moc, kąty nachylenia, czy jest stały pomiar, monitoring poszczególnych nadajników (wtedy można na bieżąco kontrolować operatora). Nie wszystko szkodzi, bardziej szkodzą telefony komórkowe, telewizory, kuchenki mikrofalowe, ludzie żyją w promieniowaniu. Inwestor wykazuje konkretną moc i parametry techniczne, które nie mieszczą się pod raport oddziaływania na środowisko. Były prowadzone analizy anten, jakie mogą być kąty nachylenia urządzeń. Najłatwiej podważyć decyzje konkretnym, merytorycznym stanowiskiem. Ksiądz proboszcz powiedział ważną rzecz, żeby znaleźć inne miejsce. W ocenie Maksyma Pięty ani urząd ani nikt z mieszkańców nie jest od wskazywania tej lokalizacji. Operator nie będzie zainteresowany wybudowaniem przekaźnika np. na Chojnach, na Burkach w lesie, bo jego interesuje strefa oddziaływania do 500 m, tam gdzie jest w stanie największemu zagęszczeniu ludności zapewnić jak najlepszą jakość usług LTE. Może przeniesie nadajnik, ale na budynek GS, albo na ul. Łosińską, i na pewno znajdą się inni mieszkańcy, którym to nie będzie pasowało. On ma przekaźnik w linii prostej ok. 300 – 400 m. Też mu się to nie podobało, ale patrzył na moce znamionowe, patrzył na natężenie anten, i jest spokojniejszy. Zaapelował, żeby patrzeć też na swoich sąsiadów. Jeden problem zostanie „wypchnięty” z wieży kościoła, ale nie zastanowimy się gdzie on się pojawi, a pojawi się na pewno. Tego nie unikniemy, dlatego trzeba się zastanowić czy te parametry techniczne są odpowiednie, dopiero tu szukajmy rozwiązań alternatywnych. Patrząc lokalnie obiekt kościoła ma wartość największą. Wszystkie argumenty należy wykorzystywać, ale należy się posługiwać również tymi racjonalnymi. Ksiądz proboszcz wspomniał o badaniach nietoperzy. Jest to as w rękawie miasta. Nietoperze były badane w roku 2010, a jest rok 2017. Na przedstawionym przez radnych zdjęciu jest kolonia ok. 50 nietoperzy. To nie jest wina urzędu, że urząd nie zgłosił, albo wina proboszcza, że proboszcz nie powiedział. To jest wina inwestora, że nie wykazał tego w dokumentacji, bo to ciąży na nim, on to zataił przed organem wydającym decyzję. Działania urzędnicze muszą być zatem bardzo wnikliwe, skrupulatne. Maksym Pięta wyjaśnił, że stronami postępowania są osoby, których działki ewidencyjnie graniczą z działką parafii. Dodał ponadto, że przy zbieraniu podpisów ws. Rekultu było ich prawi 3500, ale to są tylko podpisy. Co do konsultacji, to jest bardziej na dyskusję w kościele. Są takie podmioty jak rady parafialne, które zrzeszają ludzi, którzy są ciałem doradczym, opiniotwórczym, ale i zatwierdzającym. To jest rzecz, z którą należałoby się zwrócić do proboszcza, że mieszkańcy chcą powołania rady i chcą mieć wpływ na życie parafii. To jest też trochę wina mieszkańców i parafian.

Radny **Michał Malinowski** powiedział, że jest za tym, żeby anteny nie powstały, jest patriotą lokalnym. Prosił tylko poprzednio, żeby nie dzielić się, bo to osłabi Radę. Liczba zebranych głosów może zostać nie uznana, nawet jeśli jest duża.

Radny **Dariusz Tomczyk** zapytał Maksyma Piętę, czy z jego wypowiedzi wysnuł dobry wniosek, że jest on za lokalizacją anten na wieży kościoła, poprosił o „jednosłowną” odpowiedź: tak lub nie.

**Maksym Pięta** powiedział, jako mieszkaniec, że radny odniósł błędne wrażenie, jego odpowiedź dążyła do tego, by merytorycznie podchodzić do sprawy, machanie chorągiewką nic nie da.

**Justyna Mrożek** powiedziała, że z osób, które dostały powiadomienia o wszczęciu postępowania, tylko kilka graniczy bezpośrednio z parafią, nie wiadomo dlaczego powiadomienia dostała reszta osób, a część osób nie dostała. Zapytała Maksyma Piętę czy jest za montażem anten.

**Maksym Pięta** powiedział, że jako mieszkaniec jest przeciw, a jego podejście urzędnicze będzie być może takie samo, patrząc już po analizie dokumentów, której dokonał. Trzeba zebrać mocne podstawy merytoryczne.

**Justyna Mrożek**, wracając do tematu szkodliwości i wątpliwości czy anteny szkodzą, powiedziała, że powinny być zorganizowane spotkania z osobami kompetentnymi, nie z przedstawicielem firmy T-Mobile, tylko osobami, które się profesjonalnie zajmują takimi rzeczami. W Kancelarii Prezydenta są obecnie prowadzone rozmowy z Ministrem Cyfryzacji na temat zmiany prawa w Polce, bo to jest „wolna amerykanka” w tym zakresie (wprowadzenie zakazów co do pewnych lokalizacji).

**Maksym Pięta** powiedział, że spotkania nie są organizowane, ale urząd posiłkuje się takimi opiniami, w tym wypadku jest zamiar uzyskania dwóch niezależnych opinii, ale to potrwa, bo analiza zajmuje czas. Urząd jest w kontakcie z Polską Akademia Nauk w kontekście siedliska nietoperzy. Tutaj nie liczyłby na duże pozytywne efekty, ponieważ w zdecydowanej mierze naukowcy są zdania, że na nietoperze to wpływu nie ma. Jako przykład podał kolonię karlika na katedrze w Świdnicy (ponad 500 osobników, też największa kolonia rozrodcza tego osobnika, gdzie jest bardzo dużo przekaźników). Karliki tam są, mają się dobrze, wracają co roku, w przeciwieństwie do Sławkowa, gdzie nietoperzy wraca coraz mniej, a przekaźników póki co nie ma. Urząd szuka każdego punktu, który pomoże. Także ten też jest analizowany. Ksiądz proboszcz umowę podpisał, parafianie, mieszkańcy, radni nie mają na to wpływu, sam powiedział, że to była umowa cywilnoprawna, mieszkańcy mogą ubolewać, ale prawdopodobnie ksiądz proboszcz też nad tym ubolewa, stąd wszystkie te działania podejmowane są drogą oficjalną.

Wiceprzewodniczący **Łukasz Hofler** powiedział, że na sali nie ma ani jednej osoby, która popierałaby pomysł budowy anten na wieży kościoła. Nie chodzi tu tylko o względy estetyczne, ochronę środowiska, ale przede wszystkim chodzi o zdrowie mieszkańców i kontrowersje, jakie wokół kwestii budowy anten narosły w ostatnim czasie. Istnieje wiele wątpliwości, w takim wypadku nie należy się decydować na taką budowę. Dlatego, popierając m.in. działania radnego Dariusza Tomczyka czy radnego Zbigniewa Matuszczyka, ubolewa tylko nad tym, że ten cały protest stał się ponownie przyczynkiem do atakowania Burmistrza. W informacji Burmistrza, jaka na sesji została przedstawiona przez Przewodniczącą Rady, został przedstawiony harmonogram wszelkich działań podjętych przez Burmistrza i radny Hofler uważa, że nie powinno się z takiego ważnego tematu robić pola do jakichkolwiek rozgrywek politycznych. Tak naprawdę jest to nasz wspólny problem i jeżeli szuka się źródła tego problemu to należy to powiedzieć, że jedyną odpowiedzialną osobą jest ksiądz proboszcz, który podpisał umowę cywilnoprawną z operatorem T-Mobile, czy też firmą pośredniczącą, co też zresztą przyznał. Trzeba się też liczyć z tym, że w tym przypadku ksiądz proboszcz będzie musiał rozważyć jednostronne rozwiązanie umowy i zapłatę kar umownych. To wówczas parafia poniesie koszt tych kar. Trzeba protestować przeciwko budowie anten, ale wysiłki nie gwarantują 100 % pewności. Wyraził nadzieję, że działania przyniosą skutek, ale jak będzie – czas pokaże.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** powiedział, że cieszy się, że wszyscy są zgodni co do nie montowania anten na wieży kościoła, cieszy go, że działania idą dwutorowo, chciał tylko zauważyć, że w lutym zgłaszał wniosek o ustanowienie ochrony prawnej Natura 2000 na wieży kościoła, przypomniał jakie było stanowisko w tej sprawie i jak był przekonywany (też przez Burmistrza) żeby wniosek wycofać. Wycofał ten wniosek, podjęte były jednak działania: rozmowa z księdzem proboszczem, z organizacjami wspierającymi nietoperze, trwa pisanie pism do Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska, efekty nie są jeszcze znane. Działania więc już trwają kilka miesięcy, to nie jest inicjatywa rozpoczęta teraz. Wyraził nadzieję, że ich wnioski zostaną teraz przez Komisję przeczytane i przegłosowane w bieżącym punkcie.

**Przewodnicząca** Rady powiedziała, że wnioski nie mogą być głosowane w tym punkcie, ponieważ, dla wniosków jest przeznaczony inny punkt w porządku obrad.

Wobec braku dodatkowych zapytań i uwag w tym punkcie, **Przewodnicząca** podziękowała i przeszła do kolejnego punktu.

**Ad. 5. Interpelacje i wnioski mieszkańców miasta**.

Przewodnicząca Rady Miejskiej **Marta Rus** poprosiła mieszkańców o zgłaszanie wniosków i zapytań.

**Ewa Bierońska**, jako mieszkanka i przedsiębiorca, powiedziała, że jest jej przykro w związku ze sposobem prezentacji sponsorów na plakacie z Dni Sławkowa, zamieszczonym w portalu społecznościowym. Postanowiła, że podzieli się swoją uwagą, żeby zwrócić na to uwagę osób odpowiedzialnych za zamieszczanie informacji na Facebook’u. Nie wie czy to jest przypadek, przeoczenie, czy celowa działanie, ale na plakacie sponsorów (nie wynika to z chęci pochwalenia się, że jej firma wsparła imprezę) została niedoceniona i jako jedyny sponsor nie została wymieniona, z czego jest jej bardzo przykro. Nie wie, jaki jest „przyczółek tej sytuacji”.

**Przewodnicząca** Marta Rus powiedziała, że to zapewne niedopatrzenie, przypadek, jeżeli taka sytuacja miała miejsce to zostanie na to na pewno rozeznane i sprostowane. Absolutnie Miasto ceni wszystkich sponsorów, a jeżeli zaistniała taka sytuacja, to Przewodnicząca może tylko przeprosić osobiście.

Kierownik Referatu Oświaty i Spraw Społecznych **Janusz Mróz** odpowiedział, że nie ma przed sobą plakatu przygotowanego przez jego referat, nie ma w tym żadnej złośliwości, ani żadnego działania, w liście sponsorów firma jest pominięta, ale we wszystkich innych działaniach (spotkanie, plakat, zaproszenie) firma radnej była zgodnie z umową i pakietami sponsorskimi wymieniona i eksponowana.

**Ewa Bierońska** powiedziała, że chodzi jej o to, że Facebook jest takim przekazem, który trafia do większej liczby mieszkańców.

**Kierownik** Referatu Oświaty i Spraw Społecznych powiedział, że jak był promowany plakat czy zaproszenia, to również za pomocą Facebooka firma była reklamowana.

**Ewa Bierońska** potwierdziła.

**Kierownik** Referatu Oświaty i Spraw Społecznych powiedział, że to zwykłe przeoczenie na liście. Dodał, że następnego dnia informacja będzie uzupełniona i plakat poprawiony. Nie ma tu złej woli z niczyjej strony.

**Mieszkanka** [nie sformułowała zgody na przetwarzanie danych osobowych] z ul. Wikle zwróciła się o poprawienie kostki brukowej przed jej posesją, tuż pod samą furtka, po każdej ulewie powstaje duża kałuża, którą jadące samochody rozchlapują na furtkę jej posesji, nie można wyjść z domu normalnie, trzeba obchodzić. Furtka mimo zeszłorocznej konserwacji znów zaczyna rdzewieć. Dzieje się tak niezależnie od pory roku. Zwróciła się więc z prośbą o naprawienie tej kostki.

**Przewodnicząca** powiedziała, że sprawa zostanie przeanalizowana, poprosiła mieszkankę o pozostawienie swoich danych do wiadomości urzędu.

Kierownik **Janusz Mróz**, odnośnie pomyłki, poprosił na przyszłość, aby zgłaszać takie sprawy wcześniej, bo byłoby to już poprawione.

**Mieszkaniec** [nie sformułował zgody na przetwarzanie danych osobowych], także z ulicy Wilke zgłosił podobny problem zalegającej po deszczu wody. W jego przypadku budynek stoi bliżej ulicy, woda utrzymuje się ok. 2 dni po obfitych opadach. Jeżdżące samochody rozchlapują wodę wprost na jego budynek, ma z tego powodu wilgoć na domu. Ulica została wybudowana ze spadem w jedną stronę, tam gdzie jest spad – ze względu na rurociąg gazowy – położona jest kostka brukowa, Kostka brukowa osiadła po całej lewej stronie, kratki ściekowe zostały u góry, między kratkami są doły i po każdej ulewie zalega woda. Prawa strona ma sucho.

Radny **Dariusz Tomczyk** powiedział, że to on przyjął to zgłoszenie, a to jest jego okręg wyborczy, który dość często ogląda i szuka rzeczy, które są w tym okręgu złe i znajduje ich sporo, m.in. ul. Wikle, która jest w fatalnym stanie. Jej termin na jakikolwiek remont jest wyznaczony na 2021 rok (już po kadencji). Sytuacja, która tam jest, pokazuje jak bardzo zasadny był wniosek radnych z Klubu „Niezależni” o to, aby w MZWiK stworzyć stałą brygadę do remontów dróg, która miałaby zajęcie od wiosny do jesieni, a nawet w zimie. Nie potrzeba do przełożenia kostki brukowej i podniesienia poziomu specjalistycznych narzędzi, jednymi do tego są kilof, łopata i piasek. Także bezwzględnie jest tam potrzebna interwencja natychmiast. Poprosił o jak najszybszą odpowiedź na wniosek z 30 maja 2017 – jaki będzie termin przełożenia kostki na ul. Wikle i załatania największych dziur, ponieważ ta ulica jest chyba zapomniana całkowicie.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** poprosił o informację dot. ul. Kozłowskiej – firma remontowa ominęła ul. Kozłowską i zostały na niej dziury po zimie – kiedy te dziury zostaną naprawione, szczególnie dziura od ul. Legionów. Zgłosił to jako wniosek na sesji.

Na tym zakończono zgłaszanie pytań.

**Ad. 6 Przyjęcie protokołu z sesji Nr XXXVII/2017 z dnia 4 maja 2017 r. oraz protokołu z sesji Nr XXXVIII/2017 z dnia 18 maja 2017 r.**

Przewodnicząca Rady **Marta Rus** poinformowała, że nie wpłynęły do niej żadne propozycje zmian i poprawek do protokołu. Zapytała radnych czy mają uwagi do protokołu z sesji Nr XXXVII/2017 z dnia 4 maja 2017 r.. Wobec ich braku Przewodnicząca zarządziła głosowanie: „za” głosowało 9 radnych, 2 radnych wstrzymało się od głosu.

|  |  |  |
| --- | --- | --- |
| 1.  | Barbara Herej | TAK |
| 2.  | Łukasz Hofler | TAK |
| 3.  | Marian Jędrusik | TAK |
| 4.  | Paweł Lekki | TAK |
| 5.  | Michał Malinowski | TAK |
| 6.  | Zbigniew Matuszczyk | WSTRZ |
| 7.  | Ilona Pijaj | TAK |
| 8.  | Marta Rus | TAK |
| 9.  | Agnieszka Szewczyk | TAK |
| 10.  | Dariusz Tomczyk | WSTRZ |
| 11.  | Zbigniew Zych | TAK |

W zakresie protokołu z sesji Nr XXXVIII/2017 z dnia 18 maja 2017 r. Przewodnicząca poinformowała, że również nie dotarły do niej żadne propozycje zmian, zapytała czy są uwagi.

Radny **Dariusz Tomczyk** wniósł uwagę do swojej wypowiedzi, która była komentarzem do wypowiedzi mieszkańca obecnego na sesji, a dotyczyła porównania budżetu domowego do budżetu miasta. Została ona – zdaniem radnego – okrojona do minimum (do jednego zdania), zaproponował, by wpisać całą wypowiedź łącznie z uzasadnieniem.

**Przewodnicząca** poprosiła radnego o przekazanie takiej zmiany na piśmie do obsługi rady, a radni wówczas zagłosują.

Radny **Dariusz Tomczyk** powiedział, że posiedzenia są rejestrowane (audio-video), zaproponował, by odszukać ten fragment, odsłuchać go i wprowadzić odpowiednią poprawkę.

**Przewodnicząca** powiedziała, że w tej chwili nie można nad tym zagłosować, bo nie wiadomo nad czym. Zapytała, jaką poprawkę chce złożyć radny, bo teraz nie ma możliwości odtworzenia tego zapisu. Przewodnicząca dodała, że radny doskonale wie, kiedy jest protokół do wglądu, wie jaka jest zasada wprowadzenia poprawek, zapytała jaką poprawkę chce głosować radny.

Radny **Dariusz Tomczyk** powiedział, że już kilkakrotnie poruszał na sesji tą sprawę, że przedstawienie przez radnego proponowanego zapisu, który by odzwierciedlał posiedzenie rady mija się z celem, ponieważ rada nie jest w stanie zweryfikować czy propozycja radnego odpowiada prawdzie, ponieważ nie sądzi, żeby każdy z radnych znał na pamięć jego wypowiedź sprzed miesiąca. Żeby jednoznacznie stwierdzić czy zaproponowana przez radnego poprawka jest zgodna z prawda czy niezgodna z prawdą, rada musi mieć wiedzę, a ta wiedza zawarta jest w nagraniu z sesji. Wielokrotnie już przedstawiał radzie, co nie spotkało się z akceptacją, żeby głosowanie protokołu z sesji następowało z miesięcznym poślizgiem (wg zasady: zgłoszenie przez radnego informacji, że jego wypowiedź i w którym miejscu jest niepełna, obsługa rady weryfikuje to zgłoszenie. Raz to miało miejsce). Zgłoszenie w inny sposób mija się z celem, ponieważ pozostali radni nie są w stanie tego zweryfikować.

Przewodnicząca **Marta Rus** powiedziała, że protokoły są stosownie wcześniej udostępnione, więc radni zapoznają się z treścią, jest czas na to, żeby zweryfikować wypowiedzi. W tym momencie można tylko odczytać proponowaną wypowiedź, bo radni nie wiedzą nad czym radny Dariusz Tomczyk chce zagłosować.

Wiceprzewodniczący Rady **Łukasz Hofler** powiedział, że radny Dariusz Tomczyk doskonale zdaje sobie sprawę z tego, że ogólnie przyjęta zasada brzmi w ten sposób, że każdy radny proponuje poprawki co do swojej wypowiedzi w protokole i to radny jako osoba mająca zastrzeżenia do sformułowania swojej wypowiedzi powinien przedstawić prawidłowe brzmienie tej poprawki. Zaapelował do radnego Dariusza Tomczyka o przedstawienie stosownej poprawki pod głosowanie. Wiceprzewodniczący dodał, że nie czuje się kompetentny do ustalenia właściwej treści wypowiedzi, a radny jest jedyną osobą, która może przedstawić treść tej poprawki. Ponadto, protokół nie jest stenogramem, co zostało już wielokrotnie powtórzone. Przynajmniej na każdej sesji od pół roku, dlatego też nie można wpisać dokładnej treści wypowiedzi, tylko jej streszczenie, a tylko radny wie jako jedyny jak to streszczenie ma wyglądać. Jeszcze raz zaapelował o przedstawienie treści poprawki, a jeżeli radny tego nie uczyni, Wiceprzewodniczący zaproponował, aby radni zagłosowali nad treścią protokołu.

Radny **Dariusz Tomczyk** nie przedstawił treści poprawki.

**Przewodnicząca** zarządziła głosowanie nad przyjęciem protokołu z sesji Nr XXXVIII/2017 z dnia 18 maja 2017: „za” głosowało 9 radnych, „przeciw” 1 radny, 1 radny wstrzymał się od głosu.

|  |  |  |  |
| --- | --- | --- | --- |
| 1.  | Barbara Herej |  | TAK |
| 2.  | Łukasz Hofler |  | TAK |
| 3.  | Marian Jędrusik |  | WSTRZ |
| 4.  | Paweł Lekki |  | TAK |
| 5.  | Michał Malinowski | TAK |
| 6.  | Zbigniew Matuszczyk | TAK |
| 7.  | Ilona Pijaj |  | TAK |
| 8.  | Marta Rus |  | TAK |
| 9.  | Agnieszka Szewczyk | TAK |
| 10.  | Dariusz Tomczyk |  | NIE |
| 11.  | Zbigniew Zych |  | TAK |

**Ad. 7. Informacja Burmistrza Miasta o pracy między sesjami.**

**Przewodnicząca** Rady poinformowała, że Burmistrz pozostawił pisemną informację o działalności między sesjami. Poprosiła o zapoznanie się, a w przypadku zapytań poprosiła o kierowanie ich na piśmie.

Radny **Dariusz Tomczyk** zapytał, czemu Przewodnicząca rady uniemożliwia wypełnienie tego punktu gdzie są informacje Burmistrza z pracy między sesjami. Chyba Przewodnicząca sobie nie wyobraża, że przekazała od Burmistrza jego informację przed sesją, a radni już wiedzą co w tej informacji jest. Radny powiedział, że domaga się, aby Burmistrz zreferował swoje osiągnięcia w pracy między sesjami i żeby umożliwił zadanie mu pytań, tak jak to jest w punkcie na sesji. Poprosił aby zapytać kiedy Burmistrz zjawi się na sesji, albo ją przerwać dopóki Burmistrz nie wróci. Jak wróci to zreferuje informację, będzie możliwość zadania pytań. Radny powiedział, żeby nie wprowadzać zwyczaju zadawania pytań na piśmie.

Przewodnicząca **Marta Rus** powiedziała, że nie wprowadza żadnego zwyczaju, ponadto radny doskonale zna statut i regulamin obrad. To nie jest zwyczaj wprowadzony przez Przewodniczącą o informowaniu na piśmie o działalności Burmistrza. Burmistrz poinformował, że jest na służbowym spotkaniu, o czym radni zostali powiadomieni. Nie ma żadnego obowiązku obecności na sesji rady. Burmistrz jest na sesji gościem. Jeżeli ma inne obowiązki do zrealizowania, to radni nie mogą go zmusić do obecności.

Radny **Dariusz Tomczyk** poinformował, że przed chwilą powiedział, jak sobie wyobraża przebieg tego punktu obrad.

Przewodnicząca **Marta Rus** powiedziała, że przerwa nie jest konieczna w tym momencie.

Wiceprzewodniczący **Łukasz Hofler** powiedział, że wg ustawy o samorządzie gminnym to obowiązkiem radnego jest uczestniczenie w sesji, ww. ustawa nie nakłada takiego obowiązku na Burmistrza. Nie może radny Dariusz Tomczyk w żaden sposób wymagać obowiązkowego uczestnictwa na sesji Rady Miejskiej Burmistrza. Przypomniał ponadto, że praca radnego nie odbywa się tylko na sesji rady miejskiej, ale także pomiędzy sesjami, nic nie stoi na przeszkodzie żeby zadać pytania Burmistrzowi w formie pisemnie czy też umówić się na spotkanie. Radny jest aktywny, zna swoje prawa i obowiązki (częściej prawa), Wiceprzewodniczący zachęcił radnego do korzystania ze swoich kompetencji, a nie tylko realizowania ich w jeden sposób (wysłuchania referatu Burmistrza).

Radny **Michał Malinowski** przypomniał, jaka była sytuacja w ubiegłej kadencji. Takich przygotowań pisemnych, jak w bieżącej kadencji, poprzednio nie było.

Radny **Dariusz Tomczyk** zgłosił wniosek formalny, aby ogłosić przerwę w posiedzeniu Rady do czasu przybycia Burmistrza, który omówi prace między sesjami.

Przewodnicząca **Marta Rus** powiedziała, że Burmistrz może przyjść, a nie musi, obiecał że dotrze, ale Przewodnicząca nie jest w stanie udzielić teraz takiej informacji czy Burmistrz będzie.

Radny **Michał Malinowski** powiedział, że nie może wyjść z podziwu – radny korzysta z przepisów, a nie rozumie, że organ władzy wykonawczej gminy nie ma obowiązku fizycznej obecności na sesji rady Miejskiej.

Wiceprzewodniczący **Łukasz Hofler** odczytał § 14 ust. 2 Regulaminu obrad określający przedmioty wniosków formalnych. Nie ma wśród nich wniosku formalnego o ogłoszenie przerwy. Należy to do kompetencji Przewodniczącej, która kieruje obradami, dlatego też poprosił radnego Dariusza Tomczyka o podanie jaki to ma być wniosek formalny i jaka jest jego podstawa prawna, inaczej wniosek będzie bezzasadny i niemający oparcia w przepisach prawa.

Przewodnicząca **Marta Rus** powiedziała, że nie widzi podstawy do zagłosowania nad takim wnioskiem.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** zapytał Wiceprzewodniczącego, że jeżeli przerwa nie występuje w katalogu, to czy można ją w ogóle ogłaszać.

Odpowiedzi udzieliła **Przewodnicząca**, cytując § 19 regulaminu obrad – w sprawach nie objętych regulaminem decyduje prowadzący obrady.

Wiceprzewodniczący **Łukasz Hofler** odniósł się do art. 19 ust. 2 ustawy o samorządzie gminnym, gdzie jest wskazane, że zadaniem przewodniczącego jest organizowanie pracy rady i prowadzenie obrad. W jasny sposób wskazuje to, że sprawy organizacyjne należą do przewodniczącej rady.

Informacja Burmistrza stanowi ***załącznik nr 5*** do protokołu.

**Ad. 8. Informacja radnej powiatowej o działalności Rady Powiatu Będzińskiego.**

Przewodnicząca Rady Miejskiej **Marta Rus** oddała głos radnej Rady Powiatu Będzińskiego Ewie Bierońskiej.

**Ewa Bierońska** poinformowała, że w Powiecie Będzińskim odbyły się 2 sesje, 26 czerwca 2017 r. odbędzie się sesja absolutoryjna. Na sesji w dniu 27 kwietnia 2017 r. przyjmowano sprawozdania z różnego zakresu, na sesji w dniu 2 czerwca 2017 poruszane były sprawy szpitala. Nie doszło do planowanej cesji pomiędzy szpitalem powiatowym a szpitalem w Dąbrowie Górniczej w zakresie ulepszenia dostępności mieszkańców do odpowiednich oddziałów (Rada Powiatu Będzińskiego podjęła kroki w tej sprawie, natomiast Dąbrowa Górnicza wycofała się z tego przedsięwzięcia). Radna Ewa Bierońska odniosła się do Nagrody Starosty Będzińskiego, która – mimo ubiegania się – nie została przyznana sławkowskiej parafii. Radna powiedziała, że było 11 wniosków, kwota do przyznania to 10 tys. zł. Komisja konkursowa zdecydowała, że przyzna tylko 4 nagrody. W wyniku głosowania jawnego członków komisji (8) parafia dostała jeden głos (oddany przez Radną). Radna wyraziła przykrość, że wniosek Sławkowa był słaby na tle pozostałych wniosków. Osoby, które otrzymały nagrody, miały po jednej/dwóch stronach osiągnięć w różnych konkursach i dziedzinach, w Polsce i poza nią. Radna Ewa Bierońska powiedziała, że cieszyłaby się, gdyby parafia otrzymała nagrodę, poprosiła, by następnym razem wniosek nie był ogólny. Radna wymieniła przykładowych laureatów i ich osiągnięcia. Dopowiedziała, że jeżeli wniosek jest zgłaszany, to żeby było w nim więcej konkretów.

Radny **Michał Malinowski** zaapelował o zintensyfikowanie działań, które doprowadzą do niepodpisania pozwolenia na montaż anten na wieży kościoła.

Radna **Ewa Bierońska** powiedziała, że mieszkańcy również zgłosili się do niej w marcu z tą sprawą, sprawa wówczas ucichła. Radna powiedziała, że ma nadzieję, że nie dojdzie do powstania anten. Dodała jeszcze, że złożyła interpelację dot. skrzyżowania obrońców Westerplatte i ul. Hallera, żeby przemyśleć rozwiązanie najmniej kosztowne. Otrzymała odpowiedź, że będą montowane progi zwalniające, otrzymała także pismo od Burmistrza do wiadomości, że zostało wystosowane pismo do starostwa w tej sprawie (o partycypowanie w kosztach). Zadeklarowała się, że będzie się starała jak najwięcej zrobić, by powstały te progi, oby to spowodowało zmniejszenie liczby kolizji**.**

Radny **Michał Malinowski** powiedział, że to jest też sprawa do rozwiązania, powstało tam lustro, mają powstać progi, ale nic nie zastąpi na tym skrzyżowaniu rozwagi, ostrożności i zdrowego rozsądku. Opowiedział zdarzenie, którego był uczestnikiem.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** poinformował, że uczestniczyli w spotkaniu na zaproszenie Starosty (po akcji liczenia dziur w drogach) i chciałby przekazać, że Starosta poinformował, że na wniosek radnej Ewy Bierońskiej próg spowalniający zostanie zamontowany. Podziękował w imieniu wszystkich mieszkańców.

Radny **Michał Malinowski** poprosił, by radna Ewa Bierońska odpowiedziała, czy oprócz jej zasług w rozwiązaniu problemu tego skrzyżowania, jest to też zasługa pism i spotkań Burmistrza Miasta.

Radna **Ewa Bierońska** powiedziała, że nie może się za bardzo do tego ustosunkować, bo nie wie jakie pisma zostały skierowane z urzędu, bo nie jest o tym informowana. Jeżeli takie pisma przekazywano to super. Powiedziała, że jest koalicja z Prawem i Sprawiedliwością, ale ona jako radna z koalicji nie jest upoważniona do wglądu w pisma, które wpływają ze Sławkowa.

Radny **Michał Malinowski** poprosił, żeby nie był zrozumiany, że umniejsza zasługę radnej, ale Burmistrz w tej sprawie działał.

Radna **Ewa Bierońska** powiedziała, że jeżeli i Burmistrz i Rada czy ona wspólnie działają to dzieje się to na wspólną korzyść.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** upewnił się czy radna składała taki wniosek.

Radna potwierdziła.

Radny **Michał Malinowski** dodał, że Burmistrz również składał taki wniosek.

Wobec braku pytań, **Przewodnicząca** Rady podziękowała radnej Ewie Bierońskiej za obecność.

**Ad. 9 Informacja o funkcjonowaniu placówek kulturalnych w mieście – Miejski Ośrodek Kultury, Miejska Biblioteka Publiczna - efekty działania, potrzeby i zamierzenia.**

**Przewodnicząca** Rady poprosiła Michała Kluczewskiego - Zarządcę MOK - o zreferowanie materiałów, które radni otrzymali i omawiali na komisjach.

**Michał Kluczewski** poinformował, że materiały dość szczegółowo przedstawiają działalność Miejskiego Ośrodka Kultury w 2016 r. Najważniejsze elementy to: przeprowadzenie działań inwestycyjnych w zakresie doposażenia ośrodka, wymiany sprzętu elektroakustycznego, co podniosło poziom możliwości organizacyjnych jednostki. Ponadto dokonano bieżących napraw, prac modernizacyjnych (zmiana przeznaczenia pomieszczeń). W zakresie działalności merytorycznej nastąpiła zmiana charakteru pracy ośrodka, przegląd programu działania, zmiana systemu na taki, który pozwala dynamicznie odpowiadać na potrzeby kulturalne mieszkańców. Zaowocowało to podniesieniem uczestnictwa mieszkańców w różnych projektach realizowanych przez MOK (np. grupa młodzieży skupiona wokół galerii za sceną, rozwój innych grup – sekcja plastyczna i inne, zajęcia prowadzone są w 16 grupach i uczestniczy w nich 118 osób, co wyróżnia Sławków na tle pozostałych miast). Oferta jest rozwijana, pojawiają się nowe działalności, np. grupa ukulele (I festiwal ukulele o charakterze międzynarodowym). W zeszłym roku zorganizowano ok. 150 wydarzeń kulturalnych, co tydzień na zajęcia przychodzi ok. 500 osób. Mobilizujące jest to, że zwiększa się uczestnictwo mieszkańców.

Radny **Michał Malinowski** powiedział, że podczas posiedzenia komisji uzyskano bardzo solidną, pełną, fachową, profesjonalną informację, to samo dotyczy przygotowanego sprawozdania. Pogratulował zarządcy i powiedział, że od początku współpraca układa się bardzo dobrze, to zasługa także pracowników. Zarządca odmienił oblicze tej instytucji. W imieniu Komisji **ds. Oświaty, Kultury i Spraw Społecznych przedstawił pozytywną opinię co do działalności i sprawozdania. Przewodniczący Komisji przytoczył swoja opinię wpisaną przez siebie w mediach społecznościowych.**

Wiceprzewodniczący **Łukasz Hofler** dołączył się do podziękowań radnego Michała Malinowskiego. Działalność zarządcy pokazuje w jasny sposób, że jak się chce to da się wszystko, w tym także odmienić oblicze instytucji, która nie cieszyła się zainteresowaniem, teraz odbiór w ocenie mieszkańców jest bardzo dobry. Wiceprzewodniczący wyraził nadzieję, że Michał Kluczewski będzie kontynuował swoją misję w taki sposób jak dotychczas.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** zapytał jak zarządcza widzi zmiany personalne związane z odejściem jednego z długoletnich pracowników muzealnych, a jednocześnie instruktorki koła gospodyń – jak te dwie funkcje są realizowane.

**Michał Kluczewski** odpowiedział, że potrzeby w tym zakresie są zabezpieczone, w Dziale Kultury Dawnej obecny jest dobrze przygotowany stażysta, który przejmie to wolne stanowisko, natomiast gospodynie mogą w dalszym ciągu liczyć na wsparcie MOK. Ilona Pijaj przejęła funkcję opieki nad działalnością merytoryczną.

**Przewodnicząca** Rady podziękowała i pogratulowała działalności MOKU, jest to zasługa zarządcy i całej kadry. Jest duża działalność w różnych obszarach i to cieszy. Przewodnicząca życzyła także dobrej współpracy.

**Michał Kluczewski** powiedział, że bardzo dobrze ośrodkowi współpracuje się ze wszystkimi jednostkami i to zaczyna przynosić efekty, da się współpracować i da się to robić z efektem dla mieszkańców.

**Przewodnicząca** Rady, jako przykład dobrej współpracy, podała organizację III Biegu Republiki Sławkowskiej. Dodała, że Rada przyjmuje sprawozdanie.

Sprawozdanie z działalności MOK za rok 2016 r. stanowi ***załącznik nr 6*** do protokołu.

**Przewodnicząca** Rady poprosiła Dyrektora Miejskiej Biblioteki Publicznej Agnieszkę Wąs o krótkie zreferowanie materiału, omawianego również na komisji.

Dyrektor **Agnieszka Wąs** powiedziała, że wszystkie cele i zamierzenia postawione na 2016 r. zostały zrealizowane, pomimo tego, że przez kilka miesięcy biblioteka pracowała okrojonym składzie (1 osoba była przez dłuższy czas nieobecna). Dla różnych grup wiekowych zorganizowano ok. 30 spotkań, warsztatów i inicjatyw. Dzięki oszczędnościom odnowiono pomieszczenia biblioteki i zakupiono kserokopiarkę.

Są pewne braki, biblioteka prenumeruje tylko jedno czasopismo branżowe, ale można liczyć na mieszkańców, którzy przynoszą w darze już przeczytane tytuły i tym rekompensowane są braki. Podsumowując, Dyrektor podkreśliła duże zaangażowanie i wkład pracowników, dużą pracowitość, kreatywność, chęć samorozwoju.

Radny **Michał Malinowski** zapytał (retorycznie) jak zrobić, żeby czytelnictwo nie spadało. Poinformował, że wniosek jest przygotowany, natomiast wniosek w sprawie ulotek nie zostanie złożony, ponieważ został już zrealizowany. W zakresie opinii dla sprawozdania Komisji **ds. Oświaty, Kultury i Spraw Społecznych to jest ona pozytywna.**

**Przewodnicząca** pogratulowała bogatej oferty, w tym wakacyjnej, dla wszystkich grup wiekowych.

Sprawozdanie z działalności MBP za rok 2016 r. stanowi ***załącznik nr 7*** do protokołu.

**Ad. 10 Funkcjonowanie SPZOZ w Sławkowie. Ocena stanu zdrowotności mieszkańców i opieki medycznej na terenie miasta. Podjęcie uchwał.**

**Przewodnicząca** Rady poinformowała, że obecna na sesji Dyrektor SPZOZ dr Aleksandra Mura gościła także na posiedzeniach komisji, udzielała odpowiedzi na zapytania, ponadto na sesję została przygotowana prezentacja multimedialna podsumowująca ocenę funkcjonowania SPZOZ.

**Dyrektor SPZOZ** przedstawiała w prezentacji: strukturę zakładu, liczbę lekarzy w ramach podstawowej opieki zdrowotnej liczbę deklaracji na koniec roku 2016 (6127), liczbę udzielonych porad w ramach POZ (ok. 32 tys.) i w ramach opieki specjalistycznej (ok. 6500, najwięcej w poradni stomatologicznej, laryngologicznej), zakres nadwykonań (w ramach ugody NFZ zapłacił za 37 % nadwykonań), działalność pielęgniarek środowiskowych, położnych, punktu szczepień, medycyny pracy, rehabilitacji leczniczej, gabinetu medycyny szkolnej. Omówiła udział SPZOZ w akcjach prozdrowotnych. Ponadto na terenie zakładu można uzyskać poradę w zakresie doboru aparatów słuchowych (wbudowana kabina ciszy, komputerowe badanie słuchu). Na początku roku 2017 SPZOZ uzyskał certyfikat jakości ISO 9001. Pielęgniarki uczestniczyły w szkoleniu finansowanym z funduszy unijnych, dające uprawnienia do wypisywania recept. Ubiegły rok zakończył się nadwyżką w wysokości ponad 197 tysięcy zł. (zwiększenie przychodów POZ związane było z powrotem dr Marii Orzechowskiej). Dyrektor przedstawiła także stan bieżący – od kwietnia w SPZOZ zatrudniono lekarza medycyny pracy posiadającego uprawnienia do badania kierowców, uruchomiono możliwość internetowej rejestracji pacjentów (za pomocą specjalnego modułu), dodatkowy numer telefonu do rejestracji, przekształcono pomieszczenia laboratorium w punkt pobrań z dłuższą dostępnością, zakupiono nowy fotel ginekologiczny (z dotacji z Urzędu Miasta) i kolposkop. Omówiła także zakres dokonanych remontów. Dyrektor przedstawiła plany zakładu: utrzymanie istniejących Poradni utworzenie nowych poradni - neurologicznej, kardiologicznej, dermatologicznej, diabetologiczne, urologicznej, wprowadzenie e-zwolnień, zastąpienie papierowej dokumentacji medycznej formą elektroniczną, zakup holtera ciśnieniowego, zakup elektrokoagulatora.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** zapytał o poranne kolejki.

**Dr Aleksandra Mura** odpowiedziała, że monitoruje to codziennie, kolejki są do niej, ale w tej chwili jest dwóch lekarzy na cały etat – dr Orzechowska i dr Gierlasińska. Pacjenci wiedzą, że jeżeli jest potrzeba, żeby coś skonsultować, zawsze jest taka możliwość. Dodatkowo jest kontakt z personelem pod nowym numerem telefony i ustalanie wizyt za pomocą Internetu.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** zapytał czy faktycznie te kolejki są, bo ludziom można stworzyć różne możliwości, a i tak będą przychodzić.

**Dr Aleksandra Mura** odpowiedziała, że czasami pacjenci niepotrzebnie przychodzą za wcześnie. Nie ma już natłoku.

Radny **Michał Malinowski** na ręce Dyrektora przekazał podziękowania dla dr Marii Orzechowskiej od Dyrektora szkoły podstawowej w Slavkowie u Brna za szybką i skuteczną pomoc dla czeskiej uczennicy przebywającej w Sławkowie.

Wiceprzewodniczący **Łukasz Hofler** powiedział, że jak się chce to się da. Przypomniał poprzednie sesje, podczas których omawiano problemy w ZOZ a radni słyszeli, że nic się nie da zrobić, że ograniczają przepisy, że takie są procedury, że nie opłaca się. Podziękował Dyrektorowi za walkę z latami różnych zaniedbań, zmiany na lepsze są możliwe.

Radny **Michał Malinowski** nawiązał do badań dla kierowców. Zwrócił uwagę na znaczący wzrost przychodów SPZOZ z tego tytułu. Dodał, że jak się chce i się umie, to się da.

Głos zabrała **Beata Oruba** – Główny Księgowy Zakładu. Omówiła sytuację finansową – nadwyżka na koniec 2016 r. wynosiła **197 660 zł.** Wszystkie zobowiązania i należności wskazane w sprawozdaniu wynikają z działalności operacyjnej, są krótkoterminowe, regulowane na bieżąco, nie ma żadnych wymagalnych i niezapłaconych zobowiązań. Do takiego wyniku finansowego niewątpliwie przyczynił się powrót dr Orzechowskiej, ma on przełożenie na zwiększenie przychodów z POZ. Przyczyną zwiększenia dochodów jest zatrudnienie ginekologów w poradni ginekologicznej oraz zapłata nadwykonań. Jest to przesłanka do zwiększenia kontraktu, o który zakład walczy. Przepisy nakładają nowy obowiązek sporządzenia raportu dot. oceny sytuacji ekonomiczno - finansowej i taka analiza została przygotowana. Objęła lata 2016 – 2019. Wskaźniki wynikające z raportu są korzystne.

*W trakcie wystąpienia do obrad dołączyli radni: Małgorzata Kostka i Tomasz Prowancki.*

**Przewodnicząca** Rady poinformowała, że w ubiegłym tygodniu odbyło się posiedzenie Rady Społecznej SPZOZ. Zostały przekazane gratulacje dla Zakładu i jego pracowników za działalność. Wszystkie sprawozdania zostały zaopiniowane przez Radę Społeczną SPZOZ pozytywnie. Przewodnicząca podziękowała i pogratulowała działalności Dyrektorowi, jej zdolności menadżerskich i świetnego zespołu, dzięki temu można obserwować pozytywne zmiany. Przypomniała współpracę z zakładem w ramach zorganizowanego Festiwalu Zdrowia, powiedziała, że liczy na dalsze wsparcie.

Przewodniczący Komisji **ds. Oświaty, Kultury i Spraw Społecznych Michał Malinowski przekazał pozytywną opinię Komisji, podziękował za merytoryczne i fachowe spotkanie na komisji. Dołączył się z podziękowaniami do słów Przewodniczącej. Aktualnie odbiór społeczny SPZOZU jest bardzo pozytywny. Przewodniczący Komisji poparł działania Dyrektora m.in. w zakresie remontów i zakupionego sprzętu.**

**Dr Aleksandra Mura** dopowiedziała, jakie są plany w zakresie zatrudnienia nowych lekarzy specjalistów.

Radny **Michał Malinowski** podziękował za zwiększenie liczby przydatnych badań (bezpłatnych i odpłatnych). Dodał, że jest odzew pacjentów.

Przewodnicząca **Komisji ds. Budżetu, Gospodarki Komunalnej i Inwestycji Agnieszka Szewczyk** poinformowała o pozytywnej opinii komisji dla uchwały.

**Przewodnicząca** zarządziła głosowanie nad uchwałą.

**UCHWAŁA NR XXXIX/273/2017**

**w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Sławkowie za 2016 rok**

Za przyjęciem uchwały głosowało 11 radnych, 1 radny wstrzymał się od głosu, 1 osoba nie głosowała.

|  |  |  |
| --- | --- | --- |
| 1.  | Barbara Herej | TAK |
| 2.  | Łukasz Hofler | TAK |
| 3.  | Marian Jędrusik | Nie głos. |
| 4.  | Małgorzata Kostka | TAK |
| 5.  | Paweł Lekki | TAK |
| 6.  | Michał Malinowski | TAK |
| 7.  | Zbigniew Matuszczyk | TAK |
| 8.  | Ilona Pijaj | TAK |
| 9.  | Tomasz Prowancki | TAK |
| 10.  | Marta Rus | TAK |
| 11.  | Agnieszka Szewczyk | TAK |
| 12.  | Dariusz Tomczyk | WSTRZ |
| 13.  | Zbigniew Zych | TAK |

Uchwała stanowi ***załącznik nr 8*** do protokołu

**UCHWAŁA NR XXXIX/274/2017**

**w sprawie dokonania oceny sytuacji ekonomiczno - finansowej Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Sławkowie**

Skarbnik Miasta **Paweł Kuc** poprosił o korektę literówki w tekście uchwały.

Po odczytaniu przez Komisję Uchwał i Wniosków uchwała została przyjęta 12 głosami „za”, 1 osoba wstrzymała się od głosu.

|  |  |  |
| --- | --- | --- |
| 1.  | Barbara Herej | TAK |
| 2.  | Łukasz Hofler | TAK |
| 3.  | Marian Jędrusik | TAK |
| 4.  | Małgorzata Kostka | TAK |
| 5.  | Paweł Lekki | TAK |
| 6.  | Michał Malinowski | TAK |
| 7.  | Zbigniew Matuszczyk | TAK |
| 8.  | Ilona Pijaj | TAK |
| 9.  | Tomasz Prowancki | TAK |
| 10.  | Marta Rus | TAK |
| 11.  | Agnieszka Szewczyk | TAK |
| 12.  | Dariusz Tomczyk | WSTRZ |
| 13.  | Zbigniew Zych | TAK |

Uchwała stanowi ***załącznik nr 9*** do protokołu

Materiał pisemny Funkcjonowanie SPZOZ w Sławkowie stanowi ***załącznik nr 10*** do protokołu.

**Przewodnicząca** zarządziła 10 minutową przerwę w obradach.

**Ad. 11 Sprawozdanie z realizacji budżetu miasta za rok 2016, w tym podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego oraz sprawozdania z wykonania budżetu Miasta Sławkowa za 2016 rok oraz uchwały w sprawie udzielenia Burmistrzowi Miasta Sławkowa absolutorium za 2016 rok.**

**Przewodnicząca** wznowiła obrady. Poinformowała, że w przerwie do obrad dołączył Burmistrz Miasta Rafał Adamczyk.

**Przewodnicząca** przypomniała, że materiały dot. tego punktu były dostępne wcześniej, zostały one przeanalizowane na komisji budżetowej i innych.

Przewodnicząca **Marta Rus** stwierdziła, że Burmistrz właściwie wypełnił ciążące na nim obowiązki wynikające z ustawowego trybu zatwierdzania sprawozdania z wykonania budżetu za 2016 r. Zaproponowała przejście do procedowania. Poprosiła o zabranie głosu przez Skarbnika Miasta.

Skarbnik Miasta **Paweł Kuc** przytoczył treść Uchwały nr 4200/III/71/2017 z dnia 24 kwietnia 2017 r. III Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Katowicach w sprawie opinii o przedłożonym przez Burmistrza Miasta Sławkowa sprawozdaniu z wykonania budżetu za 2016 r.. Uchwała stanowi ***załącznik nr 11*** do protokołu.

Przewodnicząca **Komisji ds. Budżetu, Gospodarki Komunalnej i Inwestycji Agnieszka Szewczyk** poinformowała o pozytywnej opinii komisji (4 głosy za, 1 wstrzymujący).

**Przewodnicząca Rady** poinformowała, że zgodnie z art. 270 ust. 4 ustawy o finansach publicznych Rada Miejska rozpatruje i zatwierdza sprawozdanie finansowe wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu. Jest przygotowana stosowna uchwała, radni nie zgłosili zapytań do uchwały.

Po odczytaniu uchwały przez Komisję Uchwał i Wniosków zagłosowano nad:

**UCHWAŁĄ NR XXXIX/275/2017**

**w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego oraz sprawozdania z wykonania budżetu Miasta Sławkowa za 2016 rok**

Oddano 10 głosów „za”, 2 głosy „przeciw”, 1 głos „wstrzymujący”.

|  |  |  |
| --- | --- | --- |
| 1.  | Barbara Herej | TAK |
| 2.  | Łukasz Hofler | TAK |
| 3.  | Marian Jędrusik | WSTRZ |
| 4.  | Małgorzata Kostka | TAK |
| 5.  | Paweł Lekki | TAK |
| 6.  | Michał Malinowski | TAK |
| 7.  | Zbigniew Matuszczyk | NIE |
| 8.  | Ilona Pijaj | TAK |
| 9.  | Tomasz Prowancki | TAK |
| 10.  | Marta Rus | TAK |
| 11.  | Agnieszka Szewczyk | TAK |
| 12.  | Dariusz Tomczyk | NIE |
| 13.  | Zbigniew Zych | TAK |

Uchwała stanowi ***załącznik nr 12*** do protokołu

**Przewodnicząca** Rady poprosiła Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej o odczytanie wniosku Komisji wraz z opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej **Marian Jędrusik** odczytał Uchwałę nr 1/2017 Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Sławkowie z dnia 15 maja 2017 r. w sprawie wniosku dotyczącego absolutorium dla Burmistrza Miasta Sławkowa z tytułu wykonania budżetu za 2016 r. oraz Uchwałę Nr 4200/III/116/2017 z dnia 23 maja 2017 r. III Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Katowicach w sprawie zaopiniowania wniosku Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Sławkowie. Uchwały stanowią ***załączniki nr 13*** i ***nr 14*** do protokołu.

**Przewodnicząca** poinformowała, że zgodnie z art. 271 ustawy o finansach publicznych, Rada Miejska w Sławkowie po zapoznaniu się ze sprawozdaniem z wykonania budżetu jednostki samorządu terytorialnego, sprawozdaniem finansowym, opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej, o której mowa w art. 270 ust. 2, informacją o stanie mienia jednostki samorządu terytorialnego, stanowiskiem Komisji Rewizyjnej podejmuje uchwałę o udzielenie absolutorium dla Burmistrza Miasta Sławkowa za 2016 r.

Radni nie zgłosili pytań do przygotowanego projektu uchwały.

Po odczytaniu przez Komisję Uchwał i Wniosków radni zagłosowali nad:

**UCHWAŁĄ NR XXXIX/276/2017**

**w sprawie udzielenia Burmistrzowi Miasta Sławkowa absolutorium za 2016 rok**

Oddano 10 głosów „za”, 2 głosy „przeciw”, 1 radny wstrzymał się od głosu.

|  |  |  |
| --- | --- | --- |
| 1.  | Barbara Herej | TAK |
| 2.  | Łukasz Hofler | TAK |
| 3.  | Marian Jędrusik | WSTRZ |
| 4.  | Małgorzata Kostka | TAK |
| 5.  | Paweł Lekki | TAK |
| 6.  | Michał Malinowski | TAK |
| 7.  | Zbigniew Matuszczyk | NIE |
| 8.  | Ilona Pijaj | TAK |
| 9.  | Tomasz Prowancki | TAK |
| 10.  | Marta Rus | TAK |
| 11.  | Agnieszka Szewczyk | TAK |
| 12.  | Dariusz Tomczyk | NIE |
| 13.  | Zbigniew Zych | TAK |

Uchwała stanowi ***załącznik nr 15*** do protokołu.

**Przewodnicząca** Rady pogratulowała Burmistrzowi Miasta.

Burmistrz Miasta **Rafał Adamczyk** podziękował radnym za ocenę zeszłorocznej pracy, podziękował Skarbnikowi i jego współpracownikom. Dodał, że opinie wskazują na właściwe zarządzanie finansami publicznymi w Sławkowie.

*Obrady opuścił radny Paweł Lekki.*

**Ad. 12. Podjęcie uchwał i wniosków radnych.**

**Przewodnicząca** odczytała wprowadzenie do projektu uchwały w sprawie wniesienia skargi na rozstrzygnięcie nadzorcze: *Referat Gospodarki Przestrzennej Urzędu Miasta Sławkowa oświadcza, iż zasadne jest wniesienie skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego na rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody Śląskiego, stwierdzające nieważność uchwały Rady Miejskiej Nr XXXVI/258/2017 z dnia 20 kwietnia 2017 w sprawie uchwalenia Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta Sławkowa. Przesłanką do takiego twierdzenia jest fakt, iż zapisy studium wytyczają jedynie kierunki działania Gminy, które mają mieć odzwierciedlenie w sporządzanych w przyszłości planach zagospodarowania przestrzennego i w niczym na chwilę obecną nie naruszają interesów prawnych innych organów jak i przepisów dotyczących form ochrony przyrody, do których należy m.in. obszar Natura 2000. Ponadto Gmina winna bronić interesu mieszkańców miasta, których nieruchomości przeznaczone w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną lub już zabudowane, znalazły się w strefie obszaru Natura 2000, a które zgodnie z Rozstrzygnięciem nadzorczym należy spod zabudowy wyłączyć. Z tego tytułu konieczne jest podjęcie uchwały w sprawie wniesienia przedmiotowej skargi oraz upoważnienia Burmistrza Miasta Sławkowa do podejmowania wszystkich czynności w toku postępowania i reprezentowania Gminy przed sądem.*

Radny **Zbigniew Matuszczyk** zapytał, dlaczego przytoczonej informacji radni nie otrzymali wcześniej, bo do uchwały tego uzasadnienia nie ma. Radni nie otrzymali również rozstrzygnięcia nadzorczego.

**Przewodnicząca** powiedziała, że odczytaną informację dostała w dniu sesji, dlatego zapoznała z nią radnych.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** powiedział, że jest w posiadaniu rozstrzygnięcia nadzorczego, zapoznał się z nim. Zwrócił uwagę, że w odczytane uzasadnienie odnosi się tylko do jednego punktu z rozstrzygnięcia. Zapytał czy radni znają pozostałe zarzuty do studium. Jeśli będzie głosowanie, to radni powinni wiedzieć, nad czym głosują. W rozstrzygnięciu nadzorczym są 3 zarzuty, a wprowadzenie do uchwały dot. tylko jednego punktu.

**Przewodnicząca** odpowiedziała, że nie jest się w stanie odnieść w tym momencie.

Radny **Dariusz Tomczyk** powiedział, że skoro Przewodnicząca nie jest zorientowana w treści uchwały, którą radni mają głosować, a widzi, że pozostali radni również nie są zorientowani, składa wniosek formalny. Ze względu na to, że radni nie dostali w materiałach na sesję pełnej wiedzy o uchwale, którą będą na sesji głosować, nie dostali rozstrzygnięcia nadzorczego, uzasadnienia do wniesienia skargi do WSA to nie mają żadnych kompetencji, by podjąć decyzję. Zawnioskował o odłożenie głosowania do sesji następnej i dostarczenie do uchwały uzasadnienia. To jest niedopuszczalne, by radni głosowali w ciemno uchwałę, a to się zdarzyło niejednokrotnie. Podnosił to na sesji, że radni otrzymują gotowe projekty uchwał, których nie wolno zmieniać, tylko należy się z nimi zgodzić lub nie. Powinno się głosować uchwałę, co do której ma się wiedzę, a nie tylko głosować dlatego, że ta uchwała została przygotowana przez Burmistrza.

**Przewodnicząca** powiedziała, że radni mają obowiązek podejmowania uchwał. Jest przygotowany projekt, przeczytano dodatkowe informacje Referatu Gospodarki Przestrzennej Urzędu Miasta, nie wie, co radni chcą wiedzieć dodatkowo.

Wiceprzewodniczący Rady **Łukasz Hofler** dopytał, czy wniosek radnego Dariusza Tomczyka ma zostać potraktowany jako wniosek formalny, dotyczący odroczenia dyskusji i zdjęcia danego tematu z porządku obrad. On jest przeciwny temu wnioskowi, ponieważ na rozstrzygnięcie wojewody KPA przewiduje 30 dni na wniesienie odwołania, tym samym niemożliwe jest odroczenie dyskusji nad uchwałą, gdyż zostanie przekroczony termin. Wiceprzewodniczący zaznaczył, że jego wypowiedź to głos przeciwny wnioskowi formalnemu, tym samym należy zamknąć dyskusję i zagłosować nad wnioskiem radnego Dariusza Tomczyka.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** złożył wniosek formalny o zwołanie sesji nadzwyczajnej.

**Przewodnicząca** odpowiedziała, żeby radny nie wprowadzał zamieszania. Padł wniosek formalny radnego Dariusza Tomczyka, zgłoszono głos przeciwko, powinno odbyć się głosowanie nad wnioskiem formalnym o odroczenie uchwały.

W głosowaniu nad wnioskiem formalnym „za” odroczeniem głosowało 4 radnych, 6 radnych było „przeciw”, 1 radny wstrzymał się od głosu, 1 radny nie głosował (1 radny - Paweł Lekki podczas głosowania był już nieobecny, wychodząc nie usunął karty do głosowania z pulpitu do głosowania).

|  |  |  |
| --- | --- | --- |
| 1.  | Barbara Herej | NIE |
| 2.  | Łukasz Hofler | NIE |
| 3.  | Marian Jędrusik | TAK |
| 4.  | Małgorzata Kostka | WSTRZ |
| 5.  | Paweł Lekki | Nie głos. |
| 6.  | Michał Malinowski | NIE |
| 7.  | Zbigniew Matuszczyk | TAK |
| 8.  | Ilona Pijaj | Nie głos. |
| 9.  | Tomasz Prowancki | TAK |
| 10.  | Marta Rus | NIE |
| 11.  | Agnieszka Szewczyk | NIE |
| 12.  | Dariusz Tomczyk | TAK |
| 13.  | Zbigniew Zych | NIE |

Radny **Zbigniew Matuszczyk** złożył wniosek formalny o zwołanie sesji nadzwyczajnej i głosowanie nad tą sprawą na sesji nadzwyczajnej, w związku z tym, że radni nie mają pełnych danych. Bez znajomości dokumentów głosowanie w tej formie byłoby nadużyciem. Złożył wniosek o zwołanie sesji nadzwyczajnej, termin odwołania pewnie mija w najbliższych dniach.

Wiceprzewodniczący Rady **Łukasz Hofler** powiedział, że odczytany już na sesji katalog wniosków formalnych nie zawiera takiego wniosku, więc jest on niedopuszczalny. Jednocześnie zwrócił uwagę na treść art. 20 ust. 3 ustawy o samorządzie gminnym, który w jasny sposób stanowi, kiedy taka nadzwyczajna sesja rady może zostać zwołana. Przepis przewiduje, że na wniosek wójta lub co najmniej 1/4 ustawowego składu rady gminy przewodniczący obowiązany jest zwołać sesję na dzień przypadający w ciągu 7 dni od dnia złożenia wniosku. Wniosek o zwołanie sesji powinien spełniać wymogi określone w ust. 1 w zdaniu drugim. Dlatego wniosek radnego Zbigniewa Matuszczyka nie ma uzasadnienia w obowiązującym prawie, jednocześnie jest stosowna procedura zwołania sesji nadzwyczajnej Rady Miejskiej.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** odpowiedział, że w związku z wyjaśnieniami Wiceprzewodniczącego wycofuje swój wniosek i składa wniosek w imieniu klubu i radnego Tomasza Prowanckiego, tj. 4 osób.

**Przewodnicząca** upewniła się, że chodzi o Klub Radnych „Niezależni” i radnego Tomasza Prowanckiego.

**Wiceprzewodniczący** powiedział, że jeżeli faktycznie taki wniosek zostanie złożony to w terminie 7 dni Przewodnicząca będzie zobowiązana do zwołania sesji. Należy tylko zadać pytanie, czego ta nadzwyczajna sesja Rady Miejskiej ma dotyczyć, ponieważ przed chwilą przegłosowano wniosek formalny radnego Dariusza Tomczyka, gdzie odrzucono odroczenie głosowania nad uchwałą. Dlatego przesądzone zostało, że w tym momencie będzie głosowana uchwała. Radni mogą się spotkać na sesji nadzwyczajnej, tylko co radni będą tam robić?

**Przewodnicząca** Rady powiedziała, że jeżeli radni mają życzenie, taki wniosek można złożyć w późniejszej części obrad. Jej zdanie jest takie, że wniosek ten należy złożyć w punkcie Uchwał i wniosków, a nie w tym momencie.

Radny **Dariusz Tomczyk** powiedział, że Wiceprzewodniczący Łukasz Hofler nie ma racji, ponieważ jego wniosek dotyczył przełożenia procedowania tej uchwały na następną sesję. Następna sesja planowa jest we wrześniu, więc wniosek jednoznacznie dotyczył sesji wrześniowej, natomiast wniosek radnego Zbigniewa Matuszczyka był wnioskiem zupełnie innym, bo dotyczył procedowania projektu uchwały na sesji nadzwyczajnej, która się odbędzie - zgodnie z odpowiednio zacytowanymi aktami pranymi – w terminie 7 dni. Natomiast to, co powiedziała przed chwilą Przewodnicząca Marta Rus jest kompletnie pozbawione sensu, ponieważ głosowanie tego wniosku po odrzuceniu jego wniosku i głosowaniu tej uchwały mija się z sensem – po co zwołać sesję nadzwyczajną, która nie będzie miała żadnego punktu. Intencją radnego Zbigniewa Matuszczyka było to, aby jedynym tematem sesji nadzwyczajnej było właśnie głosowanie nad projektem tej uchwały. Jeżeli teraz zostanie przeprowadzone głosowanie tej uchwały, to po co zwoływać sesję nadzwyczajną bez żadnego porządku obrad.

Wiceprzewodniczący **Łukasz Hofler** powiedział, że jeżeli radny Dariusz Tomczyk bawi się w taką ekwilibrystykę prawną to i on to zrobi: jeżeli został złożony wniosek o zwołanie sesji nadzwyczajnej, gdzie będzie dyskusja nad tą uchwałą, to on w tym momencie składa wniosek o odroczenie dyskusji i zdjęcie tego tematu z porządku obrad, a mianowicie tejże uchwały i odroczenie dyskusji nad tą uchwałą do czasu zwołania nadzwyczajnej sesji. Składa ten wniosek i jednocześnie mówi, że będzie głosować przeciwko temu wnioskowi.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** powiedział, że on złożył wniosek wcześniej, jest pewna kolejność. Ekwilibrystyka jest przywilejem prawników, można kręcić wszystko w dwie strony. On odwołuje się do sumienia radnych, do obowiązku i przysięgi, którą składali. Jeżeli radni mają głosować nad czymś, o czym nie mają pojęcia, bo nie przedstawiono wszystkich argumentów, to on uważa, że nie powinno się do tego tematu podchodzić. Powiedział, że szukają kompromisu, żeby z tego wyjść, żeby spełnić obowiązek, świadomie i z pełną odpowiedzialnością głosować nad tą uchwałą. Złożył wniosek od 4 osób, aby przełożyć głosowanie nad uchwałą na sesję nadzwyczajną. Rozumie terminy, a jeżeli wynik będzie za tym, żeby skierować sprawę do sądu, to Rada zdąży, bo sesja może być zwołana w ciągu 7 dni, nawet jutro. To jest podstawa działalności samorządowej. Głosuje się za tym, co się rozumie.

Wiceprzewodniczący Rady **Łukasz Hofler**, porządkując wątek powiedział, że zgodnie z art. 20 ust. 3 ustawy o samorządzie gminnym, nadzwyczajna sesja rady miejskiej odbędzie się, nie trzeba tego głosować, jeżeli ¼ składu Rady Miejskiej złoży taki wniosek, to przewodnicząca nie ma wyboru i sesja musi być zwołana. Natomiast on złożył wniosek formalny przewidziany w regulaminie obrad o odroczenie dyskusji nad tą uchwałą do czasu nadzwyczajnej sesji i właśnie taki wniosek powinien być głosowany. Przedstawił ten wniosek i zaznaczył, że będzie głosował przeciwko wnioskowi.

Radny **Tomasz Prowancki** zaproponował, żeby radny Zbigniew Matuszczyk zapoznał radnych z pozostałymi zarzutami nadzoru prawnego, może sprawa się rozstrzygnie i nie będzie trzeba zwoływać nadzwyczajnej sesji. Rzeczywiście jest tak, że on tych materiałów nie zna i nie wie, o co chodzi.

Sekretarz Miasta **Renata Hauzer** powiedziała, że uważa, iż Rada ma prawo złożyć skargę na rozstrzygnięcie nadzorcze, obojętnie w jakiej byłoby ono materii, jeżeli służby urzędu – Referat Gospodarki Przestrzennej i autor studium stwierdzą, że nadzór prawny nie miał racji. Nadzór chce unieważnić studium w całości, jeżeli są trzy punkty, to studium powinno być uchylone w trzech punktach, a na trzy punkty tracimy całe studium. Obojętnie czy jest racja w tym czy nie, niech rozstrzygnie spór pomiędzy radą a nadzorem prawnym sąd. Nie ma znaczenia, jakie były punkty, jest jedno znaczenie – jeżeli radny Zbigniew Matuszczyk zgodziłby się z nadzorem prawnym, będzie głosował przeciwko swojemu miastu i swojej uchwale i nie odda tej uchwały pod osąd trzeciego organu – niezawisłego sądu administracyjnego. Sekretarz by się nie odważyła. Przytoczyła uchwałę dot. ochrony zwierząt, która jest uchwałą roczną, nadzór prawny trącił ją nieważnością w całości, w momencie, kiedy już ta uchwała nie obowiązywała, dla samego faktu. Oddaliśmy sprawę pod osąd WSA w Gliwicach i Urząd sprawę wygrał. Jeżeli jest choć cień wątpliwości i służby przygotowane do tego, żeby sprawdzić czy mamy szansę, powinniśmy z tego skorzystać, gdyż to nasza uchwała i nasze studium, nasze pieniądze. Czy radni chcą się odwoływać i bronić ludzi? Odszkodowanie w tej chwili, które gmina musiałaby zapłacić to 600 tys. dla ludzi, którzy tracą możliwość utrzymania gruntów budowlanych w miejscach, gdzie będzie musiał być inny zapis. Dochodzi jeszcze jeden dom, który został wybudowany na terenach, które nadzór prawny stwierdza, że powinny to być tereny zielone, jest dom- czy trzeba będzie go zburzyć? Czy nadzór prawny uwzględni, że ten dom tam stoi. Zaapelowała, żeby oddać sprawę w trzecie ręce, sądu, który wezwie gminę na rozprawę w celu przedstawienia swoich racji. Jeśli nie mamy racji to powie to sąd, ale będzie można powiedzieć mieszkańcom, że gmina ich broniła. Jeżeli rozstrzygnięcie będzie niekorzystne to sprawa trafi do NSA, bo gmina jest to winna mieszkańcom, i obojętnie czy jest to jeden punkt. Przez trzy punkty uchylone jest całe studium, zaapelowała, żeby zawalczyć o uchwałę w WSA.

Radny **Tomasz Prowancki** powiedział, że po tym, co powiedziała Sekretarz Miasta, on wycofuje się z poparcia zwołania sesji nadzwyczajnej.

**Przewodnicząca** powiedziała, że jeżeli radny się wycofał, to z powodu utraty ¼ składu wniosek jest nieważny.

**Wiceprzewodniczący** powiedział, że jeżeli nie dojdzie do zwołania sesji nadzwyczajnej, to w konsekwencji jego wniosek formalny o odroczenie dyskusji do czasu tej sesji jest bezprzedmiotowy, dlatego też jeżeli ma nie dojść do tej sesji, bo Klub Radnych „Niezależni” nie znajdzie czwartej osoby, to on wycofuje swój wniosek.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** powiedział, że Sekretarz pięknie mówiła, że chcemy bronić ludzi, że grożą sankcje prawne, ale cały czas była mowa o jednym punkcie, czemu Sekretarz nie powie o drugim punkcie.

**Sekretarz** Miasta powiedziała, że mówi o każdym punkcie, obojętnie jakim.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** zapytał, czemu Sekretarz nie powie o tym punkcie, gdzie studium narzuca obowiązek prowadzenia prac wykopaliskowych przy wszystkich inwestycjach (strefa A). Tutaj nadzór to uchyla twierdząc, że gmina nie ma prawa robić takich rzeczy. Z jednej strony jest mowa o obronie ludzi, a z drugiej strony tym ludziom wprowadzamy obostrzenia. Trzeba to znać wszystko dokładnie, żeby o tym dyskutować, jeżeli radni tego nie znają, to takie głosowanie jest niedopuszczalne.

**Sekretarz Miasta** powiedziała, że uważa, że jeżeli gmina zrobiła źle, to sąd poprze nadzór prawny, ale jeżeli gmina zrobiła dobrze to sąd przyzna rację. Natomiast trzeba oddać sprawę w ręce niezależnego organu.

**Przewodnicząca** powiedziała, że przekonują ją słowa Sekretarza Miasta.

Radny **Dariusz Tomczyk** powiedział, że Sekretarz chyba nie zrozumiała intencji ich wypowiedzi, intencją nie jest to, że radni się upierają i nie chcą złożyć odwołania do WSA. Być może się na to zgodzą. Swoim wystąpieniem chcą powiedzieć, że nie zgadzają się na to, żeby Rady Miasta traktować instrumentalnie, by dać im projekt uchwały bez dokumentu źródłowego - w tym przypadku rozstrzygnięcia nadzorczego wojewody, z którym radni powinni się zapoznać, radni powinni zapoznać się z uzasadnieniem urzędników, które kwestionuje to rozstrzygnięcie nadzorcze, radni powinni mieć czas do namysłu. Przytoczone uzasadnienie jest krótkie i odnosi się tylko do jednego punktu z rozstrzygnięcia nadzorczego wojewody. Poruszone są tam trzy kwestie: natury 2000 i możliwości zabudowy, prac archeologicznych, wykorzystania i preferowania odnawialnych źródeł energii i ogrzewania ekologicznymi źródłami energii. Każde z tych punktów ma uzasadnienie, natomiast to, co przeczytała Przewodnicząca dotyczy tylko pierwszego punktu, a co z pozostałymi? Czyżby Urząd się z nimi zgadzał? Radni nie znają rozstrzygnięcia nadzorczego, znane jest uzasadnienie do jednego punktu, do pozostałych nie i za chwilę będzie głosowana ta uchwała. Chyba radni sami przemyślą, jak to jest bezsensowne, to się nagrywa, może niektórzy mieszkańcy zadadzą sobie trud i posłuchają argumentacji radnych, ludzie są rozsądni i wyciągną wnioski jak kto głosuje i na jakiej podstawie, a głosują tylko dlatego, że projekt przygotował Burmistrz, a podpisała go Przewodnicząca.

Radny **Michał Malinowski** złożył wniosek formalny o przejście do głosowania.

W głosowaniu nad wnioskiem formalnym „za” przejściem do głosowania głosowało 9 radnych, „przeciw” 3 radnych (1 radny - Paweł Lekki podczas głosowania był już nieobecny, wychodząc nie usunął karty do głosowania z pulpitu do głosowania)

|  |  |  |
| --- | --- | --- |
| 1.  | Barbara Herej | TAK |
| 2.  | Łukasz Hofler | TAK |
| 3.  | Marian Jędrusik | NIE |
| 4.  | Małgorzata Kostka | TAK |
| 5.  | Paweł Lekki | Nie głos. |
| 6.  | Michał Malinowski | TAK |
| 7.  | Zbigniew Matuszczyk | NIE |
| 8.  | Ilona Pijaj | TAK |
| 9.  | Tomasz Prowancki | TAK |
| 10.  | Marta Rus | TAK |
| 11.  | Agnieszka Szewczyk | TAK |
| 12.  | Dariusz Tomczyk | NIE |
| 13.  | Zbigniew Zych | TAK |

Komisja Uchwał i Wniosków odczytała uchwałę:

**UCHWAŁA NR XXXIX/277/2017**

**w sprawie wniesienia skargi na rozstrzygnięcie nadzorcze**

W głosowaniu „za” uchwałą opowiedziało się 7 radnych, „przeciw” 3 radnych, 2 radnych wstrzymało się od głosu.

|  |  |  |
| --- | --- | --- |
| 1. | Barbara Herej | TAK |
| 2. | Łukasz Hofler | TAK |
| 3. | Marian Jędrusik | NIE |
| 4. | Małgorzata Kostka | WSTRZ |
| 5. | Michał Malinowski | TAK |
| 6. | Zbigniew Matuszczyk | NIE |
| 7. | Ilona Pijaj | TAK |
| 8. | Tomasz Prowancki | WSTRZ |
| 9. | Marta Rus | TAK |
| 10. | Agnieszka Szewczyk | TAK |
| 11. | Dariusz Tomczyk | NIE |
| 12. | Zbigniew Zych | TAK |

Uchwała stanowi ***załącznik nr 16*** do protokołu

**Przewodnicząca** Rady poprosiła Sekretarz Miasta Renatę Hauzer o wprowadzenie do następnego projektu.

**Sekretarz** Miasta powiedziała, że nowo powołany kierownik MOPS otrzymał stosowne pełnomocnictwa i upoważnienia do działania w imieniu Burmistrza. Jedna rzecz, która jest przewidziana do podjęcia przez Radę Miejską to jest właśnie załatwianie indywidualnych spraw z zakresu administracji publicznej związanych z udzielaniem świadczeń pomocy materialnej o charakterze socjalnym, w tym do wydawania decyzji administracyjnych. Jest to standardowa uchwała, bez której kierownik MOPS nie będzie mogła podpisywać stosowanych decyzji. Każdoczesny kierownik ma takie upoważnienie. Sekretarz poprosiła o podjęcie tej uchwały.

Komisja Uchwał i Wniosków odczytała projekt uchwały:

**UCHWAŁA NR XXXIX/278/2017**

**w sprawie upoważnienia Kierownika Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Sławkowie do załatwiania indywidualnych spraw z zakresu administracji publicznej**

Za przyjęciem uchwały głosowało 11 radnych, 1 radny wstrzymał się od głosu.

|  |  |  |
| --- | --- | --- |
| 1.  | Barbara Herej | TAK |
| 2.  | Łukasz Hofler | TAK |
| 3.  | Marian Jędrusik | TAK |
| 4.  | Małgorzata Kostka | TAK |
| 5.  | Michał Malinowski | TAK |
| 6.  | Zbigniew Matuszczyk | TAK |
| 7.  | Ilona Pijaj | TAK |
| 8.  | Tomasz Prowancki | TAK |
| 9.  | Marta Rus | TAK |
| 10.  | Agnieszka Szewczyk | TAK |
| 11.  | Dariusz Tomczyk | WSTRZ |
| 12.  | Zbigniew Zych | TAK |

Uchwała stanowi ***załącznik nr 17*** do protokołu

**Przewodnicząca** Rady przypomniała, że tak jak było to poruszane na komisji, w związku z reformą oświaty, w Zespole Szkół będzie świetlica i posiłki, w związku z tym te opłaty należy kierować na odpowiedni rachunek.

**Skarbnik Miasta** potwierdził, uchwała powinna być uzupełniona o zapisy związane z okolicznościami, o których Przewodnicząca wspomniała. Trzeba poszerzyć te zapisy, bo inaczej dożywianie w stołówkach nie będzie funkcjonowało w ramach dochodów własnych.

Komisja Uchwał i Wniosków odczytała projekt uchwały:

**UCHWAŁA NR XXXIX/279/2017**

**w sprawie zmiany uchwały Nr LIII/541/10 z dnia 24 września 2010 r. w sprawie utworzenia wyodrębnionego rachunku dochodów własnych Zespołu Szkół w Sławkowie**

Uchwała w głosowaniu została podjęta jednogłośnie. Uchwała stanowi ***załącznik nr 18*** do protokołu.

**Przewodnicząca** poinformowała, że następny projekt dot. utworzenia nowych poradni, o czym Dyrektor SPZOZ wspominała podczas referowania sprawozdania. Radni nie zgłosili pytań.

Komisja Uchwał i Wniosków odczytała projekt uchwały:

**UCHWAŁA NR XXXIX/280/2017**

**w sprawie zmiany uchwały Nr XIX/138/2016 z dnia 21 stycznia 2016 r. w sprawie nadania Statutu Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Sławkowie**

Uchwała w głosowaniu została podjęta jednogłośnie. Uchwała stanowi ***załącznik nr 19*** do protokołu

**Przewodnicząca** poinformowała, że odnośnie kolejnego projektu, podczas dyskusji na komisji budżetowej pojawiły się wątpliwości, ona sama je miała, ale po przeanalizowaniu i otrzymania informacji Burmistrza w tej sprawie Przewodnicząca zmieniła zdanie. Jej uwagą było to, że jeżeli przekazujemy środki własne z budżetu, a wręcza nagrody komendant, nie była przekonana do tego. Z informacji Burmistrza wynika, że święto policji odbywa się w ten sposób, że również władze miast, gmin są zaproszone, to Burmistrz wręcza w imieniu gminy taką nagrodę i ona jest przekonana, co do tego. Przypomniała, że w ubiegłym roku taka uchwała też była przedłożona, Rada nie wyraziła zgody na przekazanie tych środków. W tym roku jest to kwota 1400 zł, po 700 zł dla dwóch policjantów wyróżnionych. Zaprezentowała swoje stanowisko, bo nie było tego stanowisko wypracowanego w tej kwestii na komisji.

Radny **Dariusz Tomczyk** powiedział, że jak słusznie zauważyła Przewodnicząca, w zeszłym roku głosowano podobną uchwałę, zagłosowano przeciw niej, dot. kwoty 1000 zł. Chciałby się dowiedzieć od Przewodniczącej, co się zmieniło w tym roku, że w tym roku Przewodnicząca jest za. Czyżby tym argumentem było to, że Burmistrz wręcza nagrodę.

**Przewodnicząca** odpowiedziała, że absolutnie nie, że jednym z takich argumentów jest, że Burmistrz będzie wręczał w imieniu Sławkowian, po drugie przypomniała dyskusję z ubiegłego roku nad tą uchwałą – to był rok kiedy całkiem świeżo oddano do użytku cały komisariat Policji, który kosztował gminę ponad 200 tys. zł. W związku z tym wspólna decyzja większości radnych była taka, że te środki zostały i tak zainwestowane w Policję, więc odstąpiono od tej nagrody. Posterunek Policji nienagannie funkcjonuje w mieście, więc też jest to jakieś odniesienie się do pracy policjantów.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** zapytał o porozumienie, o którym mowa w treści uchwały: *Warunki przekazania środków finansowych określi porozumienie zawarte przez Gminę Sławków z Komendą Powiatową Policji w Będzinie.*

**Przewodnicząca** odpowiedziała, że myśli, iż takie porozumienie zostanie podpisane wtedy, jak gmina przeznaczy takie środki.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** zapytał, czy jest już takie porozumienie.

**Przewodnicząca** odpowiedziała, że nie ma, bo nie przekazano środków.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** zapytał czy w tym porozumieniu, a w ubiegłym roku takiego punktu chyba nie było, jest napisane kto będzie wręczał nagrody. Dlaczego np. Przewodnicząca nie może w imieniu Rady wręczyć nagrody.

**Przewodnicząca** odpowiedziała, że się nie poczuwa, żeby to ona wręczała, jest przyjęta jakaś formuła, Burmistrz jest reprezentantem gminy, niezależnie, kto by pełnił tę funkcję. Ona uważa, że nagrodę powinien wręczać Burmistrz, bo jest przedstawicielem gminy.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** powiedział, że jeżeli nie wiadomo, czy to porozumienie jest czy będzie, to może nie głosować tej uchwały na razie. Znowu radni głosują nad porozumieniem, które powinno być załączone.

**Przewodnicząca** powiedziała, że to oczywiste, że porozumienie na przekazanie takich środków jest w momencie, kiedy będzie podjęta uchwała.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** powiedział, że nie chce komplikować i przedłużać sprawy, poprosił o przedstawienie takiego porozumienia np. na następnej sesji, żeby radni mogli się z nim zapoznać.

**Skarbnik Miasta** powiedział, że tego porozumienia jeszcze nie ma, będzie dopiero opracowywane, uchwała ma formę upoważnienia, dopiero po podjęciu decyzji o wsparciu funduszu Policji, Burmistrz przystąpi do opracowywania treści porozumienia we współpracy z Komendantem Powiatowym Policji. Na pewno nie będzie tam określone, kto będzie wręczał i jak będzie wyglądała uroczystość. Jeszcze gmina takiego porozumienia nie podpisała, porozumienie zostanie zawarte, a następnie zrealizowane i przedstawione Radzie.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** poprosił o przekazanie tego porozumienia do materiałów z sesji wrześniowej, bo już z pewnością będzie zawarte.

**Skarbnik Miasta** odpowiedział, że jeżeli będzie uchwała podjęta i strony porozumienia będą zgodne co do jego treści, natomiast jeżeli Burmistrz uzna, że warunki zawarte w porozumieniu są nie do przyjęcia, to nie zawrze takiego porozumienia i odpowiedzialności.

Radny **Tomasz Prowancki** powiedział, że kwota 1400 zł to nie jest wysoka kwota i nie ma sensu za bardzo się nad tym rozwodzić, natomiast uwaga radnego Zbigniewa Matuszczyka, że Przewodnicząca mogłaby wręczać nagrodę, to bardzo dobry pomysł, w imieniu Rady.

**Przewodnicząca** odpowiedziała, że to nie jest nagroda Rady Miejskiej.

Radny **Tomasz Prowancki** powiedział, że to Rada głosuje za lub przeciw.

**Przewodnicząca** odpowiedziała, że Rada daje upoważnienie Burmistrzowi.

Radny **Tomasz Prowancki** dodał, że Burmistrz mógłby Przewodniczącą upoważnić do wręczenia takiej nagrody.

**Przewodnicząca** odpowiedziała, że jest jej miło, że radny wytypował jej osobę.

Radny **Michał Malinowski** poprosił żeby zakończyć dyskusję, przejść do głosowania i przekazać te środki Policji. Naprawdę Policja dobrze działa w Sławkowie, kiedykolwiek i o cokolwiek prosił, nie zdarzyło się żeby nie pomogli. Wielokrotni dzielnicowi dzwonili i sami przedstawiali stan sprawy. Złożył wniosek formalny o przejście do głosowania.

W głosowaniu nad wnioskiem formalnym dot. przejścia do głosowania nad uchwałą za opowiedzieli się wszyscy radni.

Komisja Uchwał i Wniosków odczytała uchwalę:

**UCHWAŁA NR XXXIX/281/2017**

**w sprawie przekazania środków finansowych dla Policji**

Za przyjęciem uchwały głosowano 11 radnych, za 1 radny wstrzymał się od głosu.

|  |  |  |
| --- | --- | --- |
| 1.  | Barbara Herej | TAK |
| 2.  | Łukasz Hofler | TAK |
| 3.  | Marian Jędrusik | TAK |
| 4.  | Małgorzata Kostka | TAK |
| 5.  | Michał Malinowski | TAK |
| 6.  | Zbigniew Matuszczyk | TAK |
| 7.  | Ilona Pijaj | TAK |
| 8.  | Tomasz Prowancki | TAK |
| 9.  | Marta Rus | TAK |
| 10.  | Agnieszka Szewczyk | TAK |
| 11.  | Dariusz Tomczyk | WSTRZ |
| 12.  | Zbigniew Zych | TAK |

Uchwała stanowi ***załącznik nr 20*** do protokołu.

**Skarbnik Miasta** przedłożył na sesji autopoprawkę do projektu uchwały, wynikającą z potrzeby zaktualizowania wartości, które będą potrzebne przy tworzeniu sprawozdania półrocznego. Nie ma to wpływu na wielkość dochodów i wydatków.

Przewodnicząca **Komisji ds. Budżetu, Gospodarki Komunalnej i Inwestycji Agnieszka Szewczyk** poinformowała o pozytywnej opinii komisji dla uchwały (4 głosy za, 1 głos wstrzymujący się).

Komisja Uchwał i Wniosków odczytała uchwalę:

**UCHWAŁA NR XXXIX/282/2017**

**w sprawie zmiany uchwały Nr XXXI/232/2016 w sprawie uchwały budżetowej Miasta Sławkowa na 2017 rok**

Za przyjęciem uchwały głosowano 11 radnych, za 1 radny wstrzymał się od głosu.

|  |  |  |
| --- | --- | --- |
| 1.  | Barbara Herej | TAK |
| 2.  | Łukasz Hofler | TAK |
| 3.  | Marian Jędrusik | TAK |
| 4.  | Małgorzata Kostka | TAK |
| 5.  | Michał Malinowski | TAK |
| 6.  | Zbigniew Matuszczyk | TAK |
| 7.  | Ilona Pijaj | TAK |
| 8.  | Tomasz Prowancki | TAK |
| 9.  | Marta Rus | TAK |
| 10.  | Agnieszka Szewczyk | TAK |
| 11.  | Dariusz Tomczyk | WSTRZ |
| 12.  | Zbigniew Zych | TAK |

Uchwała stanowi ***załącznik nr 21***do protokołu.

Przewodnicząca **Komisji ds. Budżetu, Gospodarki Komunalnej i Inwestycji Agnieszka Szewczyk** poinformowała o pozytywnej opinii komisji dla uchwały (4 głosy za, 1 głos wstrzymujący się).

Komisja Uchwał i Wniosków odczytała uchwalę:

**UCHWAŁA NR XXXIX/283/2017**

**w sprawie zmiany uchwały Nr XXXI/233/2016 w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Sławków na lata 2017 – 2029**

Za przyjęciem uchwały głosowano 11 radnych, za 1 radny wstrzymał się od głosu.

|  |  |  |
| --- | --- | --- |
| 1.  | Barbara Herej | TAK |
| 2.  | Łukasz Hofler | TAK |
| 3.  | Marian Jędrusik | TAK |
| 4.  | Małgorzata Kostka | TAK |
| 5.  | Michał Malinowski | TAK |
| 6.  | Zbigniew Matuszczyk | WSTRZ |
| 7.  | Ilona Pijaj | TAK |
| 8.  | Tomasz Prowancki | TAK |
| 9.  | Marta Rus | TAK |
| 10.  | Agnieszka Szewczyk | TAK |
| 11.  | Dariusz Tomczyk | WSTRZ |
| 12.  | Zbigniew Zych | TAK |

Uchwała stanowi ***załącznik nr 22*** do protokołu.

**Przewodnicząca** Rady poinformowała, że Przewodniczący Komisji Rewizyjnej przedłożył projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Burmistrza Miasta Sławkowa

Przewodniczący Komisji **Marian Jędrusik** odczytał treść uchwały i uzasadnienie do niej.

Radny **Dariusz Tomczyk** poprosił, żeby głębiej pochylić się nad tą sprawą, bo nie jest ona tak jednoznaczna jakby się wydawało. Zadał sobie trud i kilkakrotnie był przy tej posesji, oglądał rów i przepust pod zjazdem, wykonał zdjęcia tych miejsc i dochodzi do wniosku, że Burmistrz nakazując mieszkance, zgodnie z art. 30 ustawy o drogach publicznych - przebudowę przepustu nad zjazdem, miał takie prawo (art. 30: *Utrzymywanie zjazdów, łącznie ze znajdującymi się pod nimi przepustami, należy do właścicieli lub użytkowników gruntów przyległych do drogi*.) Natomiast jest drugie pismo od Referatu GKI, w którym urząd powołuje się na art. 29 ustawy prawo wodne, który nakłada na właściciela gruntu obowiązek usunięcia przeszkód oraz zmian w odpływie wody. Do zalania działek sąsiednich doszło z dwóch powodów, które wystąpiły jednocześnie. Jedną z przyczyn jest zbyt mała średnica rury, która jest pod przejazdem i zbyt długi przejazd, ponieważ przejazd na posesję to nie jest tylko przejazd skarżącej, tylko jest to przejazd do trzech sąsiednich posesji i te przejazdy są ze sobą połączone. We wszystkich innych posesjach po tej stronie ulicy są wjazdy na posesję, przerwa, następny wjazd itd. Tu jest inaczej – jest jeden wjazd i przyłączony do niego drugi i trzeci wjazd. Sumaryczna długość tych wjazdów to jest 24 m. Nachylenie tej ulicy nie jest takie duże, nie płynie tam potok górski, tam płynie woda po deszczu. Przepust (25 cm) zatkał się nie tylko dlatego, że jest mały, ale też dlatego, że woda porwała za sobą zanieczyszczenia które są w rowach (liście, śmieci, gałęzie), a rowy - zgodnie z art. 29 prawa wodnego należą do zakresu właściciela gruntu. Właścicielem gruntu rowów jest miasto. Gdyby rowy były czyste, nie miałyby zanieczyszczeń, woda przez tą rurę o małej średnicy przepłynęłaby, przepust by się nie zatkał. Radny zgadza się, że to należy przebudować. Główną przyczyną nie była mała średnica, było to, że woda porwała zanieczyszczenia. Zaraz za posesją skarżącej jest poprzeczna ulica, radny ma zdjęcia przepustu pod tą ulicą, przepust pod ulicą jest własnością miasta, ten przepust jest zarośnięty i zatkany śmieciami, przy następnej wielkiej ulewie zatka się przepust pod drogą, trzy posesje dalej, i zaleje tych samych mieszkańców, tylko teraz będzie to wina urzędu miasta (zatkany przepust pod drogą). Pierwszą pracą, jaką należy wykonać jest wyczyszczenie rowu. Wjazdy powinny być rozdzielone, czyli powinny być wykopane przejścia pomiędzy posesjami i odsłonięty rów, to powinien zrobić urząd miasta. Trzeba by dotrzeć do dokumentów, na jakiej podstawie tych trzech kolejnych właścicieli zrobiło wjazdy połączone ze sobą. Tak nie powinni zrobić, ale muszą mieć na to jakieś dokumenty chyba, że zrobili to nielegalnie, trzeba to sprawdzić. Reasumując – zawnioskował o niepodejmowanie uchwały o odrzuceniu tej skargi, ponieważ skarga jest nie do końca niezasadna. Mała średnica nie była główną przyczyną, były następne przyczyny, które już nie leżały po stronie skarżącej.

Radna **Barbara Herej** zaznaczyła, że jako komisja nie mieli badać czy rura była odpowiedniej średnicy czy długości, mieli badać sprawę zaskarżenia pisma. Podczas analizy komisja wypracowała takie stanowisko i radna myśli, że inne komisje też pokazałyby swoje zdanie. Nie mają możliwości i wiedzy czy rura powinna być taka czy inna, rozpatrywana była skarga na pismo. Nawiązała do pomysłu rozdzielania połączonych wjazdów, tym powinni zająć się ludzie, którzy mają ku temu możliwości, wyznaczeni do takich spraw, a nie Komisja Rewizyjna. Badanie objęło skargę na pismo, a nie czy wjazd na posesję jest dobrze zrobiony.

Radny **Michał Malinowski** odniósł się do stwierdzenia radnego Dariusza Tomczyka, że utrzymanie rowów leży w gestii miasta. Nie ma w Sławkowie większego nasilenia rowów niż przy ulicy, przy której mieszka radny Michał Malinowski. Mieszkańcy tego rejonu znają te przepisy, dzwonią i proszą o wyczyszczenie rowów, albo czyszczą je sami. Wystarczy dobra wola. Tyle jest mowy o społeczeństwie obywatelskim, a wiele z osób ma wciąż komunistyczne myślenie - państwo zrobi za nas. Radny poprosił, by dbać trochę bardziej o otoczenie, o rowy, ich koszenie, czyszczenie. Radny powiedział, że rozumie, że radny Dariusz Tomczyk mieszka przy ulicy skanalizowanej, gdzie rowu nie ma, ale mimo obowiązujących przepisów trzeba mieć trochę większy ogląd i większe pojęcie tego, czym jest mieszkanie przy ulicach, gdzie dom od drogi oddziela rów. Mieszkańcy jego ulicy dbają o to sami. Nie jest wina radnych, że skarżąca założyła za małą rurę. Dlaczego mieszkańcy nie zgłosili tego, że rów jest zarośnięty, czy jedna służba ma jeździć i sprawdzać wszystko. Wielokrotnie była mowa, że jeżeli ktoś dostrzega problem, to żeby zadzwonił do urzędu. On dziś wykonał do urzędu 17 telefonów w 15 różnych sprawach.

**Przewodnicząca** Rady przypomniała, że skarga dot. pisma. Komisja Rewizyjna wywiązała się ze swoich obowiązków i uzasadnienie jest jasne.

Radny **Dariusz Tomczyk** odniósł się do wypowiedzi przedmówców: Barbara Herej myli się, ponieważ skarżąca dostała w piśmie podpisanym przez Burmistrza zobowiązanie do przebudowy przepustu i mieszkanka skarżyła się na to polecenie Urzędu Miasta. Skarżąca napisała wnioski o wykonanie tych prac na koszt miasta, a po ich wykonaniu przywrócenie podjazdu do stanu obecnego. Tego dot. rozpatrzenie skargi. Ona udowadniała, że to nie jest z jej winy i radny poniekąd jej punkt widzenia podziela (zbyt mała średnica, trzy połączone zjazdy, nieczyszczone rowy, a nieczyszczone ze względu na brak interwencji ze strony miasta bo rowy są własnością miasta). To, że radny Michał Malinowski czyści rowy sam – chwała mu za to, daje dobry przykład, ale to że ktoś czyści rowy sam, a prawo jest takie, że nie musi tego sam robić, bo to jest w obowiązkach i gestii właściciela terenu czyli urzędu, to nie znaczy że trzeba mu to nakazać. Ktoś chce czyścić - chwała mu za to, ale jeżeli ktoś nie chce, nie ma siły, pieniędzy, jest zniedołężniały, nie można go do tego zmusić i nakazywać wykonanie prac, które leżą poza zakresem jego obowiązków. Jeszcze raz zaapelował, żeby nie robić krzywdy skarżącej.

Radna **Barbara Herej** jeszcze raz podkreśliła, że Komisja Rewizyjna nie może badać takich rzeczy jakie sugeruje radny Dariusz Tomczyk. Jeżeli radny uczestniczyłby w komisji od początku badania tej sprawy, a nie włączyłby się w połowie i przeszkadzał komisji, to by wiedział trochę więcej niż wie. Barbara Herej złożyła wniosek formalny o głosowanie nad skargą.

W głosowaniu nad wnioskiem formalnym dot. przejścia do głosowania nad uchwałą 11 radnych opowiedziało się za wnioskiem, 1 radny nie głosował.

|  |  |  |
| --- | --- | --- |
| 1.  | Barbara Herej | TAK |
| 2.  | Łukasz Hofler | TAK |
| 3.  | Marian Jędrusik | Nie głos. |
| 4.  | Małgorzata Kostka | TAK |
| 5.  | Michał Malinowski | TAK |
| 6.  | Zbigniew Matuszczyk | TAK |
| 7.  | Ilona Pijaj | TAK |
| 8.  | Tomasz Prowancki | TAK |
| 9.  | Marta Rus | TAK |
| 10.  | Agnieszka Szewczyk | TAK |
| 11.  | Dariusz Tomczyk | TAK |
| 12.  | Zbigniew Zych | TAK |

Komisja Uchwał i Wniosków odczytała uchwałę:

**Uchwała Nr XXXIX/284/2017**

**w sprawie rozpatrzenia skargi Pani [anonimizacja danych] na działalność Burmistrza Miasta Sławkowa**

W głosowaniu 10 radnych głosowano „za” przyjęciem uchwały, 1 radny był przeciw, 1 radny wstrzymał się od głosu.

|  |  |  |
| --- | --- | --- |
| 1.  | Barbara Herej | TAK |
| 2.  | Łukasz Hofler | TAK |
| 3.  | Marian Jędrusik | TAK |
| 4.  | Małgorzata Kostka | TAK |
| 5.  | Michał Malinowski | TAK |
| 6.  | Zbigniew Matuszczyk | WSTRZ |
| 7.  | Ilona Pijaj | TAK |
| 8.  | Tomasz Prowancki | TAK |
| 9.  | Marta Rus | TAK |
| 10.  | Agnieszka Szewczyk | TAK |
| 11.  | Dariusz Tomczyk | NIE |
| 12.  | Zbigniew Zych | TAK |

Uchwała stanowi ***załącznik nr 23*** do protokołu

Przewodnicząca Rady **Marta Rus** zapytała Komisję Uchwał i Wniosków o złożone wnioski.

**Wniosek I**

Wnioskodawca: Komisja Stała Rady Miejskiej w Sławkowie ds. Oświaty, Kultury i Spraw Społecznych

Treść Wniosku: Komisja Stała Rady Miejskiej w Sławkowie ds. Oświaty, Kultury i Spraw Społecznych wnosi o rozeznanie możliwości przekazywania Miejskiej Bibliotece Publicznej przez Urząd Miasta Sławków prenumerowanych przez Urząd gazet. Oczywiście ewentualny przekaz miałby się odbywać po wykorzystaniu gazet przez Urząd i służyłby podniesieniu czytelnictwa gazet wśród Sławkowian.

Przewodniczący Komisji ds. Oświaty, Kultury i Spraw Społecznych **Michał Malinowski** dodał, że wniosek powstał na kanwie rozmowy z Dyrektorem Biblioteki. Chodzi o rozeznanie możliwości i przekazywania prenumerowanych tytułów na użytek biblioteki.

**Sekretarz Miasta** powiedziała, że cel jest szczytny. Poprosiła, żeby powiedzieć co się stanie z gazetami, kiedy staną się nieaktualne, czy one trafią na makulaturę, czy zostaną oddane do Zespołu Szkól, tak jak robi to urząd, dla konia. Więc jeżeli gazety trafiałyby do tego samego miejsca, to odpowiedź jest pozytywna. Sekretarz zapytała, kto będzie dostarczał gazety, czy codziennie ktoś będzie przychodził i zabierał gazety?

**Sekretarz Miasta** zastrzegła, że nie przekaże „żółtych stron” dot. prawa. To jest warunek, że gazety po wykorzystaniu mają trafić na makulaturę dla konia.

Radny **Michał Malinowski** publicznie zobowiązał się do tego, że jeżeli MBP będzie chciała przekazywać nieaktualne gazety na makulaturę, on przypilnuje, żeby to było przewożone do szkoły, zobowiązuje się także, że będzie osobiście przyjeżdżał na umówioną godzinę do urzędu, a jeśli nie, to umówiony zostanie inny sposób odbioru.

W głosowaniu, wszyscy radni jednomyślnie wypowiedzieli się za wnioskiem (12 głosów „za”).

**Wniosek II**

Wnioskodawca: Klub Radnych RM W Sławkowie „Wspólnie dla Sławkowa”

Treść wniosku: Apelujemy do Radnego RM w Sławkowie, Przewodniczącego Klubu Radnych RM w Sławkowie „Niezależni” Dariusza Tomczyka o ustosunkowanie się do treści skargi mieszkańca złożonej na Pana działalność i zachowanie, w dniu 05.06.2017 r. na dyżurze Wiceprzewodniczącego RM w Sławkowie, tj. 1) zarzutów związanych z zachowaniem radnego, które może licować z powagą wykonywanej przez niego funkcji radnego oraz podważać zaufanie do całej RM w Sławkowie, 2) zarzutów związanych z twierdzeniami mieszkańca, iż dopuszcza się Pan Radny naruszeń przepisów prawa budowlanego.

**Przewodnicząca** dodała, że dotarła na jej ręce skarga przyjęta podczas dyżuru 5 czerwca 2017 r. Po odczytaniu zapytała radnego Dariusza Tomczyka czy chce się ustosunkować.

Radny **Dariusz Tomczyk** poprosił o wyjaśnienie treści wniosku, co do skargi mieszkańca nie widzi powodu, żeby się odnosić, no chyba, że któryś z radnych będzie ciekaw przebiegu konfliktu sąsiedzkiego, to wtedy pokaże bardzo chętnie wszystkie dokumenty (skargi, pisma, wyrok sądu przeciw sąsiadowi za uszkodzenie mienia), ale prywatnie, zapozna każdą osobę z ta sprawą. To jest, jeżeli chodzi o skargę. Natomiast powstał wniosek radnych Wspólnie dla Sławkowa, który ma dwa punkty. W tym wniosku są poruszone dwie kwestie: powaga urzędu Rady Miejskiej i twierdzenie naruszenia prawa budowalnego. Pierwsza kwestia – powaga urzędu i funkcji jak najbardziej wymaga przez radnego Michała Malinowskiego uzasadnienia, natomiast druga cześć wniosku to kuriozum. Czy Rada Miejska ma kompetencje do oceny postępowania organów nadzoru budowlanego, czy Rada Miejska ma wiedzę na temat korespondencji radnego z tymi organami, bo zdaniem radnego nie ma żadnej. Więc na jakiej podstawie Rada Miejska wpisuje we wniosku, który ma być głosowany, naruszenie prawa budowlanego. To jest jakieś nieporozumienie. Nie wie, kto był autorem tego wniosku, niech osoba, która go pisała, zastanowi się nad tym co pisze. Jeżeli chodzi o pierwszą kwestię, to radny prosi o wyjaśnienie w jakim momencie i w jaki sposób naruszył on powagę (radny odczytał fragment skargi z przytoczonymi zarzutami). Radny Dariusz Tomczyk stwierdził, że po sformułowaniach i sposobie napisania tej skargi widzi formę wypowiedzi Wiceprzewodniczącego. Poprosił o uzasadnienie kwestii zawartej w skardze i odniesienie się do kuriozalnej, drugiej części wniosku.

**Wiceprzewodniczący** Rady powiedział, że faktycznie mieszkaniec przyszedł na jego dyżur w dniu 5 czerwca 2017 r. i złożył skargę o odczytanej treści. W pierwszej kolejności Wiceprzewodniczący powiedział, że starał się w jak najwierniejszy sposób odzwierciedlić przemyślenia skarżącego, starał się zrobić to jak najdokładniej i najbardziej precyzyjnie. W żaden sposób nie ocenia tego, co przekazał mieszkaniec. Wiceprzewodniczący jest zobowiązany do tego, by na dyżurze przyjąć mieszkańca, spisać jego zastrzeżenia i przekazać do właściwych referatów czy osób. Nie ocenia czy te stwierdzenia są prawdziwe czy nie. Wniosek został przedłożony, ponieważ należy wysłuchać obu stron, jedną z tych stron jest sąsiad radnego, drugą stroną jest radny Dariusz Tomczyk. Wiceprzewodniczący uważa, że radny Dariusz Tomczyk, jako osoba publiczna, (mieszkaniec zwrócił się ze skarga na radnego) w jakiś sposób powinien odnieść się do tej skargi. Żaden przepis prawa nie nakłada takiego obowiązku na radnego, wydaje się jednak, że od osoby wykonującej funkcję publiczną należy wymagać trochę więcej. To jest kwestia sumienia radnego, czy będzie chciał się wypowiedzieć. Padła skarga o określonej treści, to żadne kuriozalne stwierdzenie, które wymyślił Klub Wspólnie dla Sławkowa, to jest stwierdzenie skarżącego, zostało ono przelane na treść wniosku. Klub radnych składa taki wniosek, uważając, że dobre imię Rady tego wymaga, a radny jest częścią tego kolegialnego organu.

Radny **Tomasz Prowancki** powiedział, że miał nie zabierać głosu, ale zabiera go z powodu wypowiedzi Wiceprzewodniczącego. Można zarzucać radnemu Dariuszowi Tomczykowi różne rzeczy, ale zarzut, że korzysta ze swojego przywileju, że jest radnym i nadużywa tego stanowiska….? Gdyby popatrzeć jak się angażuje w swoją działalność radnego, to trochę to nie współgra z treścią skargi, w ocenie radnego Tomasza Prowanckiego nie godzi się to. Nie można mieć mu za złe, że chce dojść do prawdy, że chce uzyskać wiarygodną informację. Chodzi o to, że nijak się ma to do treści skargi. Ponadto czy to dobre wyjście po każdej wizycie mieszkańca i skardze za każdym razem wniosek?

**Wiceprzewodniczący** powiedział, że po raz pierwszy w historii miasta radni spotykają się z taka sytuacją.

Radny **Tomasz Prowancki** wyraził wątpliwość, czy tutaj nie są pomieszane prywatne sprawy.

**Wiceprzewodniczący** powiedział, że zaprosił mieszkańca na sesję rady, ale mieszkaniec nie skorzystał z zaproszenia. A sama treść skargi nie odnosi się tylko do prywatnych spraw Dariusza Tomczyka, ale też do radnego Dariusza Tomczyka, jako osoby publicznej.

Radna **Barbara Herej** powiedziała, że trochę zazdrości mieszkańcowi, że miał się gdzie poskarżyć. Z osobistych obserwacji i doznań z komisji oraz spotkań, to z jednej strony zazdrości mieszkańcowi, że miał się gdzie poskarżyć, a z drugiej strony współczuje mu, jeżeli Dariusz Tomczyk zachowuje się tak, jako sąsiad, jak na komisjach i spotkaniach. Konflikty biorą się zawsze z czegoś, żadnej ze stron konfliktu nie należy usprawiedliwiać, bo może z czegoś się to wzięło.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** powiedział, że każdy ma swoich sąsiadów, każdy na każdego coś może powiedzieć, z tego co wie to konflikt ten istnieje nie od czasów kiedy Dariusz Tomczyk został radnym, ale od lat, różne są konflikty sąsiedzkie. Dziwi się trochę klubowi wnioskodawcy, że wystąpił z takim wnioskiem. Od tego są sądy, po co Rada miesza się w rzeczy, które do Rady nie należą. Jeżeli skarżący twierdzi, że radny Dariusz Tomczyk nadużywa swojego stanowiska, to po takim stwierdzeniu może być przez radnego Dariusza Tomczyka podany do sądu, żeby to udowodnił. Oficjalnie postawiony jest taki wniosek. Zapytał, czego radni oczekują, czy tłumaczenia ze strony radnego Dariusza Tomczyka, a radni będą sędziami w jego sprawie. Powiedział, żeby wziąć pod uwagę jeszcze to, że po przegłosowaniu wniosku, wniosek staje się uchwałą, która można zaskarżyć do nadzoru prawnego. Sami radni stawiają się w dziwnej sprawie. Czy mają kompetencje stawiania i rozpatrywania takiego wniosku? Stawienie takich wniosków to są trochę chwyty poniżej pasa.

Przewodnicząca Rady **Marta Rus** zauważyła, że do radnych na dyżury przychodzą mieszkańcy i radni nie mogą milczeć, jeżeli mieszkańcy przychodzą i proszą o interwencje. Jeżeli radny Dariusz Tomczyk będzie chciał się odnieść do tego, to się odniesie, nie - to też ma takie prawo.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** powiedział, żeby obsługa prawna urzędu udzieliła skarżącemu porady prawnej, gdzie i jak ma tą sprawę załatwić, może mu napiszą pozew do sądu. To jest wniosek, który radni chcą głosować i stworzyć z tego uchwałę, radny nie wie czy radny Dariusz Tomczyk nie będzie chciał tej uchwały w nadzorze prawnym zaskarżyć, albo unieważnić.

Radny **Michał Malinowski** powiedział, żeby postawić się w ich sytuacji – na dyżur przychodzi mieszkaniec i składa podobny wniosek. Zapytał radnego Zbigniewa Matuszczyka, co by zrobił z takim wnioskiem. Radny Michał Malinowski powiedział, że skarga dot. radnego Dariusza Tomczyka a nie Dariusza Tomczyka. To jest ta różnica. Nie chodzi tutaj o złośliwość czy gest poniżej pasa, to ewenement, pierwszy raz w historii Rady ma miejsce taka sytuacja. Co do nadzoru prawnego – ta instancja jest powołana, by badać zgodność z prawem.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** powiedział, że trzeba było oddać sprawę do prawników i poinformować mieszkańca, jakie są możliwości zaskarżenia sprawy do sądu, prokuratury, policji. Uważa, że Rada nie jest kompetentna do rozpatrywani konfliktów sąsiedzkich, no chyba że w ustawie o samorządzie gminnym jest taka podstawa. Zapytał radnego Michała Malinowskiego czy jest taki punkt.

Radny **Michał Malinowski** odpowiedział, żeby dać się wykazać nadzorowi.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** powiedział, żeby nie nadużywać kompetencji Rady, bo w tym momencie to się dzieje.

Przewodnicząca **Marta Rus** powiedziała, że skarga dotyczy radnego, osoby publicznej, to jest kwestia tego czy radny będąc osobą publiczną łamie prawo czy nie. Przewodnicząca poprosiła o odczytanie wniosku i zagłosowanie.

Radny **Dariusz Tomczyk** zgłosił się do wypowiedzi uzasadniając, że dotychczas w tej sprawie zabrał głos raz, a nie jak twierdzi Przewodnicząca Rady dwa razy. Cierpliwie czekał na zakończenie wszystkich wypowiedzi radnych.

**Przewodnicząca** udzieliła głosu radnemu.

Radny **Dariusz Tomczyk** powiedział, że Przewodnicząca chciała zarządzić głosowanie bez udzielenia mu głosu. Czekał, aż wypowiedzą się radni i usłyszy wszystkie opinie.

Przewodnicząca poprosiła radnego Dariusza Tomczyka o wyraźniejsze zaznaczenie gestem, że chce zabrać głos.

Radny **Dariusz Tomczyk** powiedział, że gdyby jego zgłaszanie się do głosu nie było dla Przewodniczącej jasne, to obok siedzi Wiceprzewodniczący i widzi jak radny się zgłasza. Nie chciał dyskutować o zabraniu głosu, ale o tej sprawie i wniosku. W pierwszej wypowiedzi poprosił o odczytanie wniosku i podanie uzasadnienia (pierwsza część wniosku), natomiast druga część wniosku to jest kompletne kuriozum, bo Rada Miejska nie ma wiedzy, umiejętności, nie wie, do jakich instytucji nadzoru budowalnego radny się zwracał, z jakimi wnioskami i pismami, więc na jakiej podstawie ma oceniać naruszanie przepisów prawa budowanego, to jest kompletne nieporozumienie. Powiedział też wcześniej, że do tej notatki sporządzonej na dyżurze nie będzie się odnosił, ponieważ to jest prywatna opinia skarżącego na temat radnego. W ostatnim zdaniu jest treść wskazujące na wystąpienie do radnego o ustosunkowanie się do zarzutów. Radny Dariusz Tomczyk powiedział, że zgadza się z radnymi, że jeżeli przychodzi na dyżur mieszkaniec Sławkowa, skarży się na innego radnego, sporządza się odpowiedni wpis w książce i przekazuje się życzenie mieszkańca temu radnemu, na którego się skarży. Radny Dariusz Tomczyk powiedział, że bardzo chętnie ustosunkuje się do skargi, każdemu radnemu wytłumaczy o co chodzi, natomiast każdemu radnemu indywidualnie, a nie na sesji, bo to są jego prywatne sprawy. Zgadza się z tym, żeby skarga trafiła do Przewodniczącej, żeby wiedziała ona, że taka skarga trafiła, natomiast omawianie tej skargi na sesji Rady Miejskiej to jest coś nie do pomyślenia. W niedzielę radny będzie stał z pismami przed kościołem i poinformuje mieszkańców, co się na sesji stało. Poprosił o ponowne przeczytanie wniosku klubu, a następnie poprosił wnioskodawców o uzasadnienie, a później odniesie się jeszcze raz do całości. Osobiście ta skarga bardzo go dotknęła i chciałby do końca wyrazić to, co ma na myśli.

**Przewodnicząca** wyraziła zgodę na odczytanie wniosku, przypomniała, że radny już dwa razy zabrał głos w tej sprawie, dlatego już nie będzie się mógł odnieść. Jeżeli radny chce skończyć swoją wypowiedź to może w tym momencie, a jeżeli nie, skarga zostanie ponownie odczytana.

Radny **Dariusz Tomczyk** powiedział, że nie skończył swojej wypowiedzi, że podchodzi do radnego Michała Malinowskiego z prośbą o wniosek. Radny samodzielnie odczytał treść wniosku klubu. Zapytał – po odczytaniu – czy ma teraz radnym udowadniać coś, czy ma omawiać/komentować przepisy prawa budowalnego?

**Przewodnicząca** Rady zapytała czy radny zakończył czytanie.

Radny **Dariusz Tomczyk** powiedział, że skorzysta z tego wniosku do swojej wypowiedzi, zwróci go do komisji jak przestanie z niego korzystać. Chce się do niego odnieść, nie dość, że jest niegramatycznie sformułowany, to jest jeszcze bezsensowny. Zwrócił się do radnych wnioskodawców, że to co zrobili to jest podłe, niskie i niegodne, nie licuje z powagą, to są chwyty poniżej pasa. Nie zamierza niczego udowadniać, nie będzie robił dokładnej analizy prawa budowlanego, chociaż posiada takie wiadomości, nie będzie się tłumaczył z zarzutów wyssanych z palca. Nie ma żadnego dowodu, że jego zachowanie dla skarżącego nie licuje z godnością radnego. Na jakiej podstawie stawiane są takie zarzuty przez radnych.

**Wiceprzewodniczący** dopowiedział, że to są zarzuty skarżącego.

Radny **Dariusz Tomczyk** powiedział, że gdyby radni przekazali mu - zgodnie z wpisem – sugestie skarżącego, żeby radny się do tego ustosunkował, nie byłoby żadnego problemu. Każdy mieszkaniec może przyjść i złożyć wniosek na każdego radnego, ma takie prawo, nikt nikomu nie zabroni. On teraz może pozwać skarżącego z powództwa cywilnego o obrazę osobistą, ale to będzie ich prywatna sprawa. Radni poszli o wielki krok dalej, bo wyciągnęli tą sprawę na forum Rady, jako wniosek pod głosowanie rady. Głosowanie takiego wniosku to uchwała rady, to jest zupełnie inna sytuacja. Nie będzie udowadniał niczego, nie ma żadnych merytorycznych przesłanek, że którekolwiek wykroczenie zostało popełnione, Powiedział, żeby radni się zastanowili, czy teraz każdy taki wniosek (gdyby np. przyszedł ktoś i złożył skargę na radnego) za każdym razem będzie rozpatrywany i czy klub „Niezależni” ma złożyć wniosek o rozpatrzenie? Czy radni chcą, żeby za każdym razem była taka procedura postępowania? Działania osób podpisanych pod wnioskiem ma na celu jedną rzecz, żeby brud rzucony się przykleił, jak się przyklei to ciężko to zmyć, a smród zostanie i taki jest tego cel. Rada Miejska nie jest sądem nad radnymi, już raz sąd był przeprowadzony. Radny powiedział, że absolutnie nie zamierza tłumaczyć, bo co do części wniosku radni nie mają takich uprawnień, a co następnej części nie ma żadnego dowodu, na podstawie którego można taki wniosek wysnuć. Gdyby radni mieli jakąś przesłankę czy dowód, to jeszcze by się zgodził, ale to jest czyste pomówienie, oszczerstwo, na które nie ma dowodów, a wyciągnięte jest to w postaci wniosku do głosowania. Bardzo chętnie chce, żeby radni zagłosowali ten wniosek, zobaczą jakie będą konsekwencje.

**Wiceprzewodniczący** Rady powiedział, że rację ma radny Dariusz Tomczyk, że Rada Miejska nie jest od rozpatrywania takich spraw. Treść wniosku jest inna, radni wnioskodawcy zwracają się jedynie o to, by ustosunkował się do zarzutów, jakie sformułował wobec niego mieszkaniec, czy wykorzysta tą możliwość czy nie, to już jest jego prywatna sprawa, a właściwie nie prywatna, bo skarga została skierowana nie do Dariusza Tomczyka, a do radnego Dariusza Tomczyka. Czy te zarzuty są prawdziwe czy nie, nie Wiceprzewodniczącemu oceniać. On jedynie oczekuje, że jeżeli takie zarzutu padną, to w poczuciu za dobre imię całej Rady, taka osoba ustosunkuje się do takich zarzutów, chodzi o każdego radnego. Radni jedynie apelują, by się odniósł i nie będą oceniać czy odpowiedź radnego Dariusza Tomczyka jest prawdziwa czy nie, to nie jest sprawą Rady.

Radny **Tomasz Prowancki** zaproponował, żeby obsługa prawna wypowiedziała się w tej sprawie.

Mecenas **Marcin Bełtowski** powiedział, że jeśli jest jakieś zapytanie to prosi o precyzyjne sformułowanie go na piśmie, wtedy będzie można się odnieść, widzi, że sprawa jest delikatna, tutaj każde słowo albo przecinek mogą mieć znaczenie i wtedy się do niego radcowie ustosunkują, jeżeli kompetentne organy zwrócą się o udzielenie stosownej opinii.

**Przewodnicząca** zarządziła głosowanie nad wnioskiem: „za” głosowało 6 radnych, przeciw 3 radnych, 3 osoby nie głosowały.

|  |  |  |
| --- | --- | --- |
| 1.  | Barbara Herej | TAK |
| 2.  | Łukasz Hofler | TAK |
| 3.  | Marian Jędrusik | Nie głos. |
| 4.  | Małgorzata Kostka | NIE |
| 5.  | Michał Malinowski | TAK |
| 6.  | Zbigniew Matuszczyk | NIE |
| 7.  | Ilona Pijaj | Nie głos. |
| 8.  | Tomasz Prowancki | NIE |
| 9.  | Marta Rus | TAK |
| 10.  | Agnieszka Szewczyk | TAK |
| 11.  | Dariusz Tomczyk | Nie głos. |
| 12.  | Zbigniew Zych | TAK |

**Wniosek III**

Wnioskodawca: Klub radnych „Niezależni” Rady Miejskiej w Sławkowie

Treść wniosku Wnioskujemy zobowiązanie burmistrza miasta Sławkowa do podjęcia rozmów firmą T-Mobile Polska S.A. – inwestorem budowy stacji bazowej telefonii komórkowej na kościele parafialnym pw. Podwyższenia Krzyża Świętego i Świętego Mikołaja w Sławkowie i wskazanie inwestorowi alternatywnego miejsca budowy takiej stacji.

W imieniu wnioskodawcy radny **Zbigniew Matuszczyk** powiedział, że czytał już ten wniosek, radni się z nim zapoznali, znają argumentację, w tym argumentację księdza proboszcza, który również byłby zainteresowany. Wniosek jest prosty, jasny.

**Burmistrz** Miasta powiedział, że jest zaskoczony takim stanowiskiem firmy T-Mobile i Klubu Radnych „Niezależni”, ponieważ to jest szantaż operatora telefonii komórkowej, że czegoś nie będzie robił przy rozwiązywaniu umowy z księdzem proboszczem, jak miasto – które nie jest stroną – zobowiąże się do znajdowania innych lokalizacji. Burmistrz powiedział, że rozumie, że Klub Radnych „Niezależni - formułując ten wniosek - zgadza się na to, że konflikt z wieży kościoła przeniesie się w inną część miasta, zamiast walczyć o to, żeby w ogóle antena w Sławkowie nie powstała. Jeżeli taki jest sens tego wniosku, to on gratuluje pomysłu, żeby zobowiązywać Burmistrza do szukania innej lokalizacji. Proponuje, żeby Klub Radnych „Niezależni” sam wskazał taką lokalizację, jeżeli uważa się za władnego do tego, żeby konflikt z jednych mieszkańców przesunął na innych mieszkańców, zamiast zadbać o to, żeby ta stacja w ogóle nie powstała. Pogratulował radnym Niezależnym. On jest przeciw.

Radny **Michał Malinowski** powiedział, że popiera słowa Burmistrza, jego zdaniem to jest absurd. Burmistrz, który próbuje pomóc proboszczowi ma szukać alternatywy? On rozumie, że klub bije w Burmistrza i klub Wspólnie dla Sławkowa, ale to jest kompletna paranoja. Zapytał, komu to się podrzuci? Fajne tereny są na Grońcu, a może na łąki na ul. Krakowskiej, na Zamkowej?

Radny **Zbigniew Matuszczyk** powiedział, że chciałby zauważyć jedną rzecz – radni Niezależni głosowali za apelem na początku sesji. Wszystkie wnioski Klubu Radnych „Niezależni” są ze sobą spójne.

**Przewodnicząca** zwróciła uwagę, że to był apel Rady Miejskiej.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** powiedział, że Urząd jest stroną na żądanie Burmistrza.

**Burmistrz** dodał, że stroną postępowania a nie umowy.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** powiedział, że nie chodzi o umowę, a o to, żeby podjąć rozmowy z firmą i wskazać – tak jak wcześniej rozmawiano z firmą – lokalizacje poza centrum. Radni wnioskodawcy nie są przeciwni telekomunikacji i stacjom bazowym. Ksiądz proboszcz mówił, że też mu na tym zależało, żeby miasto wskazało inne lokalizacje, nie ma nic szczególnego w tym. Radni są za tym, żeby telefonia komórkowa istniała w Sławkowie, trzeba jednak wskazać takie miejsca, które nie byłyby uciążliwe. Mówiono wtedy o wodociągach. Dzisiaj są inne możliwości, może akurat to miejsce by odpowiadało. Trzeba podjąć rozmowy. To radni zdecydują, nie Burmistrz.

**Burmistrz** powtórzył, że jest przeciw. Rok temu T-Mobile zwracał się do urzędu, urząd wskazał dwie bezpieczne, odległe od mieszkańców lokalizacje, które byłyby we władztwie miasta (wodociągi, przed wjazdem na Rynek przy ul Hallera w łąkach). Miasto nie ma innych lokalizacji miejskich, nie ma też żadnego obowiązku pośredniczenia w poszukiwaniu jakichkolwiek lokalizacji. Nie można zobowiązywać Burmistrza do poszukiwania lokalizacji wśród osób prywatnych, to przekroczenie kompetencji radnych. Temat związany z poszukiwaniem jakichkolwiek lokalizacji został wyczerpany, bo zaproponowane dwie lokalizacje we władztwie miasta zostały przez T- Mobile odrzucone. A wydawałoby się, że biorąc pod uwagę historię Rynku 14, zależy miastu na tym, żeby jak najmniej stacji bazowych było w Sławkowie, a nie gdzie bądź. Burmistrz powiedział, że radni próbują przerzucić konflikt z parafii na miasto. Nie ma żadnego interesu w tym, żeby pośredniczyć, bo zaraz radni zarzucą Burmistrzowi, że znalazł taką, a nie inną lokalizację i ma w tym interes, dlatego jego opinia jest przeciwko. Powinno się zadbać, by w ogóle pozbyć się tego problemu, a nie przerzucać go innym mieszkańcom, bo o to w formule tego wniosku chodzi.

Radny **Dariusz Tomczyk** powiedział, że nikt Burmistrza nie zmusza do wskazywania lokalizacji, jeżeli Rada Miejska przychyli się do wniosku to Burmistrz będzie zobowiązany rozmawiać z firma T-Mobile o innych lokalizacjach. Radny zaproponował Burmistrzowi zapoznanie się z ustawą o wspieraniu rozwoju usług telekomunikacyjnych, w której jest wymóg wspierania tych usług. Wypowiedź, że Burmistrz chce się pozbyć firmy z miasta jest całkowicie bezsensowna i sprzeczna z ustawą. Klub formułując taki wniosek działa dla dobra mieszkańców, bo zdaje sobie sprawę, - co Burmistrz wskazał w komunikacie na stronie miasta – że niczego nie gwarantuje, a radni chcą znaleźć wyjście z sytuacji. Prawdą jest, że proboszcz podpisał umowę, że scedował wszystkie uprawnienia na firmę T-Mobile. Firma T-Mobile ma prawo świadczyć usługi telekomunikacyjne, a lokalizacja, którą sobie wybrali jest jak najbardziej dla nich korzystna i generuje najmniejsze koszty związane z samą infrastrukturą, anten itp. Nie wchodzi w grę kwestia budowy masztu. Poprzednio T – Mobile nie było zainteresowane wskazanymi lokalizacjami, ale teraz - po nagłośnieniu sprawy w mieście i medialnie – wywierana jest na nich presja i się zastanowią. Burmistrz nie był obecny na sesji, jak radny przekazywał cały terminarz działań, mówił wówczas, że prowadził rozmowy z przedstawicielem firmy T-Mobile, jak próbował uzgodnić spotkanie z osobą kompetentną i decyzyjną w firmie T - Mobile, w celu znalezienia wspólnego mianownika i wspólnych działań, żeby pokazać im alternatywne lokalizacje. Radny nie wie, czy firma wyrazi na nie zgodę, bo mogą być niekorzystane finansowo, technicznie, ale nie można powiedzieć tego, co powiedział Burmistrz. Burmistrz stoi wbrew działaniom mieszkańców i mieszkańcy Burmistrza z tego rozliczą, dokładnie z tych wypowiedzianych słów. Jeżeli Burmistrz mówi, że się nie zgadza, że nie będzie rozmawiał z firmą, a firma jednak wbrew wszystkiemu zainstaluje się na wieży kościelnej, to Burmistrz będzie za to odpowiedzialny.

**Burmistrz** podziękował radnemu Dariuszowi Tomczykowi za poradę, za co będzie odpowiedzialny i rozliczony. Burmistrz powiedział, że cieszy się, że radny Dariusz Tomczyk tak bardzo szybko znajduje rozwiązania. W swojej sytuacji – dosyć trudnej, bo Radny Dariusz Tomczyk nie chcąc atakować księdza proboszcza za podpisanie umowy - bardzo lekką ręką przerzuca odpowiedzialność na miasto, na Burmistrza. Niezwykle zręczna konstrukcja. T-Mobile doskonale zna lokalizacje w Sławkowie, które były oferowane ze strony miasta. Burmistrz nie widzi potrzeby, żeby wznawiać dyskusję. Jeżeli T-Mobile będzie chciał skorzystać z tych lokalizacji, to się odezwie. Burmistrz powiedział, że cieszy się, że radny chce wspierać rozwój telefonii komórkowej, szkoda, że walczy o zmianę lokalizacji, która też oddziałuje na niego, a tak lekką ręką stara się przerzucić ten problem innym mieszkańcom, przy okazji mówiąc, że wszystkiemu winny jest Burmistrz.

Radny **Michał Malinowski** powiedział, że radnego Dariusza Tomczyka też wyborcy rozliczą. Nawiązał do wyniku wyborczego radnego. Mimo tego, że radny mieszka w Sławkowie od lat, jest poza swoim okręgiem prawie nieznany.

Radny **Dariusz Tomczyk** zwrócił się do Przewodniczącej, aby upomniała radnego Michała Malinowskiego, bo notorycznie mówi on nie na temat.

Radny **Michał Malinowski** powiedział, że kolejny raz radny zrzuca winę na Burmistrza, działa tylko na sesji. Nie na tym polega bycie radnym. Radny nie działa długoterminowo, atakuje z doskoku, bez żadnego planu działania.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** powiedział, że chodzi o to, co było mówione na początku, żeby podjąć wspólne działania, żeby urząd podjął swoje działania, a społeczeństwo protestowało. Wszyscy zmierzają wielotorowo w tym samym kierunku. Sytuacja jest trudna, skomplikowana, i radni chcą ją rozwiązać. To, że chcą zobowiązać Burmistrza do takich rozmów, to nie ma w tym nic szczególnego. To jest jedna z dróg, tych dróg będzie kilka. Z tego może nic nie wyjść, ale rozmawiać trzeba. Rada powinna działać wspólnie z urzędem w tej konkretnej sprawie, nie o to chodzi, żeby wrzucić Burmistrzowi zadanie, z którego potem będzie rozliczany. Radni zdają sobie sprawę, że to są trudne rozmowy. Dzisiaj na te same lokalizacje, w innej sytuacji społecznej, może firma by się zgodziła.

**Burmistrz** powiedział, że nie zgodzi się z twierdzeniem radnego Zbigniewa Matuszczyka z jednego względu. Poszukiwanie nowych lokalizacji pod szantażem, że nie będzie ugody z księdzem proboszczem, uważa za słabe otwarcie do jakiejkolwiek rozmowy. T - Mobile te lokalizacje zna. Z jednej strony gmina walczy z likwidacją stacji na budynku Rynek 14, a nie jej przesunięciem, od kilku lat trwa batalia, a teraz radni proponują by z wieży kościoła przesuwać lokalizację w inne miejsce ( w jednym miejscu likwidacja, w innym przesunięcie). Burmistrz nazwał to niesamowitą niekonsekwencją radnych Niezależnych.

Radny **Dariusz Tomczyk** powiedział, że każda wypowiedź Burmistrza to czysta manipulacja. Czy nie widzi różnicy pomiędzy lokalizacją w Rynku na pawilonie, lokalizacją na kościele z lokalizacją na Transbudzie czy wodociągach? Jeżeli Burmistrz twierdzi, że nie widzi różnicy, to czemu nie wnosił sprzeciwu co do lokalizacji na Transbudzie? Czyżby operator, który tam się zainstalował, to był inny od tego, który ma się przenieść z Rynku? Radny Dariusz Tomczyk absolutnie się zgadza, że operator z Rynku ma się wynieść, tylko ma się nie instalować na kościele. Radny powiedział, że Burmistrz jakoś prześliznął się nad ustawą o rozwoju usług telekomunikacyjnych, jakby jej nie znał, a zna ją bardzo dobrze i zdaje sobie z tego sprawę. Burmistrz chce doprowadzić do sytuacji, żeby firma T - Mobile nie mając alternatywy na Rynku (radny twierdzi, że to jest sprawa wygrana)… [niedokończona wypowiedź]. Burmistrz chce doprowadzić do takiej sytuacji, żeby całe odium padło na proboszcza (radny wtrącił, że powiedział proboszczowi, że decyzja była nieprzemyślana). Jeżeli już taka decyzja została podjęta i nie za bardzo można się wycofać, ze względu na konsekwencje finansowe, zostaje alternatywa, żeby dogadać się z firmą T-Mobile. Odrzucili lokalizacje, bo nie czuli na sobie presji, a teraz już czują presje. Burmistrz jest władzą wykonawczą w Sławkowie i to Burmistrz jest władny rozporządzać decyzjami lokalizacyjnymi, to nie leży w gestii Rady Miasta. Kontakt i rozmowa niczemu nie szkodzą, rozmowa jest zawsze wskazana, nie ma pewności czy przyniesie efekt, dlaczego nie rozmawiać, nie proponować, nie wywierać następnej presji. Presja mediów czy odwołań spowoduje, że rozmowa będzie inna. A insynuacja, że celem radnego jest prywatny cel/interes ze względu na miejsce zamieszkania to jest haniebne, bo on poświęca swój prywatny czas od rana do wieczora, w okolicy mieszka wiele osób, a on występuje w imieniu mieszkańców którzy są w promieniu pół kilometra od tej stacji, bo w tym promieniu będzie szkodliwe oddziaływanie, z różnymi skutkami, nawet w następnym pokoleniu. Inna lokalizacja jest potrzebna, wskazana. Wszyscy mają komórki i korzystają z Internetu. Jeżeli nie zablokujemy operatora poprzez pozwolenie na budowę, to ta instalacja powstanie i to spadnie na Burmistrza. Jeżeli ta lokalizacja na wieży powstanie to radny będzie mówił wszystkim, że to powstało przez Burmistrza, który na sesji powiedział, że nie będzie rozmawiał i negocjował z operatorem i nie pójdzie na żadne ustępstwa.

**Burmistrz** powiedział, że proponuje, żeby radny Dariusz Tomczyk już w niedzielę stanął z ulotkami i poinformował, że Burmistrz nie chce rozmawiać z T-Mobile. Burmistrz dodał, że T-Mobile zna dwie alternatywne lokalizacje, nie ma żadnego powodu żeby ponawiać te rozmowy. W dalszym ciągu Burmistrz dziwi się, że radny chce przerzucić problem z jednej części miasta do innej, nie próbując walczyć o to, by ten problem nie musiał być przedmiotem jakichkolwiek dyskusji mieszkańców Sławkowa.

Po odczytaniu wniosku, radni zagłosowali: oddano 3 głosy „za” wnioskiem, 7 głosów „przeciw”, 2 głosy wstrzymujące.

|  |  |  |
| --- | --- | --- |
| 1.  | Barbara Herej | NIE |
| 2.  | Łukasz Hofler | NIE |
| 3.  | Marian Jędrusik | TAK |
| 4.  | Małgorzata Kostka | WSTRZ |
| 5.  | Michał Malinowski | NIE |
| 6.  | Zbigniew Matuszczyk | TAK |
| 7.  | Ilona Pijaj | NIE |
| 8.  | Tomasz Prowancki | WSTRZ |
| 9.  | Marta Rus | NIE |
| 10.  | Agnieszka Szewczyk | NIE |
| 11.  | Dariusz Tomczyk | TAK |
| 12.  | Zbigniew Zych | NIE |

**Wniosek IV**

Wnioskodawca: Klub Radnych „Niezależni” Rady Miejskiej w Sławkowie

Treść wniosku: wnioskujemy o poparcie „Apelu Obywatelskiego” mieszkańców Sławkowa, Klubu Radnych „Niezależni” Rady Miejskiej w Sławkowie, Związku Stowarzyszeń Zielony Ring Przemszy i Towarzystwa Miłośników Sławkowa w sprawie objęcia ochroną prawną kolonii lęgowej nietoperzy: nocka orzęsionego i nocka dużego w kościele parafialnym pw. Podwyższenia Krzyża Świętego i Świętego Mikołaja w Sławkowie. Apel Obywatelski – załącznik nr 1.

**Treść apelu:** My mieszkańcy Sławkowa rozumiejący i dbający o ochronę naszego środowiska naturalnego, w związku z przebywaniem chronionych gatunków nietoperzy: nocka orzęsionego i nocka dużego w Sławkowie, zwracamy się z prośbą do Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Warszawie, o objęcie ich ochrona prawną w niezbędnym zakresie i ustanowienie obszaru np. typu Natura 2000. Największa w Polsce kolonia lęgowa nocka orzęsionego znajduje się na wieży sławkowskiego kościoła parafialnego pod wezwaniem Podwyższenia Krzyża Świętego i Świętego Mikołaja. Uważamy te zwierzęta za wyjątkowo cenne i pożyteczne dla naszego środowiska naturalnego. Nietoperze wyłapują i żywią się uciążliwymi komarami i innymi owadami i chociażby z tego powodu pragniemy objąć je szczególną ochroną prawną. Mamy świadomość, że dalsze losy ostoi nietoperzy w naszym sławkowskim kościele zależą od naszego obywatelskiego zaangażowania w ich ochronę i dlatego zgłaszamy i popieramy tę inicjatywę.

Przewodnicząca **Marta Rus** powiedziała, że adresatem takiego wniosku powinien być bardziej ksiądz proboszcz.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** powiedział, że to jest pakiet wniosków, do księdza proboszcza też jest wniosek. Chciał zauważyć, że ten apel jest podpisany na razie przez 200 osób, ale zbiórka podpisów trwa. Celem jest wystąpienie do Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska, by ustanowić prawną ochronę tego gatunku, jest to jeden z elementów, który może pomóc przy zablokowaniu wydania pozwolenia na montaż stacji bazowej, a oprócz tego uważa, że robią rzecz bardzo pożyteczną, bo tym zwierzętom należy się ochrona, to jest wyjątkowa kolonia. Powiedział, że uważa, że ten apel radni powinni poprzeć i się pod nim podpisać (niektórzy radni już go podpisali).

Radny **Michał Malinowski** powiedział, że podtrzymuje swój pogląd, że tego typu działania, próby, osłabiają pozycję Miasta Sławków w negocjacjach w tej sytuacji. Inwestor, który zobaczy wewnętrzny zamęt, nie będzie czuł respektu. Do radnych z Klubu Radni „Niezależni” nie trafia, że osłabiają pozycję miasta, o którą próbują walczyć. Zaapelował raz jeszcze.

Radny **Dariusz Tomczyk** powiedział, że z wypowiedzi radnego Michała Malinowskiego nic nie zrozumiał. Ponadto radny mówi równocześnie z nim. Z jego wypowiedzi trudno wywnioskować czy on jest przeciwko nietoperzom. Radni uzasadniali, że objęcie ochroną nietoperzy byłby jednym z argumentów, by nie dopuścić do lokalizacji anten na wieży kościelnej, bo gdyby udało się ustanowić taką ochronę na wieży, to inwestor, nawet gdyby Burmistrz nie wskazał alternatywnej lokalizacji – nie mógłby wykorzystać lokalizacji na wieży i wtedy sam by się zgłosił do Burmistrza o pokazanie innych miejsc. To byłby jeden z torów, bo radni chcą zaatakować inwestora z różnych stron: jedna strona to wywarcie presji (media, radio, telewizja) i pokazanie alternatywnej lokalizacji, druga presja to działania w kierunku nadzoru budowlanego – pokazanie niezgodności z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego i zablokowanie pozwolenia na budowę, trzecia droga to ustanowienie ochrony dla nietoperza i pokazanie że ta inwestycja jest niezgodna z zasadami ochrony tego nietoperza. A radny Michał Malinowski mówi, że tej trzeciej drogi to nie, bo nie chce ochronić nietoperzy. Radny wie dlaczego, bo nie było polecenia od Burmistrza, że trzeba głosować, bo wniosek jest z Klubu radnych „Niezależni”. Radny Dariusz Tomczyk powiedział, że nie chce odpowiedzi od radnego Michała Malinowskiego, bo i tak jej nie zrozumie.

Radny **Michał Malinowski** powtórzył, że radni nie zrozumieją tego, że ich działania osłabiają pozycję negocjacyjną Sławkowa.

Po odczytaniu wniosku, radni zagłosowali: oddano 6 głosów „za”, 3 „przeciw”, 2 osoby wstrzymały się od głosu, 1 osoba nie głosowała.

|  |  |  |
| --- | --- | --- |
| 1.  | Barbara Herej | Nie głos. |
| 2.  | Łukasz Hofler | NIE |
| 3.  | Marian Jędrusik | TAK |
| 4.  | Małgorzata Kostka | WSTRZ |
| 5.  | Michał Malinowski | NIE |
| 6.  | Zbigniew Matuszczyk | TAK |
| 7.  | Ilona Pijaj | TAK |
| 8.  | Tomasz Prowancki | TAK |
| 9.  | Marta Rus | NIE |
| 10.  | Agnieszka Szewczyk | WSTRZ |
| 11.  | Dariusz Tomczyk | TAK |
| 12.  | Zbigniew Zych | TAK |

**Wniosek V**

Wnioskodawca: Klub Radnych „Niezależni” Rady Miejskiej w Sławkowie

Treść wniosku: wnioskujemy o zobowiązanie burmistrza Sławkowa do wystąpienia do starosty będzińskiego o niewydawanie pozwolenia na budowę stacji bazowej telefonii komórkowej na kościele parafialnym p.w. Podwyższenia Krzyża Świętego i Świętego Mikołaja w Sławkowie

**Przewodnicząca** przypomniała, że Burmistrz skierował takie pismo, o czym Przewodnicząca informowała radnych. To jest powielanie tego, co Burmistrz zrobił, wniosek jest niezasadny i bezpodstawny, przecież te działania zostały już poczynione.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** powiedział, że wniosek był przygotowywany przed samą sesją. Faktycznie radni zapoznali się z informacją opublikowaną w Internecie, mimo to, nie wycofali tego wniosku, bo uważają, że podjęcie „takiej uchwały” wzmacnia pozycję Burmistrza w tych działaniach, bo jest uchwałą, która w szczególny sposób wzmacnia i daje Burmistrzowi „lepszą legitymizację” podjęcia tych działań w starostwie. Tu nie ma nic złego, to jest poparcie działań.

Przewodnicząca **Marta Rus** powiedziała, że takiego poparcia w apelu Rady Miejskiej już udzielono. Poprosiła, żeby nie ośmieszać się takim dublowaniem wniosków. Nie wyjdą na poważną Radę, która wspólnie działa i chce osiągnąć jakiś wspólny cel, tylko wyjdą na niepoważnych i śmiesznych.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** powiedział, że nie będą tego komentować, złożył wniosek formalny o przegłosowanie, bo szkoda czasu.

**Przewodnicząca** powiedziała, że nie ma wniosków formalnych przy wnioskach.

**Burmistrz** Miasta odniósł się do wcześniejszej wypowiedzi radnego Dariusza Tomczyka, w której radny zarzucił, że radni nie mają możliwości głosowania samodzielnego. Jak wprost pokazuje poprzednie głosowanie nie ma żadnych instrukcji dla radnych. Radni „Niezależni” z zaskoczeniem przyjęli, że raz się udało coś przegłosować. Nie ma instrukcji, Burmistrz poprosił, żeby nie manipulować faktami. Co do bieżącego wniosku to Burmistrz rozumie, że radny Zbigniew Matuszczyk bardzo usilnie chce żeby wniosek radnych Niezależnych był przyjęty lub odrzucony przez Radę, ale dla Burmistrza – znając treść apelu przyjętego na początku sesji – tam jest jasno i wyraźnie powiedziane, że Rada Miejska zwraca się do starosty o niewydawanie pozwolenia na lokalizację. To jest jednoznaczne stanowisko całej Rady, które mogło wzmocnić i wzmocni na pewno działania Burmistrza w starostwie. Przyjmowanie i dublowanie tego samego wniosku tylko po to, aby pokazać, że Klub radnych „Niezależni” też coś złożył na sesji, jest dosyć dziecinne (jak to padło przy okazji innej wypowiedzi klubu Niezależnych).

Radny **Dariusz Tomczyk** powiedział, że dziecinne myślenie Burmistrza jest nie na miejscu. Ponadto radni zobowiązują Burmistrza do podjęcia wszelkich działań, a Burmistrz skupił się tylko na staroście, a instytucji, które mogą pomóc jest więcej. Niech Burmistrz się nie skupia tylko na jednej instytucji. Radni sugerują – jeżeli Burmistrz tego nie podejmie, to będą zmuszeni przy szerokim wsparciu mieszkańców podjąć własne działania, ale radny myśli, że jeżeli Burmistrz deklaruje wspólne działania, to powinien ich wesprzeć w innych wspólnych działaniach. Jest wiele instytucji, którym można pokazać, że ta lokalizacja jest niedopuszczalna, z którymi można rozmawiać, które mogą sugerować inną lokalizację, a Burmistrz skupił się tylko na jednej instytucji i to dopiero dzień temu, dopiero wczoraj Burmistrz się obudził, że taki problem jest. Przecież Burmistrz - jak jest napisane na stronie internetowej – taką informację uzyskał już 15 marca. Co Burmistrz robił od tej pory? Nie zrobił nic, dopiero działania Burmistrza się zintensyfikowały 20 czerwca. Burmistrz podjął działania dzień po tym – jak również jest napisane na stronie internetowej – jak jako strona dostał zawiadomienie o wszczęciu postępowania w celu uzyskania pozwolenia na budowę. A radni Niezależni te działania podjęli już wcześniej. Burmistrz się chwali, że wystąpił jako strona. Radny zapytał po co? Miasto i tak byłoby stroną, przecież miasto przez ul. Kościelną graniczy z działką kościoła, z mocy prawa miasto byłoby stroną. I jedynie działanie podjęte od 15 marca do dzisiaj (3 miesiące) to niepotrzebne wystąpienie jako strona. To było jedynie działanie, co jest kolejnym przykładem sprawności działania Burmistrza. Działania Burmistrza kończą się na produkowaniu dokumentów, a nie rozwiązaniu problemu. A problem to kolejny dokument. Burmistrz nie rozwiązuje problemów, tylko tworzy dokumenty. Mieszkańcy to już kiedyś powiedzieli.

W odpowiedzi **Burmistrz** stwierdził, że prosiłby, żeby przy swoich wypowiedziach radny dokładnie określił czas, w którym Burmistrz zaczął podejmować działania, bo przed chwilą radny podał kilka momentów: najpierw 20 czerwca, potem wskazał termin powiadomienia z Powiatu o tym, że zostało wszczęte postępowanie, radny sam sobie przeczy wskazując różne daty, kiedy to Burmistrz zaczął podejmować działania. Burmistrz dodał, że działania, które zostały podjęte właśnie w marcu były podjęte po rozmowie z księdzem proboszczem i na jego prośbę. Chciał zabezpieczyć prawo miasta do występowania w roli strony, bo przy takich postepowaniach w różny sposób mogliby do tego podejść, jeżeli chodzi o rozpatrywanie tej sprawy. Sugestie radnego co do dat - analiza dokumentów rozpoczęła się po ich uzyskaniu, kiedy otrzymano informację, że zostało wszczęte postępowanie. Burmistrz zapytał na podstawie jakich dokumentów miasto miałoby analizować zasadność tej inwestycji, poprawność formułowania wniosków przez inwestora jeżeli starostwo nie rozpoczęło postępowania administracyjnego czyli inwestor nie przedstawił dokumentów w zakresie tej inwestycji. Burmistrz podziękował za cytowanie mieszkańców, że Burmistrz tworzy tylko dokumenty i to jest dla niego rozwiązanie problemu. To jest opinia radnego i z takimi opiniami radny może się pojawić na mieście. Burmistrz dziwi się tylko, że radny nie widzi jednego podstawowego problemu, to nie ratusz powinien być miejscem protestu, ale ul. Kościelna. To co powiedział radny o innych instytucjach – Burmistrz rozumie, że radny współpracuje ze starostwem w ten czy w inny sposób, ale decyzje pozwolenia na budowę będzie wydawał starosta będziński, a nie jakieś inne instytucje. Jeżeli wyda decyzję, to będzie jego decyzja i jego odpowiedzialność, w związku z tym Burmistrz poprosił, żeby nie szafować „innymi instytucjami”, bo to starosta będziński musi rozpatrzyć tą sprawę i wydać pozwolenie na budowę, a nie jakieś tam instytucje.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** powiedział, że niestety Burmistrz nie był obecny od początku posiedzenia i nie zapoznał się z podjętymi przez radnych działaniami, więc to co teraz mówi to w zasadzie ma się nijak do ich działań. Radny powiedział, że rozmawiali z Wydziałem Architektury, są umówieni ze starostą w następnym tygodniu, piszą do niego pisma, zbierają podpisy, rozmawiali z wieloma ludźmi i wiedzą dokładnie kto i na jakiej podstawie wydaje pozwolenie na budowę i poprosił, żeby im niczego nie insynuować. Wiedzą z kim mają rozmawiać i jaka jest procedura. Radny powiedział, że myśli, że Rada powinna to przegłosować i przejść do następnych wniosków.

Po odczytaniu wniosku, radni zagłosowali: oddano 3 głosy „za”, 6 „przeciw”, 2 osoby wstrzymały się od głosu, 1 osoba nie głosowała.

|  |  |  |
| --- | --- | --- |
| 1.  | Barbara Herej | NIE |
| 2.  | Łukasz Hofler | NIE |
| 3.  | Marian Jędrusik | TAK |
| 4.  | Małgorzata Kostka | WSTRZ |
| 5.  | Michał Malinowski | NIE |
| 6.  | Zbigniew Matuszczyk | TAK |
| 7.  | Ilona Pijaj | Nie głos. |
| 8.  | Tomasz Prowancki | WSTRZ |
| 9.  | Marta Rus | NIE |
| 10.  | Agnieszka Szewczyk | NIE |
| 11.  | Dariusz Tomczyk | TAK |
| 12.  | Zbigniew Zych | NIE |

**Wniosek VI**

Wnioskodawca: Klub radnych „Niezależni” Rady Miejskiej w Sławkowie

Treść wniosku: w związku z Apelem Obywatelskim mieszkańców Sławkowa w sprawie ustanowienia ochrony prawnej nietoperzy w sławkowskim kościele, zwracamy się do księdza proboszcza parafii w Sławkowie dr. Wojciecha Kowalskiego, o wyrażenie zgody na objęcie ochroną prawną w niezbędnym zakresie kolonii lęgowych nietoperzy: nocka orzęsionego i nocka dużego.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** powiedział, że z tego co radni słyszeli z wypowiedzi księdza, to ksiądz de facto nie ma nic przeciwko objęcia nietoperzy szczególną ochroną. Radni myślą o wprowadzeniu obszaru Natura 2000, z tym że może być to trudne, są też inne możliwości wprowadzenia, nie określają więc teraz ściśle jaka to ma być forma ochrony. Natomiast radni chcieliby, żeby proboszcz udzielił na to zgody, chodzi o to, żeby Rada przez wniosek zasugerowała, wpłynęła na księdza proboszcza, by wyraził na to zgodę, chodzi o to, żeby ksiądz miał podstawę, stanowisko Rady, żeby łatwiej było mu podjąć tą decyzję w sprawie. To jest argument, żeby było mu się łatwiej zdecydować.

**Burmistrz** Miasta powiedział, że raz radny mówił o prośbie, a raz o zobowiązaniu. Zobowiązanie przez Radę wnioskiem daleko wykracza poza uprawnienia Rady. Prosiłby radnego Matuszczyka o dookreślenie.

Komisja odczytała wniosek.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** powiedział, że chodzi dokładnie o to, co jest napisane w tym wniosku.

Radny **Dariusz Tomczyk** powiedział, że chce potwierdzić, że radni głosują treści zawarte we wniosku, uzasadnienie jest rzeczą pomocniczą do wniosku, ważne jest to, co jest napisane we wniosku.

W głosowaniu za przyjęciem wniosku głosowano 10 radnych, 2 radnych wstrzymało się od głosu.

|  |  |  |
| --- | --- | --- |
| 1.  | Barbara Herej | TAK |
| 2.  | Łukasz Hofler | WSTRZ |
| 3.  | Marian Jędrusik | TAK |
| 4.  | Małgorzata Kostka | WSTRZ |
| 5.  | Michał Malinowski | TAK |
| 6.  | Zbigniew Matuszczyk | TAK |
| 7.  | Ilona Pijaj | TAK |
| 8.  | Tomasz Prowancki | TAK |
| 9.  | Marta Rus | TAK |
| 10.  | Agnieszka Szewczyk | TAK |
| 11.  | Dariusz Tomczyk | TAK |
| 12.  | Zbigniew Zych | TAK |

**Wniosek VII**

Wnioskodawca: Klub radnych „Niezależni” Rady Miejskiej w Sławkowie

Treść wniosku: Wnioskujemy o poparcie „Protestu Obywatelskiego” mieszkańców Sławkowa, Klubu Radnych „Niezależni” Rady Miejskiej w Sławkowie, Związku Stowarzyszeń Zielony Ring Przemszy i Towarzystwa Miłośników Sławkowa przeciwko budowie stacji bazowej telefonii komórkowej na wieży kościoła p.w. Podwyższenia Krzyża Świętego i Świętego Mikołaja w Sławkowie. Protest Obywatelski – załącznik nr 1.

**Treść protestu:** Stanowczo protestujemy przeciwko zamiarowi budowy stacji bazowej telefonii komórkowej na wieży naszego sławkowskiego kościoła pw. Podwyższenia Krzyża Św. i Św. Mikołaja. Od kilku lat borykamy się ze szkodliwym oddziaływaniem promieniowania elektromagnetycznego na nasze zdrowie, z podobnej instalacji tego samego operatora firmy T-Mobile Polska SA., usytuowanej na budynku pawilonu w Rynku nr 14. W tej sprawie trwają postępowania administracyjne, prokuratorskie i sądowe. W ekspertyzie zleconej przez Urząd Miasta stwierdzono zagrożenie życia i zdrowia dla mieszkańców, spowodowane oddziaływaniem promieniowania tej stacji. Zagrożenie wynika z ciągłego działania nadajników, które może wywoływać: nowotwory, mutacje genetyczne, zaburzenia pamięci, bezsenność, utrudnienia w nauce, zespół nadpobudliwości (ADD) itd. Nasz kościół jest jednym z najważniejszych zabytków Sławkowa. Zamontowanie anten na szczycie wieży zdecydowanie zepsuje ich wygląd, tak drogi wszystkim mieszkańcom Sławkowa. Ponadto wieża kościoła stanowi największe w Polsce siedlisko ścisłe chronionego gatunku nietoperza nocka orzęsionego. Montaż i promieniowanie nadajników zaszkodzą bezpieczeństwu tym tak pożytecznym zwierzętom. Z powyższych powodów protestujemy i nie zgadzamy się na montaż anten stacji bazowej na kościele.

W imieniu wnioskodawców głos zabrał radny **Dariusz Tomczyk**. Powiedział, że Burmistrza nie było, gdy przedstawiał on szczegółowe kalendarium działań. Wniosek jest związany z działaniami klubu. Od kilku dni zbierane są w Sławkowie podpisy pod listami o poparciu m.in. wniosku o niewyrażenie zgody na instalację anten na wieży kościelnej. Przykładem tego jest przyniesiony na salę obrad transparent. On był już dwukrotnie przed ratuszem, na Rynku i były zbierane pod nim podpisy. Radni zbierali także podpisy chodząc po domach. Rozpoczęli tą akcję wcześniej niż Burmistrz dowiedział się 19 czerwca o planowanej inwestycji, ponieważ strony tego postępowania dostawały listy w różnych terminach i sąsiedzi radnego dostali to zawiadomienie już 16 czerwca, także 3 dni przed tym jak Burmistrz się w ogóle o tym dowiedział. Radni natychmiast rozpoczęli ta akcję, dlatego zwracają się do Rady, aby ich wsparła w tym działaniu, ponieważ występują w imieniu mieszkańców, oni są w tym wniosku na pierwszym miejscu. Radni są tam wymienieni tylko jako inicjatorzy, jest poparcie Związku Stowarzyszeń Zielony Ring Przemszy, TMS-u, ale główną stroną są mieszkańcy Sławkowa i trzeba im pomóc. Radnych Niezależnych jest tylko trzech i fizycznie już nie dają rady, a obowiązków jest mnóstwo. Radni zwracają się personalnie do innych radnych, żeby ich wsparli. Następnego dnia zamierzają z transparentem zbierać podpisy na Rynku w godzinach popołudniowych, a w sobotę w godzinach przedpołudniowych. Dlatego tych podpisów nie jest dużo, bo na Rynku w trakcie tygodnia nie ma dużej frekwencji. Radnemu Dariuszowi Tomczykowi pierwszy raz się zdarzyło tak długo siedzieć na ławce na Rynku i zaobserwował, że ludzi nie jest tak dużo. Liczy, że w następnych dniach może być więcej ludzi i liczą na poparcie radnych, przegłosowanie wniosku i osobiste uczestnictwo radnych w przedsięwzięciu.

Radna **Barbara Herej** chciała złożyć wniosek o przejście do głosowania.

**Przewodnicząca** Rady powiedziała, że przy głosowaniu nad wnioskami radnych nie jest to możliwe.

**Burmistrz** Miasta powiedział, że ma nadzieję, że inicjatorzy i tak liczne stowarzyszenia, które poparły inicjatywę zorganizują taką zbiórkę podpisów w niedzielę w czasie mszy świętych, bo wtedy będzie najwięcej mieszkańców zainteresowanych tą lokalizacją inwestycji i zapytał czy radni planują zbieranie podpisów pod kościołem.

Radny **Dariusz Tomczyk** odpowiedział, że nie planują zbierania podpisów w niedzielę z powodu technicznego. Zaobserwowali, że złożenie takiego podpisu na liście wymaga przekazania informacji osobie, która go składa, to trwa chwilę, ale o rożnej długości, większość ludzi podpisuje, jednostkowe przypadki poniżej kilku procent odmawiają. Radny z własnego doświadczenia, rozdając ulotki po mszy świętej (nie przed) wie, że ludzie dość szybko wychodzą z kościoła, więc podejście z taką listą do jednej, dwóch osób i wytłumaczenie im, oznacza, że w tym momencie wszystkie osoby z kościoła wychodzą i nie można z nimi porozmawiać. Może w niedzielę na Rynku, bo na to trzeba więcej czasu.

**Burmistrz** powiedział, że szkoda, że radni nie planują robić tego w niedzielę, ponieważ w sobotę na Rynku raczej są osoby przyjezdne spoza Sławkowa i mogą być niezainteresowane wypełnieniem czegokolwiek, natomiast mieszkańcy którzy przyszliby w niedzielę do kościoła, byliby najbardziej zainteresowani, tym bardziej, że korzystają z kościoła, na którym może być zainstalowana antena i mogliby być najbardziej zainteresowani. A wystarczyłoby – jeżeli sprawy techniczne są tutaj pewnym problemem i ograniczone zasoby ludzkie (chociaż 2-3 wymienione stowarzyszenia mogłaby ta inicjatywę obywatelską udźwignąć - przesunąć termin piątkowy na niedzielny i skutek akcji byłby osiągnięty.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** powiedział, że świetnie, że Burmistrz namawia ich do tej akcji, jeżeli Burmistrz osobiście im pomoże i stanie z nimi przed kościołem, są gotowi sugestię Burmistrza przyjąć. Jeśli Burmistrz się deklaruje, że stanie razem z radnymi w niedzielę, to oni są gotowi, bo na pewno Burmistrz i jego sprawna organizacja pomoże, że podpisów zbiorą więcej. Jeżeli takiej deklaracji nie będzie, to zostają przy swoim. A mówiąc całkiem poważnie to zbierają te podpisy i chcą iść wielotorowo. To co robi urząd oczywiście się pod tym podpisują i chętnie we wszystkich działaniach pomogą, ma nadzieje, że urząd też pomoże, jeżeli chodzi o sprawy czysto formalne. Są przed pisaniem pism i na pewno dobrze by było, żeby rzeczy pouzgadniać. Zaapelował, żeby radni poparli wniosek, to jest też poparcie dla tych ludzi, którzy te podpisy złożyli. Radni mają apel i protest, to są dwa dokumenty. Tylko o to chodzi. Wielu z radnych już to podpisało, nawet nie z ich klubu. Nawet jeżeli pism do starosty będzie kilka to też będzie to miało większą wagę.

**Burmistrz** powiedział, że jedynie zasugerował, że można by przesunąć z piątku na niedzielę. Podziękował radnemu za propozycję, ale tego nie zrobi, bo skoro jest to obywatelska inicjatywa, to uważa, że gdyby tam stał Burmistrz, który reprezentuje krytykowany dyktat urzędniczy i zbierał podpisy, to byłoby nieszczere zaangażowanie Burmistrza w cenną inicjatywę radnych.

Radny **Michał Malinowski** powiedział, że inicjatywa obywatelska, społeczeństwo obywatelskie fajnie brzmi, nie będzie powtarzał, że dublowanie tego samego osłabia. Dlaczego radni trzymają się przy tym wniosku, skoro już został wniosek przyjęty wniosek Rady Miejskiej? Dlaczego dubluje się to samo?

Radny **Zbigniew Matuszczyk** odpowiedział, że tłumaczyli, że idą wielotorowo.

Radny **Michał Malinowski** zapytał, czy radni naprawdę nie rozumieją, że w odczuciu i mniemaniu radnego tego typu działania osłabiają pozycję negocjacyjną miasta.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** odpowiedział, że odczucie i mniemanie, jak radny mówi są jego osobistym zdaniem, całkowicie subiektywnym, radni rozumieją to inaczej. Tłumaczył już, że chcą iść wielotorowo, popierają to co robi urząd i będą to popierać, cel jest jeden, żeby tej stacji nie było. Oni działają w sferze obywatelskiej. Burmistrz to przed chwilą dobrze wytłumaczył. Wszystkie działania mają się wspólnie spotkać i ma być jeden cel. Nikt nikogo nie osłabia. Wspierają Burmistrza w działaniach przeciw antenom i Rada mogłaby poprzeć również działania obywateli, którzy podpisali te listy.

Radny **Dariusz Tomczyk** powiedział, że ten wniosek jest jednoznaczny, pierwsze zdanie stanowi o tym, że to protest mieszkańców, protest mieszkańców jest na transparencie. Wnioskują o to, by Rada Miejska wstawiła się za mieszkańcami, żeby ich poparła. Mieszkańcy nie zgadzają się na anteny, składają podpisy, niektórzy osobiście chodzą z listami i zbierają podpisy, a radni wnioskują o to, by Rada mieszkańców poparła. Jak poprze to dobrze, jak nie to mieszkańcy Radę ocenią.

Radny **Michał Malinowski** podziękował za odpowiedź na jego pytanie, dodał, że słowa radnego Zbigniewa Matuszczyka, że mieszkańcy liczą na wsparcie, super, bo Rada Miejska już przyjęła to, co ma mieszkańcom pomóc. Jako Rada, przedstawiciele obywateli, którzy reprezentują całe miasto. Rada już swoją wolę, chęć i gotowość niesienia pomocy w tej sprawie wyraziła, dlatego jeszcze raz powtarza, że uważa ten wniosek za dublowanie wniosku, który cała Rada już przyjęła, cała Rady, czyli reprezentacja mieszkańców całego miasta. Po to mieszkańcy wybrali radnych, żeby w tego typu kwestiach ich reprezentowali.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** zgłosił się do wypowiedzi, ale Przewodnicząca Marta Rus nie udzieliła mu głosu z powodu przekroczenia limitu wypowiedzi.

Po odczytaniu wniosku, radni zagłosowali: oddano 5 głosów „za”, 5 „przeciw”, 2 osoby wstrzymały się od głosu.

|  |  |  |
| --- | --- | --- |
| 1.  | Barbara Herej | NIE |
| 2.  | Łukasz Hofler | WSTRZ |
| 3.  | Marian Jędrusik | TAK |
| 4.  | Małgorzata Kostka | WSTRZ |
| 5.  | Michał Malinowski | NIE |
| 6.  | Zbigniew Matuszczyk | TAK |
| 7.  | Ilona Pijaj | TAK |
| 8.  | Tomasz Prowancki | TAK |
| 9.  | Marta Rus | NIE |
| 10.  | Agnieszka Szewczyk | NIE |
| 11.  | Dariusz Tomczyk | TAK |
| 12.  | Zbigniew Zych | NIE |

Przewodnicząca poinformowała, że głosowanie jest nierozstrzygnięte, wniosek nie przechodzi.

Radny **Dariusz Tomczyk** zapytał radcę prawnego czy to jest prawidłowa interpretacja.

Radny **Marcin Bełtowski** powiedział, że to Przewodnicząca kieruje obradami.

Radny **Dariusz Tomczyk** zapytał Przewodniczącej czy może zwrócić się do radcy prawnego z pytaniem czy interpretacja Przewodniczącej jest prawidłowa.

Przewodnicząca **Marta Rus** poprosiła Mecenasa Marcina Bełtowskiego o zinterpretowanie wyniku.

Mecenas **Marcin Bełtowski** powiedział, że jego zdaniem, jeżeli jest równa liczba głosów za i przeciw, a żeby wniosek był zaakceptowany to większość powinna wypowiedzieć się za, to w takiej sytuacji wniosek nie został zaakceptowany.

**Wniosek VIII**

Wnioskodawca: Klub radnych „Niezależni” Rady Miejskiej w Sławkowie

Treść wniosku: wnioskujemy o zwoływanie posiedzeń przez przewodniczących komisji stałych i komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Sławkowie, w terminach nie kolidujących z sobą. W sposób umożliwiający radnym spełnianie swoich obowiązków i praw zgodnie z art. 24 i praw zgodnie z art. 21 ust. 4 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym.

Przewodnicząca komisji budżetowej **Agnieszka Szewczyk** powiedziała, że jej stanowisko jest takie, że komisja przyjęła plan pracy i każdy z radnych pracuje, więc ona na pewno zostanie przy obecnych terminach.

**Przewodnicząca** Rady powiedziała, że wniosek jest do przewodniczących, wiec niech oni wypowiedzą się najpierw, przed wnioskodawcami.

Radny **Michał Malinowski**, jako przewodniczący komisji oświatowej, powiedział, że nie zgadza się na zapis zawarty we wniosku z takiej przyczyny, że w jego komisji czas pracy poszczególnych członków komisji, czas zajęć, obowiązków jest tak różny, że przewodniczący musi „stanąć na głowie”, żeby zwołać tą komisję. Obawia się, że jak wyjdzie poza ramy poniedziałku, to spotkają się tylko we dwójkę z radnym Zbigniewem Matuszczykiem bez kworum. To ma być cel spotykania się? Czasem w komisji jest 5 radnych a czasem, 4, a były przypadki, że było 2. Dlatego się nie zgadza, i klub wnioskodawcy nie ma tu znaczenia.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej **Marian Jędrusik** powiedział, że zawsze umawia się z członkami Komisji Rewizyjnej na termin dogodny, jest za zwoływaniem posiedzeń w terminach niekolidujących.

Radny **Dariusz Tomczyk** powiedział (nie oddając głosu radnej Agnieszce Szewczyk), że wydaje mu się, że po odczytaniu wniosku powinien się wypowiedzieć wnioskodawca, ponieważ w jego wypowiedzi mogą być odpowiedzi na pytania innych radnych. Gdyby Przewodnicząca dała taką szansę, żeby mógł rozwinąć wnioski i powiedzieć uzasadnienie, to być może wiele wątpliwości by zostało rozwianych.

**Przewodnicząca** Rady powiedziała, że wniosek jest bardzo czytelny.

Radny **Dariusz Tomczyk** powiedział, że widocznie nie jest czytelny, ponieważ spotkał się z dwoma głosami sprzeciwu, dlatego chciałby te osoby przekonać do wniosku. Wniosek ma na celu umożliwienie przez radnych skorzystania z ich praw i obowiązków, wbrew temu co pisze Przewodnicząca prawa i obowiązki to są dwie równorzędne rzeczy integralne. Każdy ma prawo i obowiązek, na równi. Radny ma obowiązek uczestnictwa w pracy swojej komisji i prawo uczestnictwa w każdej innej komisji. Co więcej takie samo prawo uczestnictwa w komisji ma każdy obywatel i przewodniczący komisji, ustalając terminy jednego dnia o jednej godzinie tych trzech komisji pozbawiają obywateli korzystania z tych praw. Również uniemożliwiają to radnemu. Technicznie uczestnictwo w więcej niż jednej komisji jest do zrealizowania, te posiedzenia powinny się odbywać w kolejnych dniach. Argument radnego Michała Malinowskiego jest całkowicie nietrafiony, radny kandydując do rady powinien się liczyć z prawami i obowiązkami, nie jest wytłumaczeniem, że radny nie ma czasu na posiedzenie i nie może zebrać komisji. Trzeba takim być elastycznym, tak jak stara się znaleźć optymalny termin przewodniczący Marian Jędrusik. Gdyby wszyscy przewodniczący byli tak elastyczni i między sobą współpracowali, a Przewodnicząca Rady Miejskiej by im w tym pomogła, koordynując te posiedzenia, nie byłoby żadnego problemu również z nagrywaniem posiedzeń, bo one są jawne. Każdy z mieszkańców może przyjść na posiedzenie każdej komisji i może rejestrować jego przebieg. A gdyby było to przeprowadzane jak sesje i nagrywane na sprzęt urzędu, byłby problem rozwiązany. Trzeba tylko chcieć i pozwolić mieszańcom korzystać z ich praw, a radnym korzystać z ich praw i obowiązków.

Radna **Agnieszka Szewczyk** przypomniała radnemu Dariuszowi Tomczykowi, że na początku kadencji był tylko jeden problem co do godziny rozpoczęcia komisji (16, 17 czy 18). Wyraziła pogląd, że nigdy nie jest tak, żeby każdemu pasowało o jednej godzinie. Plan pracy komisji budżetowej na ten rok przewiduje posiedzenia o godz. 17 w terminach wskazanych w planie pracy i z tematami, chyba że tematy zostaną rozszerzone.

Wiceprzewodniczący **Łukasz Hofler** powiedział, że wnioskodawca w piękny sposób próbuje uzasadnić wniosek argumentując to tym, że chodzi o dobro mieszkańców. Ale - jego zdaniem – ten wniosek na służyć temu, że radny Dariusz Tomczyk chce mieć szanse zdestabilizowania pracy każdej komisji i tak naprawdę nie jest to bezpodstawny zarzut (przykład komisji rewizyjnej – wizyta radnego na komisji kończyła się tym, że prace tej komisji spełzają na niczym). To jest główny cel tego wniosku. Wiceprzewodniczący uzasadnił dlaczego będzie głosował przeciwko wnioskowi – zacytował § 16 ust, 3 statutu miasta:  *Posiedzenia komisji zwołuje i przygotowuje propozycje porządku obrad Przewodniczący komisji lub jego zastępca.* Tak naprawdę sposób organizacji należy do kompetencji przewodniczących komisji. Wiceprzewodniczący nie wyobraża sobie, że będzie wchodził w ich kompetencje. Jeżeli radny Dariusz Tomczyk czuje, że inaczej powinny być organizowane obrady komisji stałych niech zwróci się indywidualnie do każdego z przewodniczących, może oni przychylą się do jego prośby, natomiast Wiceprzewodniczący nie będzie podejmował takiej decyzji, to jest decyzja każdego przewodniczącego komisji stałej.

Radna **Barbara Herej** powiedziała, że to radny Dariusz Tomczyk zrezygnował ze wspólnych komisji. Stwierdzenie, że tylko przewodniczący komisji rewizyjnej jest elastyczny jest kłamstwem, nie jest elastyczny, członkom komisji rewizyjnej jest narzucane spotkanie (członkom komisji nie pasowała godzina wskazana przez przewodniczącego).

Radny **Michał Malinowski** powiedział, że nie trafiły argumenty, że wszyscy pracują i mają obowiązki. Do niego jako przewodniczącego został skierowany zarzut, że zdecydował się zostać radnym, zdecydował się na funkcję radnego dwukrotnie, mieszkańcy zaufali też dwukrotnie. Radny powiedział, że art. 25 ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym jasno określa w jakich sytuacjach osoba pracująca, pełniąca funkcję samorządowe może uzyskać zgodę przełożonego na opuszczenie miejsca pracy. Poprosił radnych wnioskodawców, żeby się z tym przepisem zapoznać i nie uczyć radnego, co on ma robić i kiedy ma zwoływać komisję, zwołuje ją zgodnie z prawem, w terminach, w których wie, że będzie w stanie zagwarantować kworum, bo rolą przewodniczącego jest to, żeby sprawnie organizować obrady

Po odczytaniu wniosku, radni zagłosowali: oddano 6 głosów „za”, 5 „przeciw”, 1 osoba wstrzymała się od głosu.

|  |  |  |
| --- | --- | --- |
| 1.  | Barbara Herej | NIE |
| 2.  | Łukasz Hofler | NIE |
| 3.  | Marian Jędrusik | TAK |
| 4.  | Małgorzata Kostka | WSTRZ |
| 5.  | Michał Malinowski | TAK |
| 6.  | Zbigniew Matuszczyk | TAK |
| 7.  | Ilona Pijaj | NIE |
| 8.  | Tomasz Prowancki | TAK |
| 9.  | Marta Rus | NIE |
| 10.  | Agnieszka Szewczyk | NIE |
| 11.  | Dariusz Tomczyk | TAK |
| 12.  | Zbigniew Zych | TAK |

Radny **Michał Malinowski** po głosowaniu powiedział, że źle nacisnął przycisk głosowania.

**Wniosek IX**

Wnioskodawca: Klub radnych „Niezależni” Rady Miejskiej w Sławkowie

Treść wniosku: wnioskujemy sprawdzenie przez Komisję Rewizyjną Rady Miejskiej w Sławkowie działalności burmistrza miasta Sławkowa Rafała Adamczyka w zakresie realizacji części uchwały rady Miejskiej w Sławkowie z 2016 roku w/s wycinki alei lip na Rynku i nasadzeń w ich miejsce szlachetnych gatunków drzew – w części nowych nasadzeń.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** powiedział, że jest to część wniosku złożonego przez niego w październiku ubiegłego roku, dot. wycięcia „rzekomych tutaj lip” w alei na Rynku. Ten wniosek wówczas miał dwie części. Jedna dot. wycięcia, co zostało wykonane, a druga dot. nasadzeń. Wnioskował wówczas żeby to były gatunki szlachetne. W związku z tym najprawdopodobniej może się tak stać, że trzeba będzie dokonać nowych nasadzeń dlatego też chciałby aby sprawdzić działalność Burmistrza pod względem słuszności nasadzeń tego gatunku, który jego zdaniem nie jest gatunkiem szlachetnym, czyli lip. Lipy więdną, dlatego chciał tą sprawę sprawdzić jak miasto wykonało tą drugą cześć uchwały. Wiadomo, że lipy zostały wycięte w poniedziałek, podjęty był temat by nasadzić w to miejsce szlachetne gatunki drzew (tego nie sprecyzowano), wiadomo, że nasadzenia zostały dokonane w środę, czyli de facto – zdaniem radnego – druga część uchwały nie została wykonana. Można teraz dyskutować czy lipy srebrzyste są szlachetne czy nie, on uważa, że nie, nie takie miał na myśli. Uważa, że to powinno być sprawdzone skąd te drzewa są, jakiej firmy, gdzie były zakupione, może to będzie jedna z przyczyn, że drzewa uschły. Chciałby sprawdzić całą tą działalność pod względem nasadzeń, realizacji drugiej części tego wniosku.

**Przewodnicząca** poprosiła o przeczytanie tego wniosku jeszcze raz.

Radny **Dariusz Tomczyk** w uzupełnieniu wypowiedzi Zbigniewa Matuszczyk zacytował kilka sformułowań, które znalazły się na oficjalnej stronie Urzędu, dotyczących usychających lip. Wymienione są takie działania jak sprawdzenie monitoringu, gleby pod kątem celowego działania. A to właśnie Rada Miejska podjęła na wniosek radnej Katarzyny Przybyły, aby upoważnić Burmistrza do szczególnej opieki i kontroli nad nowymi nasadzeniami. Wnioskodawcy chcieliby również, aby przy okazji badania tego zagadnienia również sprawdzono aspekt jak Burmistrz wywiązał się z tego zadania (to będzie następny wniosek). W artykule na stronie internetowej wspomniano o zastosowanych preparatach, a o swoich działaniach wynikających z głosowania nic nie mówi. Wnioskodawcy chcieliby, żeby Komisja rewizyjna sprawdziła, czy działania Burmistrza były wystarczające, ponieważ efekt jest taki jak widać – wszystkie lipy oprócz jednej schną. Radny Dariusz Tomczyk skwitował to zdaniem, że jest to „kara boska za nieprzemyślane decyzje”.

Radny **Michał Malinowski** powiedział, że chciał się odnieść do tego komentarza słowami, że nie jest to kara boża, tylko siła złego uroku.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** sprecyzował, że wnioskodawcy uważają, że nasadzenia lip srebrzystych – jako gatunków ich zdaniem nieszlachetnych – mogło spowodować to, że gleba wyjałowiona przez lipy, w jakiś sposób mogła nowym nasadzeniom zaszkodzić. Chcą to zbadać czy było celowe i przemyślane do końca sadzenie lip w miejsce lip, żeby te lipy za kilkadziesiąt lat wycinać. To jest istota sprawa. Nie o takich gatunkach była mowa.

Wiceprzewodniczący **Łukasz Hofler** powiedział, że w Radzie Miejskiej nie działa komisja dendrologiczna, tylko komisja rewizyjna. Nie chciałby obciążać komisji rewizyjnej kolejnym wnioskiem, ponieważ w jego ocenie komisja rewizyjna na skutek różnych okoliczności, czy to sposobu prowadzenia obrad czy też przez inne czynniki zewnętrzne w postaci radnego Dariusz Tomczyka, funkcjonuje na tyle nieskutecznie, że nie chciałby obciążać jej kolejnym wnioskiem do rozpoznania, dlatego będzie przeciwko.

Radny **Dariusz Tomczyk** - w sprawie braku możliwości rozpatrywania przez komisje rewizyjną - argument ten był podniesiony przez Burmistrza, który był łaskaw powiedzieć, że komisja rewizyjna nie jest w stanie rozpatrzyć wniosku dot. jego osoby, natomiast do tej pory nie udało się wbrew twierdzeniom Klubu Wspólnie dla Sławkowa złożyć żadnego wniosku o zbadanie działalności Burmistrza do komisji rewizyjnej, wszystkie wnioski składane są przez klub Nienależnych, które są systematycznie odrzucane.

**Burmistrz** Miasta powiedział, że rozumie chęci kontrolne radnego Dariusza Tomczyka i jego klubu, cieszy się, że na tej sesji radny Zbigniew Matuszczyk powiedział otwarcie, wręcz przypomniał, że o wycięcie lip sam wnioskował w październiku, bo jakiś czas temu o tym nie pamiętał. Patrząc na samą kontrolę to Burmistrz zapytał, czy jeżeli wniosek przejdzie, czy wątek kary boskiej za nieodpowiedzialne decyzje też Komisja Rewizyjna ma zbadać i czy będzie też badanie ręki anioła, który przyniósł tą karę boską.

**Przewodnicząca** nie zezwoliła na odpowiedź radnego Dariusza Tomczyka.

Radni zagłosowali: oddano 3 głosy „za”, 8 „przeciw”, 1 osoba wstrzymała się od głosu.

|  |  |  |
| --- | --- | --- |
| 1.  | Barbara Herej | NIE |
| 2.  | Łukasz Hofler | NIE |
| 3.  | Marian Jędrusik | TAK |
| 4.  | Małgorzata Kostka | WSTRZ |
| 5.  | Michał Malinowski | NIE |
| 6.  | Zbigniew Matuszczyk | TAK |
| 7.  | Ilona Pijaj | NIE |
| 8.  | Tomasz Prowancki | NIE |
| 9.  | Marta Rus | NIE |
| 10.  | Agnieszka Szewczyk | NIE |
| 11.  | Dariusz Tomczyk | TAK |
| 12.  | Zbigniew Zych | NIE |

**Wniosek X**

Wnioskodawca: Klub radnych „Niezależni” Rady Miejskiej w Sławkowie

Treść wniosku: wnioskujemy o sprawdzenie przez Komisję Rewizyjną Rady Miejskiej w Sławkowie działalności burmistrza miasta Sławkowa Rafała Adamczyka w zakresie realizacji części uchwały rady Miejskiej w Sławkowie z 2016 roku w/s skutecznego monitorowania nowych nasadzeń lip srebrzystych w 2016 r. na Sławkowskim Rynku.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** powiedział, że chodzi o uchwałę podjętą wspólnie, na wniosek radnej Katarzyny Przybyły, która była bardzo przewidująca - w związku z tym co się dzieje teraz z lipami – i złożyła wniosek aby monitorować przez straż miejską, policję i kamery stan zasadzonych drzewek. Wniosek aktualny dot. sprawdzenia co Burmistrz zrobił w tym temacie, ponieważ uchwała była wówczas jednogłośna. Liczą na raporty straży miejskiej, monitoring, gdyby Burmistrz dobrze działał w tym temacie to śledztwo byłoby zbędne.

**Wiceprzewodniczący** powiedział, że jego uzasadnienie, dlaczego będzie przeciwko jest bardzo krótkie, a mianowicie jest takie samo jak przy poprzednim wniosku.

Radni zagłosowali: oddano 3 głosy „za”, 8 „przeciw”, 1 osoba wstrzymała się od głosu.

|  |  |  |
| --- | --- | --- |
| 1.  | Barbara Herej | NIE |
| 2.  | Łukasz Hofler | NIE |
| 3.  | Marian Jędrusik | TAK |
| 4.  | Małgorzata Kostka | WSTRZ |
| 5.  | Michał Malinowski | NIE |
| 6.  | Zbigniew Matuszczyk | TAK |
| 7.  | Ilona Pijaj | NIE |
| 8.  | Tomasz Prowancki | NIE |
| 9.  | Marta Rus | NIE |
| 10.  | Agnieszka Szewczyk | NIE |
| 11.  | Dariusz Tomczyk | TAK |
| 12.  | Zbigniew Zych | NIE |

Komisja Uchwał i Wniosków nie posiadała więcej wniosków.

**Ad. 13. Sprawy bieżące.**

**Przewodnicząca** poprosiła o wpisywanie się na listę na dyżury. Odczytała dotychczasową liczbę zrealizowanych dyżurów przez radnych.

**Przewodnicząca** Rady zapytała radnych czy mają do zgłoszenia sprawy bieżące.

Radna **Barbara Herej** powiedziała, że nie wie, dlaczego radny Dariusz Tomczyk tak oponował, że nie będzie stał w niedzielę pod kościołem i nie będzie zbierał podpisów. Radna sądzi, że radny przeczytał jej wpis z dyżuru, i jest takiego samego zdania jak mieszkańcy, którzy chcą iść spokojnie do kościoła, a nie być obdarowanym kartką, którą chcą wziąć lub nie. Części ludzi to się nie podoba. To jest przyczyna tego, że radny Dariusz Tomczyk nie będzie zbierał podpisów w niedzielę pod kościołem.

**Burmistrz** Miasta zauważył, że jego propozycja nawiązywała do tego, że radny Dariusz Tomczyk powiedział, że ma nowy temat na ulotki, które będzie rozdawał w niedzielę pod kościołem. Więc zasugerował, żeby połączyć to rozdawanie z akcją zbierania podpisów. Nie miało to związku z wpisem, o którym mówi radna.

Radny **Dariusz Tomczyk** powiedział, że chyba Burmistrz nie zrozumiał więc powie jeszcze raz: wręczenie ulotki trwa bardzo krótko, zebranie podpisu i tłumaczenie sprawy zabiera więcej czasu (potrzeba zebrania większej liczby danych niż tylko podpis), technicznie więc jest to trudne, bo uczestnicy mszy rozchodzą się do domów. Nie rozdawał ulotek przed mszą, tylko po mszy. Radna Barbara Herej dokonała wpisu do książki dyżurów: *Mieszkańcy zwracają się do niej z prośba by wpłynąć na Pana Dariusza Tomczyka żeby zaprzestał rozdawania jakichkolwiek ulotek na drodze prowadzącej do kościoła przed mszami. Mieszkańcy wskazują, że (…)ulotki można rozdawać do skrzynek pocztowych na Rynku. Mieszkańcy proszą o podanie prośby radnemu Tomczykowi.* Podziękował radnej Barbarze Herej za przekazanie mu prośby. Oczywiście do prośby mieszkańców się nie zastosuje ponieważ ci mieszkańcy, którym rozdawał po mszy w kościele ulotki wręcz mówili zupełnie co innego. Prosili go o kilka ulotek, wyciągali ręce po ulotki z samochodów, otwierali szybę żeby otrzymać ulotkę, nie spotkał się praktycznie z odmową, to były pojedyncze przypadki. Pewnie są mieszkańcy, którym się to nie podoba, ale oni są w zdecydowanej mniejszości. Pozwolił sobie rozdawać te ulotki informacyjne po kościele tylko i wyłącznie dlatego, że Burmistrz traktuje Kurier Sławkowski jako własność swoją i zamieszcza tam tylko pochwalne teksty na własną część, natomiast nie można w Kurierze zamieścić żadnego krytycznego artykułu. Poprosił żeby przejrzeć wszystkie numery Kurierów od początku kadencji pod kątem tego, czy znajduje się chociaż jeden krytyczny artykuł, krytyczne zdanie w stosunku do Burmistrza. Nie, tam są tylko pochwały na temat nieomylności naszej władzy.

Radna **Barbara Herej** powiedziała, że radny Dariusz Tomczyk od pewnego momentu udowadnia radnym, że nic nie robią, niczego nie czytają, ma być tak jak on chce, mocno to akcentuje zwłaszcza na komisji rewizyjnej, a tak naprawdę to mógłby się wybrać do ludzi i włożyć ulotki do skrzynki a nie męczyć ludzi przed kościołem, bo to, że wyciągają ręce i biorą ulotki to tylko i wyłącznie w większości po to, żeby mieć spokój albo zobaczyć jakie brednie radny pisze.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** powiedział, że chce zwrócić uwagę na ważną rzecz – radna Barbara Herej mówi o wpisie jaki dokonała w książce. Zapytał radnej jakie rubryki są w książce, jaka jest pierwsza rubryka.

Radna **Barbara Herej** odpowiedziała, że data lub liczba porządkowa, potem imię i nazwisko.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** zapytał, co radna wpisała w rubryce imię i nazwisko, jest wpisane mieszkańcy. Na prośbę których mieszkańców? jest w książce napisane imię i nazwisko. Książka jest dokumentem jakimś tam urzędowym, tak się składa wnioski, wpisuje się nazwisko mieszkańca, jego adres i sprawę. Radna wpisała „jacyś mieszkańcy”, to jest anonim, on nie wie czy to jest opinia radnej. On też tam może wpisać, że radna Herej „jest taka i taka”, „mieszkańcy mówią to i to”. Co to znaczy mieszkańcy? Jest rubryka imię i nazwisko i przypomina, że był kiedyś przypadek w roku ubiegłym, kiedy na posiedzeniu wspólnym komisji przewodnicząca rady zaczęła czytać pewien anonim, dot. ZOZ-u i radni przerwali to czytanie. Przewodnicząca powiedziała, że jeżeli radni nie chcą może tego nie czytać, da to radnym, którzy będą zainteresowani. Zaapelował, żeby nie robić anonimów w książce z dyżurów, jeżeli ktoś się wpisuje to radny prosi o wpisanie nazwiska, a nie wpisywać anonimowo jakieś poglądy mieszkańców i jakieś uwagi. Jak to ma być sprawdzone? Jacy mieszkańcy? Do kogo teraz jest ta uwaga? Do radnego?

Radna **Barbara Herej** potwierdziła, że uwaga jest do radnego.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** powiedział, że tam się wpisuje konkretne uwagi, które się kieruje do ludzi i te uwagi mają swojego adresata i nadawcę. Mieszkańcy Sławkowa to nie jest żaden nadawca.

**Przewodnicząca** Rady dodała, że uwagę wpisała radna Barbara Herej.

Radna **Barbara Herej** potwierdziła, że jest tam jej nazwisko.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** powiedział, że wpis powinien brzmieć: uważam, że pan radny Tomczyk nie powinien rozdawać…

Radna **Barbara Herej** powiedziała, że nie robiła tego ze swojej inicjatywy. Anonim to jest coś pod czym by się nie podpisała. Nie powie nazwisk (zażądał tego radny Zbigniew Matuszczyk) choćby po to, żeby ci ludzie nie byli nękani przez radnych. Zwróciła uwagę na to co się dzieje podczas tej dyskusji – radny Zbigniew Matuszczyk żąda podania nazwisk, tak jakby mieli rozliczać ludzi, którym nie podoba się postępowanie radnych. Radny Zbigniew Matuszczyk doskonale wie, że jest przedstawicielem swoich wyborców.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** powiedział, że nigdy nie pisał „jacyś ludzie” tylko zawsze pisał imiennie.

Przewodnicząca Rady **Marta Rus** powiedziała, że nie dojdzie się do niczego.

Radny **Michał Malinowski** powiedział, że naszło go duże zdziwienie, czy radny Zbigniew Matuszczyk nie spotkał się nigdy z prośbą mieszkańca, by nie wpisywać jego danych, bo to małe miasto. Powiedział, że robił 14 maja zbiórkę publiczną, był założony komitet na potrzeby zebrania pieniędzy dla potrzebującej rodziny- wielu ludzi, którzy te pieniądze wrzucali reagowało: „o. zbieracie, nie ma ich dzisiaj”, na pytanie radnego o kogo chodzi odpowiadano „panów z ulotkami”. 4/10 osób tak reagował, co daje ogrom zjawiska niezadowolenia z tego typu kolportażu, którego treść pozostawił ocenie zebranych.

Radny **Dariusz Tomczyk** powiedział, że znowu to jest niepojęte, taki wpis do książki dyżurów, on takich wpisów mógłby również dokonać. Radny Michał Malinowski udowadnia ilu mieszkańców było przeciwko radnym Niezależnym, a on ma inne odczucia, że 9/10 mieszkańców było po ich stronie a ten jeden był po stronie radnego Michała Malinowskiego i prawdopodobnie obaj mają rację, ponieważ społeczeństwo jest podzielone, ale to nie znaczy że należy dokonywać takich wpisów. Jeżeli ktoś jest niezadowolony z działalności radnego powinien przyjść i powiedzieć jak mieszkaniec, którego skargę wcześniej odczytano. Radny nie ma pretensji, że ten mieszkaniec przyszedł, ale ma pretensję do radnych, że wywlekli to na sesji głosując wniosek. Radny powiedział, że będzie przed kościołem – wbrew temu co mówi radna Barbara Herej – będzie stał z następnymi ulotkami i poinformuje o działaniach radnych, jakich chwytów nieczystych podejmują się na sesji, żeby uzyskać swój niecny cel.

Sekretarz Miasta **Renata Hauzer** powiedziała, że przepis art. 23 ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym stanowi, że *Radny obowiązany jest kierować się dobrem wspólnoty samorządowej gminy. Radny utrzymuje stałą więź z mieszkańcami oraz ich organizacjami, a w szczególności przyjmuje zgłaszane przez mieszkańców gminy postulaty i przedstawia je organom gminy do rozpatrzenia, nie jest jednak związany instrukcjami wyborców.* Żaden przepis nie stanowi, że dyżury mają się odbywać w Urzędzie Miasta Sławkowa. Każdy z radnych powinien w swoim okręgu wyznaczyć sobie punkt, gdzie będzie przyjmował swoich wyborców albo mieszkańców z terenu całego miasta. Dla radnych ukłonem ze strony urzędu jest to, że jeden z poprzednich burmistrzów zaproponował, aby radnym udostępnić pomieszczenie w urzędzie, stworzyć rejestr, żeby nie musieli pisać na kartkach i zostawiać w urzędzie i tak zrodził się pomysł, będzie wtedy łatwiej. Sekretarz wyraziła pogląd, że może to jest rzecz która powinna być zlikwidowana, a wpisy niech będą dokonywane zgodnie z oceną każdego radnego. Może urząd narzuca radnym te rubryki, może narzuca dni i godziny dyżurów. Sekretarz poprosiła by zastanowić się czy udostępnianie czasu we wtorki między 16 a 18 jest celowe. Każdy ma prawo i obowiązek, a tu wychodzi, że urząd coś radnym narzuca, że jeden radny pilnuje drugiego co należy wpisywać. Gdyby każdy radny przyjmował mieszkańców w wyznaczonym przez siebie miejscu, mógłby robić jak chce, wg własnych zasad. Poprosiła jeszcze raz, żeby radni się zastanowili, bo może to jest jakiś dyktat urzędniczy.

*Obrady opuściły radne: Małgorzata Kostka, Ilona Pijaj.*

Radny **Zbigniew Matuszczyk** powiedział, że - w związku z wypowiedzią Sekretarza Miasta - stawia wniosek o utrzymanie dyżurów radnych w dotychczasowej formie z zachowaniem listy. Odnosząc się do wypowiedzi sekretarza, z której wynika, że to, że są dyżury w urzędzie to jest tylko dobra wola urzędu.

**Sekretarz** Miasta powiedziała, że to jest propozycja, żeby radni nie musieli w domu przyjmować mieszkańców.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** kontynuował, że uważa i chyba większość też tak uważa, że jest to dobry zwyczaj, nie ma potrzeby go zmieniać, bo z tego co sugeruje Sekretarz to podaje pod wątpliwość czy radni powinni tam być. Uważa, i składa taki wniosek, że dyżury w takiej samej formie, z tymi samymi dokumentami, z tym samym trybem załatwiania powinny być utrzymane. Jego uwaga polegała tylko na tym, że nie powinno tam się wpisywać anonimów. Co do istoty dyżurów jest za i składa taki wniosek, ponieważ sekretarz podaje pod wątpliwość a on wątpliwości nie ma, uważa dyżury za rzecz potrzebna i jak najbardziej zasadna.

**Przewodnicząca** Rady powiedziała, że Pani Sekretarz przytoczyła przepis, który reguluje, lub nie reguluje zagadnienie dyżurów w urzędzie. Jeżeli radny chce zmienić dotychczasową formę, to wtedy radny może wnioskować, ale nad czym radni mają głosować, jeżeli miałaby pozostać dotychczasowa forma.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** powiedział, że myślał, że Sekretarz podaje w wątpliwość czy to jest w ogóle potrzebne.

**Przewodnicząca** powiedziała, że sekretarz przytoczyła tylko akt prawny.

**Sekretarz** dodała, że radni mają obowiązek utrzymywania kontaktu z mieszkańcami, natomiast w jaki sposób to zrobią –obecny sposób to tylko propozycja urzędu i ukłon w stronę radnych, żeby radni nie musieli przyjmować w domu.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** zapytał czy sekretarz sugeruje to zmienić.

**Sekretarz** Miasta powiedziała, że sugeruje, że jeden radny nie może powiedzieć innemu, co należy wpisywać do książki, ponieważ wpis jest indywidualną sprawą każdego radnego. Jeżeli robiłby to w domu, spisywałby wnioski w sposób jaki uznaje za właściwy. Każdy ma prawo w używanej aktualnie książce wpisywać to, co uważa za stosowane i przekazać dalej.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** powiedział, że mówił tylko o tym, żeby nie było tam wpisanych anonimów, bo jak to rozpatrzyć, że mieszkańcy coś mówią, nie ma wnioskodawcy, jest wniosek, trzeba napisać kto go złożył.

**Sekretarz** powiedziała, że jeżeli wpływa anonim do urzędu, nie trafia on od razu do kosza. Osoba która pisze anonim ma ku temu powody (np. lęk przed ujawnieniem danych) Każdy anonim wpływający do urzędu jest rozpatrywany, jeśli wpływa anonim z przedstawieniem jakiegoś zagadnienia, to jest to sprawdzane pod kątem, czy należy coś ze sprawą zrobić. Każdy anonim jest sprawdzany, weryfikowany. Jeżeli zdradza nieprawidłowości w działaniu urzędu, władz miasta, urzędników, służb, jest sprawdzany i wyciągane są wnioski co zrobić, żeby zmienić i zlikwidować nieprawidłowości. Poprosiła by nie narzucać pozostałym radnym, bo mogliby przynieść na dyżur swoje własne notatki. Mało tego, radni zostawiają w zeszycie zdjęcia, podpisy ludzi, listy, a tam nie ma miejsca na takie elementy. Książka to tylko przykład, de facto jest to tylko praktyka wypracowana przez jednego z poprzednich burmistrzów. Ze strony radnych może być dowolność.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** powiedział, że radni się bardzo cieszą z tego i im to odpowiada i nie ma zakusów by to zmieniać.

Przewodnicząca **Marta Rus** powiedziała, że nie ma więc dyskusji i to oczywistość w tej sprawie.

Radna **Barbara Herej** stwierdziła, że radnym Niezależnym bardzo do gustu przypadło słowo anonim. Nie był to anonim bo była podpisana ona, ponadto przypomina sobie sytuację sprzed wyborów kiedy po Sławkowie krążyły anonimy i teraz po Sławkowie znów zaczynają krążyć anonimy.

Radny **Dariusz Tomczyk** powiedział, że radna Barbara Herej napisała anonim, bo napisała że „mieszkańcy zwracają się” , mieszkańcy to jest określenie anonimowe. To nie jest określona osoba, nie wiadomo ilu ich jest, 1, 2, 10,100, 200, natomiast z wypowiedzi Sekretarz wynika, że każdy z radnych może przyjść na swój dyżur i napisać coś o innych radnych, bo tak powiedzieli mieszkańcy. Czy taki zapis będzie przez Sekretarz rozpatrywany. Czy sekretarz chce doprowadzić do sytuacji, że takie wpisy będą się pojawiać od radnego na radnego? Czy Sekretarz się zastanowiła co mówi?

**Sekretarz** poprosiła, żeby zaprzestać „personalnych wycieczek”.

Radny **Dariusz Tomczyk** powiedział, że odnosi się do wypowiedzi Sekretarza, czy zastanawiała się, dopuszczając takie wpisy anonimowe, które będą rozpatrywane.

**Sekretarz** powiedziała, że radny może wpisać co chce. Wpisy są na zasadzie dobrowolności.

Radny Dariusz Tomczyk powiedział, że taki wpis „mieszkańcy” bez podania kto to jest, jest nadużyciem i rzeczą niedopuszczalną. Jeżeli ktoś się taki zgłosił, stwierdził, że coś mu się nie podoba, powinien wystąpić z imienia i nazwiska, żeby to zweryfikować. On może przypuszczać, że radna Barbara Herej wymyśliła sobie tych mieszkańców, ponieważ ona ma takie zdanie i dopisała sobie „mieszkańcy”.

Radna **Barbara Herej** powiedziała, że również ma takie zdanie.

Radny **Dariusz Tomczyk** powiedział, że to tylko radna mogła mieć takie zdanie, a mieszkańców sobie wymyśliła, dla niego jest niedopuszczalne dokonywanie takich wpisów.

**Przewodnicząca** Rady powiedziała, że radni przyjmują jego opinię w tej kwestii, temat należy zamknąć.

Wiceprzewodniczący **Łukasz Hofler** powiedział, że bez względu na to czy ta skarga pojawiła się w zeszycie dyżurów czy też nie, bądźmy szczerzy, radny Dariusz Tomczyk się do tego nie zastosuje. Niech radny rozdaje te ulotki, znajdą się w nich zapewne pewni radni i Burmistrz, przytoczył cytat o brzmieniu: *niech piszą co chcą, ważne żeby pisali poprawnie nazwisko*, więc jeżeli radny napisze poprawnie jego nazwisko, niech pisze co chce, prawda obroni się sama.

**Przewodnicząca** Rady przekazała radnym następujące sprawy:

* przedstawiła datę mszy zamówionej w imieniu Rady Miejskiej w intencji zmarłej Mamy radnej;
* przy sprawozdaniu radnej Rady Powiatu Przewodnicząca miała odczytać pismo, które otrzymała od Burmistrza, adresowane do starosty będzińskiego dot. m.in. wniosku o dofinansowanie przez Powiat montażu progów zwalniających na skrzyżowania ul Hallera z ul. Obrońców Westerplatte. Odczytała treść w tym punkcie sesji;

Radny **Zbigniew Matuszczyk** zapytał, z którego dnia jest to pismo.

**Przewodnicząca** odpowiedziała, że z 16 czerwca br.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** powiedział, że dobrze że takie pismo zostało wystosowane, rozmawiali ze starostą na ten temat miesiąc wcześniej, rozmawiali z Dyrektorem Powiatowego Zarządu Dróg, znają te tematy. Sami też postulowali, żeby na zadanie dot. skrzyżowania starostwo się dołożyło do montażu progów. Starosta mówił też o specjalistach, którzy wymyślili te spowalniacze. Radni postulowali to samo, tylko miesiąc wcześniej.

**Burmistrz** Miasta powiedział, że z ust radnego Matuszczyka popłynął zbiór informacji, które są dosyć mocno zaskakujące. Zapytał jacy specjaliści powiatowi wymyślili spowalniacze, bo Burmistrzowi się wydawało, że projekt organizacji ruchu był przygotowany przez naszego inspektora, jest firmowany przez urząd, urząd zgłaszał do opiniowania przez PZD, do policji, zatem jacy specjaliści powiatowi zaprojektowali spowalniacze?

Radny **Zbigniew Matuszczyk** powiedział, że on ma tylko taką informacje, że wniosek o którym mówi Burmistrz złożyła też Ewa Bierońska i ten wniosek został pozytywnie rozpatrzony. O tym mówił radny i o tym też mówił starosta.

**Burmistrz** dodał, że o rondzie, światłach, spowalniaczach urząd już pisał w zeszłym roku. Radna Ewa Bierońska odniosła się tylko do pism, które urząd pisał wcześniej, jako radna powiatowa wspierająca wniosek miasta. To nie była jej bezpośrednia inicjatywa, ponieważ wnioski na temat spowalniaczy i wspólnej organizacji ruch powstały już w zeszłym roku. Prosił żeby o tym pamiętać, to nie jest jakieś ostatnie pismo. Burmistrz wspomniał też o spotkaniu z Dyrektorem PZD w poprzednim miesiącu. O sposobie zmiany organizacji ruchu miasto rozmawia z powiatem od zeszłego roku. Radna Ewa Bierońska dostaje wszystkie pisma kierowane do powiatu do wiadomości. Innych zagadnień poruszanych w pismach powiat nie załatwił, Burmistrz jest zaskoczony, że radna Ewa Bierońska i specjaliści powiatowi wymyślili próg zwalniający na drodze powiatowej. Tu jest bardzo mocno zdziwiony.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** powiedział, że nie twierdzi, iż nie było wniosków z miasta. Radni składali nawet wniosek, żeby zbadać działania Burmistrza w tej sprawie, wniosek był odrzucony, może gdyby był wtedy sprawdzony to byłaby lepsza informacja co faktycznie Burmistrz zrobił, a takiej informacji nie ma. Radny opiera się na - może do końca nie sprawdzonych – wiadomościach, natomiast o wniosku radnej Ewy Bierońskiej na pewno wie.

**Burmistrz** poprosił, żeby radny złożył wniosek o to, żeby sprawdzić co powiat w zakresie inwestycji w mieście zrobił w ostatnich trzech latach. To jest dosyć ciekawe zagadnienie. Na temat skrzyżowania pod cmentarzem w 2016 r. była odrębna korespondencja. Burmistrz powiedział, żeby sprawdzać przede wszystkim właściciela tych dróg, czyli powiat.

Radny **Dariusz Tomczyk** zapytał czy progi spowalniające mają być założone na drodze powiatowej.

**Burmistrz** powiedział, że zgodnie z przygotowaną przez naszego inspektora zmianą organizacji ruchu progi będą montowane na drodze powiatowej.

Radny **Dariusz Tomczyk** zapytał, czy Burmistrz nie uważa, że sam sobie przeczy. Przed chwilą Burmistrz mówił, że te progi przygotował nasz inspektor, a za chwilę mówi, że zwracał się o zmianę organizacji ruchu - na drodze powiatowej – bez odzewu z powiatu. To jeżeli teraz spowalniacze mógł zaprojektować nasz inspektor to czemu nie mógł tego zaprojektować na początku kadencji Burmistrza, uniknęłoby się przez to kilku bardzo groźnych wypadków. Radny powiedział, że sprawdzą działania Burmistrza, przejrzą wszystkie pisma jakie Burmistrz wysyłał, odpowiedzi jakie otrzymywał, bo nie informował Burmistrz Rady o tych działaniach w ogóle, to jest pierwsza informacja, że Burmistrz składał wnioski. Radni składali wnioski po każdym z wypadków, było szereg różnych pomysłów, Burmistrz twierdził, że tego nie da się zrobić, ponieważ blokuje Burmistrza powiat, więc radni sprawdzą, czy tak było czy to była inercja w działaniu Burmistrza.

**Burmistrz** podziękował radnemu Dariuszowi Tomczykowi, że ponownie zaczyna Burmistrza sprawdzać i weryfikować jak to było. Zasugerował, by radny zapoznał się z protokołami od początku kadencji i przesłuchał sobie wszystkie nagrania, bo zawsze o temacie skrzyżowania czy dróg powiatowych wspominał. Dziwi się, że radny ma tak krótką pamięć co do wniosków Burmistrza i tak dobrą co do swoich. Biorąc pod uwagę pewność, co do inercji Burmistrza i efektów tej przewidzianej kontroli, radny może już przygotować doniesienie do prokuratury albo wręcz kajdanki dla Burmistrza za zaniechanie tej czynności funkcjonariusza publicznego, bo tak radny formułuje te wnioski.

Radny **Michał Malinowski** powiedział, że jest wdzięczny Burmistrzowi Rafałowi Adamczykowi, że się zajął tą sprawą. Przez 4 lata poprzedniej kadencji radni zwracali się wielokrotnie, nie dało się zrobić nic. Za obecnego Burmistrza powstało lustro, powstaną progi. Zaapelował do radnych, żeby mówić wspólnym głosem w tej sprawie, żeby tam powstały progi i poprawiło się bezpieczeństwo. Zna radną Ewę Bierońską od 29 lat, zapyta jej dlaczego takie informacje rozpowiada i na jego pytanie czy Burmistrz działał też w tym zakresie nie odpowiedziała. Radny Michał Malinowski powiedział, że radni mogą spotykać się z kim chcą, on ma tylko obawę, że ich spotkania w tej kwestii to przyniosą tyle, co dmuchnięcie w kierunku startującego samolotu w celu jego zatrzymania. Tą sprawę do końca załatwi Burmistrz Rafał Adamczyk i dobrze o tym radni wiedzą. Dodał, żeby działać wspólnie, a nie podgryzać i kąsać Burmistrza, bo tak się radnym podoba.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** odczytał pismo skierowane do Michała Malinowskiego Przewodniczącego Komisji **ds. Oświaty, Kultury i Spraw Społecznych w sprawie zmniejszenia diety (pismo po przeczytaniu złożono w obsłudze Rady).**

Radny **Michał Malinowski** powiedział, że się odniesie do tego pisma z podaniem przepisów. Prawdą jest, że wpisał radnemu nieobecność nieusprawiedliwioną, że przez to radny otrzymał dietę mniejsza o 20% (84 zł), prawdą jest, że zrobiłby to ponowie. Forma przyjęta przez radnego (informowania czy zapytania), że będzie podczas posiedzenia komisji w innym miejscu jest ok, pod warunkiem, że to byłby ważny powód (np. wizyta lekarska, ważne sprawy prywatne), a radny napisał, że chce wziąć udział w posiedzeniu innej komisji. Odpowiedź była taka, że obowiązkiem radnego jest uczestniczenie przede wszystkim w posiedzeniu własnej komisji.

Radny **Zbigniew Matuszczyk**, na pytanie radnego Michała Malinowskiego, jak ma zostać skierowana odpowiedź powiedział, że też przez obsługę Rady.

Radny **Michał Malinowski** potwierdził, że skieruje odpowiedź za pośrednictwem obsługi Rady. Zapytał radnego Zbigniewa Matuszczyka czy dotarł do niego email z 15 maja, wysłany poprzedniego dnia jako scan, bo nie dostał potwierdzenia.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** potwierdził.

Radny **Dariusz Tomczyk** odczytał pismo skierowane do Agnieszki Szewczyk Przewodniczącej Komisji **ds. Budżetu, Gospodarki Komunalnej i Inwestycji w sprawie zmniejszenia diety. Ustnie przedstawił uzasadnienie do pisma, że informował Przewodniczącą Komisji, że w związku z tym, że zamierza skorzystać z jego praw i obowiązków prosił by o przełożenie posiedzenia komisji budżetowej, ponieważ pokrywa się z posiedzeniem Komisji Rewizyjnej, na której chce być obecny, aby móc skorzystać ze swoich praw jako radnego, natomiast Przewodnicząca Agnieszka Szewczyk bez podania powodów nie wyraziła zgody na zmianę terminu posiedzenia komisji budżetowej. Podkreślił, że posiedzenie komisji rewizyjnej było wyznaczone wcześniej niż posiedzenie komisji budżetowej. Radny otrzymał także pismo od Przewodniczącej Rady, w odpowiedzi na pismo Klubu Niezależni, które zawierało pytanie dlaczego Przewodnicząca nie koordynuje prac Rady, a taki jest jej obowiązek.**

**Przewodnicząca odpowiedziała, że radny manipuluje informacją. Radny ma przed sobą odpowiedź, więc niech się w nią wczyta.**

Radny **Dariusz Tomczyk** zacytował fragment odpowiedzi Przewodniczącej, po czym dodał, że z przytoczonych w odpowiedzi artykułów – jego zdaniem – nie wynika jakakolwiek kolejność co do praw i obowiązków, to są równorzędne artykuły (art. 21 i 24 ustawy o samorządzie gminnym).

**Przewodnicząca odpowiedziała, że to interpretacja radnego.**

**Radny Dariusz Tomczyk potwierdził. Powiedział, że trzeba coś będzie na to poradzić, są sposoby, żeby na to poradzić. Odczytał frekwencję za rok ubiegły i bieżący dla radnego Zbigniewa Matuszczyka i radnego Dariusza Tomczyka. Nieusprawiedliwienie nieobecności zdarzyło się po raz pierwszy od 2,5 roku i radny odbiera to jako zemstę radnych za chęć radnych uczestnictwa w posiedzeniach komisjach rewizyjnych. Radni mają takie prawo.**

**(pismo do Przewodniczącej Komisji złożono w obsłudze rady).**

**Agnieszka Szewczyk** Przewodnicząca **Komisji ds. Budżetu, Gospodarki Komunalnej i Inwestycji powiedziała, że skoro przewodniczący komisji rewizyjnej jest tak elastyczny, mógł przenieść swoje spotkanie.**

Radny **Michał Malinowski** przypomniał radnemu Zbigniewowi Matuszczykowi, że informował go wtedy po komisjach, że wstawił radnemu nieobecność, na co usłyszał w odpowiedzi, że radny nie jest w radzie dla pieniędzy.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** potwierdził, że nie jest.

**Radny Dariusz Tomczyk powiedział, że występują dla zasady, nawet gdyby odebrano im złotówkę to i tak będą postępować tak, jak zamierzają. Dla zasady, nie dla pieniędzy. 80 zł potrącenia nic dla radnego nie stanowi, natomiast zasady są dla niego bardzo ważne, w przeciwieństwie do radnego Michała Malinowskiego.**

Radny **Michał Malinowski** powiedział, że to jest interpretacja radnego Dariusza Tomczyka. Zwrócił się jeszcze do radnego Zbigniewa Matuszczyka, że dziwi mu się, bo mówi jedno a działa inaczej.

**Przewodnicząca** skierowała do radnego Dariusza Tomczyka apel, który przytoczyła (dot. stylu działania radnego Dariusza Tomczyka). Apel stanowi ***załącznik nr 24*** do protokołu.

Radny **Dariusz Tomczyk** powiedział, że ma jeszcze kilka spraw bieżących. 18 maja 2017 r. Klub Niezależnych zwrócił się do Przewodniczącej Rady z pismem dot. zmian porządku obrad sesji. (pismo odczytano). 31 maja radni otrzymali odpowiedź, którą radny odczytał. Następnie radny odczytał fragment protokołu z sesji odbywającej się dnia 4 maja 2017 r. Poprosił, żeby Przewodnicząca wytłumaczyła jak skomentuje jawną sprzeczność odpowiedzi (ponownie ją odczytał) wobec protokołu z 4 maja. Na bieżącej sesji radny zauważył pewne wnioski u Przewodniczącej, bo Przewodnicząca postąpiła zgodnie z aktami prawnymi, poddała pod głosowanie zmiany porządku obrad i wprowadziła dodatkowy punkt, dlaczego zatem Przewodnicząca nie zrobiła tego 4 maja.

**Przewodnicząca** zapytała, dlaczego miała to zrobić, w dalszym ciągu nie rozumie oczekiwań radnego. Tak samo postąpiłaby dzisiaj jak wtedy. Jeżeli radny nie rozumie tego, to dostanie odpowiedź w ustawowym terminie, jeżeli sobie radny życzy, bo Przewodnicząca nie rozumie czego radny chce. Poleca zapoznanie się z apelem, który ponawia, a nawet go wzmacnia.

Radny **Dariusz Tomczyk** kontynuował, że ma jeszcze kilka spraw bieżących. Zwrócił się do Burmistrza, bo z jego upoważnienia dostał odpowiedź na swoje pismo dot. planowanego wykonania ogrodzenia boiska treningowego za kwotę ponad 36 tys. brutto. Dostał informację, że to ogrodzenie będzie wykonane z konieczności zabezpieczenia boiska przed dzikami oraz zabezpieczenia przeciwpożarowego boiska. Ani jedno ani drugie uzasadnienie– wg oceny radnego – nie ma żadnego sensu. Nie wie, co na tym boisku mogłoby się spalić i przez to ogrodzenie mogłoby być zachowane. 125 cm dla dzika też może nie stanowić żadnej przeszkody, wydaje się mu, że to jest następny przykład nieracjonalnego wydawania wspólnych pieniędzy przez Burmistrza. Chciałby poprosić Burmistrza o komentarz.

**Przewodnicząca** zaproponowała, żeby radny otrzymał odpowiedź na piśmie, bo radny będzie sobie dowolnie interpretował wypowiedź.

**Burmistrz** powiedział, że w żaden sposób nie zamierza komentować słów radnego, radny już wydał swoją opinię i tak radnego nie przekona, cokolwiek by powiedział, czegokolwiek radny by nie dostał. Jeżeli radny uważa, że chce jeszcze uzyskać na jakieś wątpliwości odpowiedź to niech skieruje te pytania ustnie, bo nie trwa teraz punkt pytań do Burmistrza, radni mają prawo zadawać pytania też pisemnie, więc jeżeli radny życzy sobie, to Burmistrz poprosił o sformułowanie pytań pisemnie i na pewno otrzyma odpowiedź. Burmistrz dodał, że warto będzie poinformować zarząd UKS, bo z nimi jest cała inwestycja uzgodniona, że radny Dariusz Tomczyk z Klubem Niezależnych jest przeciwny tej inwestycji, o którą wnioskował zarząd UKS, co Burmistrz uczyni osobiście.

Radny **Dariusz Tomczyk** powiedział, że uważa…

**Burmistrz** wtrącił, że nie wchodzi z radnym Dariuszem Tomczykiem w dyskusję.

Przewodnicząca **Marta Rus** zwróciła uwagę, że to są sprawy bieżące, a zagadnienia omawiane przez radnego nie są sprawami bieżącymi, tylko zapytaniami do Burmistrza, które były w innym punkcie obrad sesji. To jest łamanie regulaminu.

Radny **Dariusz Tomczyk** zwrócił się do Mecenasa Marcina Bełtowskiego z pytaniem aby sprawdzić w statucie co może radny poruszać w sprawach bieżących, czy jest zapis w statucie, że odpowiedzi pisemne mogą być przedmiotem dyskusji na sesji, bo taki zapis dosłownie się znajduje. Także on wprowadza dyskusję nad odpowiedzią pisemną od Burmistrza Miasta.

Mecenas **Marcin Bełtowski** poprosił o sformułowanie zapytania na piśmie w celu precyzyjnego udzielenia odpowiedzi na precyzyjne pytanie.

Radny **Dariusz Tomczyk** odpowiedział, że pytanie jest precyzyjne, są zapisy które umożliwiają zabieranie głosu i omawiania odpowiedzi na pisma. Jest również zapis, że można wnioski i zapytania składać do protokołu, nigdzie nie jest narzucona forma zadawania pytań, można składać pytania do protokołu, nie ma wymogu, by każde pytanie było zadane na piśmie, zadaje więc to pytanie do protokołu. Radny Dariusz Tomczyk kontynuował, że chciałby usłyszeć stanowisko w sprawie problemu, jaki jest w Sławkowie w rejonie Chojny, gdzie występuje nielegalny proceder deponowania szkodliwych odpadów. Miał spotkanie w UM z Kierownikiem Maksymem Piętą, Kierownik Wietrzyńską i Prezesem Spółdzielni Promień ze Strzemieszyc Józefem Bagińskim i odniósł wrażenie ze spotkania, ze strony urzędników którzy tam byli, że jak najbardziej są za taką działalnością przebiegającą w tym rejonie. Poinformował Radę, że napisał również pisma o wyjaśnienie podjęcia działań przez Burmistrza w tej sprawie. W piśmie zawarł pytania dot. silosu, w którym te odpady są składowane, który się znajduje poza terenem Sławkowa w bezpośredniej bliskości granic, w odległości ok. 150 m. Zadał pytania nt. odcieków, które są z tego silosu, które są poza terenem miasta, ale już w bezpośredniej bliskości 50 m, ale była również 3 część pytania, dot. deponowania tych produktów. Burmistrz odpowiedział na dwa pierwsze pytania w tej formie, że to leży poza granicami miasta i nie podjął żadnych kroków, natomiast zignorował 3. część pytania i nie odpowiedział nic. Natomiast na spotkaniu radny odniósł wrażenie, że stanowisko urzędu jest jak najbardziej za prowadzeniem takiej działalności gospodarczej na terenach sławkowskich. Radny chciałby uzyskać o Burmistrza informacje czy to jest oficjalne stanowisko UM czy tylko odniósł przypadkiem złe wrażenie z tego spotkania.

**Burmistrz** odpowiedział, że zaczyna się dyskusja na temat odpowiedzi, pism UM na sesji Rady Miasta, oceny radnego Dariusza Tomczyka na temat odpowiedzi i zdarzeń. Niezwykle zaskakujące jest dla Burmistrza jak to radny Dariusz Tomczyk na podstawie jednej odpowiedzi, jednego spotkania z przedstawicielem spółdzielni Promień stwierdza jednym potokiem słów, że jest tam prowadzona nielegalna działalność składowania odpadów i nieczystości. Jeżeli radny na podstawie jednego spotkania z Prezesem spółdzielni stwierdza, że jest to nielegalny proceder działalności, to jedynym sposobem działania radnego jest zgłoszenie do prokuratury skoro, radny uznał, że jest to nielegalna działalność tego przedsiębiorstwa, które – jak słusznie radny zauważył – w większości prowadzi działalność w Dąbrowie Górniczej. Burmistrz pogratulował radnemu doskonałej zdolności obserwacyjnej i wyciągania wniosków z kilku dokumentów, z własnej obserwacji, ze spotkania z prezesem, że jest prowadzona działalność nielegalna. Burmistrz dodał, że wypowiedź radnego mogłaby się stać interesującym materiałem dla Prezesa Spółdzielni Promień, ponieważ w ten sposób radny sformułował określone zarzuty i oszczerstwa wobec spółdzielni Promień co do jej działalności, bo już radny ocenił, że jest ona nielegalna.

Radny **Dariusz Tomczyk** stwierdził, że powiedział, że to jest jego zdaniem.

Wiceprzewodniczący **Łukasz Hofler** powiedział, że ta dyskusja jest niedopuszczalna. Z § 8 punktu 3 regulaminu obrad wynika, że *na wniosek radnego, Przewodniczący Rady Miejskiej włącza do porządku obrad następnej sesji sprawę rozpatrzenia odpowiedzi, jakiej udzielono na jego interpelację.*  Wiceprzewodniczący powiedział - jak rozumie – że radny Dariusz Tomczyk zwrócił się z interpelacją na poruszane kwestie z prośbą o odpowiedź pisemną, otrzymał taką odpowiedź, jak najbardziej dyskusja nad takim pismem jest dopuszczalna, jednak z informacji uzyskanej od Przewodniczącej radny Dariusz Tomczyk nie zwrócił się do Przewodniczącej, nie poinformował jej, że chce na następnej sesji Rady Miejskiej, czyli dziś dyskutować nad tymi odpowiedziami, dlatego Wiceprzewodniczący uważa, że nie powinna być poruszana ta kwestia w sprawach bieżących. Zaapelował do Przewodniczącej, że jeżeli radny Dariusz Tomczyk w dalszym ciągu chce dyskutować na ten temat, to żeby odebrała mu głos.

**Przewodnicząca** zwróciła uwagę radnemu Dariuszowi Tomczykowi.

Radny **Dariusz Tomczyk** powiedział, że to nie była żadna interpelacja, Wiceprzewodniczący nie zacytował tego § co trzeba, to była odpowiedź na pismo, to zupełnie inny § statutu miasta Sławkowa. Dodał, że rozumie, że nie pozna stanowiska Burmistrz w kwestii - jego zdaniem nielegalnego procederu na Chojnach. Radny Dariusz Tomczyk zapytał Przewodniczącą Martę Rus na jakich zasadach Przewodnicząca Rady obejmuje patronatem poszczególne imprezy, nie informując o tym Rady Miejskiej Sławkowa.

**Przewodnicząca** odpowiedziała, że radny otrzyma odpowiedź na piśmie. Poprosiła jednak o sprecyzowanie pytania.

Radny **Dariusz Tomczyk** odpowiedział, że złożył to pytanie do protokołu i prosi o odpowiedź na pytanie z protokołu. Radny zadał następne pytania:

* Do radnego zgłaszają się mieszkańcy o zwiększenie częstotliwości kursów autobusów w godzinach dojazdów do pracy i powrotów z pracy. Czy jest taka możliwość?
* W jakich godzinach w sobotę i w niedzielę pracuje Policja i Straż Miejska, czy posterunek policji jest czynny w sobotę i niedzielę.

**Burmistrz** powiedział, żeby to pytanie skierować do Komendy Powiatowej Policji, to nie jest jednostka miasta.

Radny **Dariusz Tomczyk** dopytał o straż miejską.

**Burmistrz** odpowiedział, że radny otrzyma odpowiedź na piśmie.

Radny **Dariusz Tomczyk** zapytał dalej odnośnie pisma upoważniającego Burmistrza do podjęcia wspólnych działań z wójtem Bolesławia w celu doprowadzenia do innego przebiegu trasy gazociągu DN 1000, który przebiega przez Gminę Bolesław, a dalsza trasa przebiegu jest po terenach Gminy Sławków. Burmistrz odpowiedział na część dot. Gminy Bolesław, natomiast nie udzielił informacji nt. Miasta Sławkowa. Zapytał czy Burmistrz podjął działania wspólne? Każda zmiana po stronie Bolesławia determinuje zmianę po stronie Gminę Sławków, dlatego konieczne są wspólne działania.

**Burmistrz** odpowiedział, że radny otrzyma odpowiedź na piśmie.

Radny **Dariusz Tomczyk** zapytał, jakie Burmistrz ma zamiar podjąć działania w stosunku do gruszy, która jeszcze niedawno była wpisana do rejestru zabytków a wg opinii niektórych osób dalej….

**Przewodnicząca** Rady przerwała radnemu mówiąc, że dalej jest punkt spraw bieżących, wg jej opinii radny źle interpretuje ten punkt, zapytania do Burmistrza były w innym punkcie sesji, a to są sprawy bieżące, pytania mogą być skierowane na piśmie.

Radny **Dariusz Tomczyk** zapytał czy Przewodnicząca uważa, że problem wycięcia gruszy to jest wg Przewodniczącej jaka sprawa? Bieżąca, niebieżąca?

**Przewodnicząca** odpowiedziała, że ta sprawa omawiana była już niejednokrotnie.

Radny **Dariusz Tomczyk** powiedział, że grusza jeszcze stoi i radny by chciał uzyskać informację od Burmistrza.

Przewodnicząca **Marta Rus** powtórzyła, że to nie jest sprawa bieżąca. Poprosiła radnego, że jeżeli nie ma spraw bieżących, to zapytania i odpowiedzi na pisma nie w tym punkcie.

Radny **Dariusz Tomczyk** odpowiedział, że jest punkt dot. informacji Burmistrza o pracy między sesjami.

**Przewodnicząca** prosiła radnego o pytania na piśmie i odebrała mu głos zgodnie z § 9 regulaminu Rady Miejskiej. Zwracała mu już uwagę wcześniej, radny zakłóca porządek obrad. To nie jest miejsce na pisma i odpowiedzi Burmistrza.

Radny **Dariusz Tomczyk** zapytał czy jest w porządku obrad punkt dot. pytań do Burmistrza.

**Przewodnicząca** powtórzyła, że odbiera głos radnemu Dariuszowi Tomczykowi.

Radny **Dariusz Tomczyk** powiedział, że stanowczo protestuje przeciwko sposobowi prowadzenia obrad.

Radny **Michał Malinowski** powiedział, że poinformuje prezesa UKS i rodziców dzieci o stanowisku radnego Dariusza Tomczyka dot. ogrodzenia boiska UKS.

**Przewodnicząca** Rady upomniała radnego Michała Malinowskiego, ponieważ nie była to sprawa bieżąca.

Radny **Zbigniew Matuszczyk** poinformował, że 14 czerwca 2017 r. radni Niezależni wzięli udział w spotkaniu w Bolesławiu i na terenie gminy Sławków odnośnie przebiegu gazociągu. Byli przedstawiciele inwestora, projektant, mieszkańcy Bolesławia i Sławkowa, odbyli wizję w miejscu, gdzie gazociąg ma przekraczać Przemszę, przedstawili swoje stanowisko w sprawie dot. zmiany przebiegu gazociągu. Będą podejmować próby, są umówienie na kolejne spotkanie.

**Przewodnicząca** zarządziła odwołanie Komisji Uchwał i Wniosków: 8 głosów „za”, 1 „przeciw”, 1 osoba nie głosowała.

|  |  |  |
| --- | --- | --- |
| 1.  | Barbara Herej | TAK |
| 2.  | Łukasz Hofler | TAK |
| 3.  | Marian Jędrusik | TAK |
| 4.  | Michał Malinowski | NIE |
| 5.  | Zbigniew Matuszczyk | TAK |
| 6.  | Tomasz Prowancki | TAK |
| 7.  | Marta Rus | TAK |
| 8.  | Agnieszka Szewczyk | TAK |
| 9.  | Dariusz Tomczyk | Nie głos. |
| 10.  | Zbigniew Zych | TAK |

**Ad. 14. Zakończenie.**

Wobec wyczerpania porządku obrad Przewodnicząca Rady Miejskiej **Marta Rus** podziękowała wszystkim za obecność i zamknęła obrady XXXIX Sesji Rady Miejskiej w Sławkowie.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała: Marta Sekuła